



**Digitization of the scientific library of the
State Museum of Natural History of NAS**

Gawarecki Wincenty Hipolit Opis topograficzno-historyczny ziemi Dobrzyńskiej z Ryciną, i Tabellą / W. H. Gawarecki. – W Płocku: Nakładem i drukiem Karola Kuliga, 1825. – 152 s.

Download a copy of the book from the site:

<http://libsmnh.com.ua>

Permanent link to the book page:

http://libsmnh.com.ua/books/gawarecki_wincenty_hipolit/opis_topograficzno_historyczny_ziemi_1825/

Biblioteka Muzeum im. Dzieduszyckich
we Lwowie.

Sz 176 No 36

15-2090



*Mistrz W Krzyzaków
i Rycerz Polski*

O P I S B - 2090.

TOPOGRAFICZNO-HISTORYCZNY
ZIEMI DOBRZYŃSKIÉY

P R Z E Z

WINC: HIP: GAWARECKIEGO

Pr: PROKURATORA KRÓLEWSKIEGO PRZY TRYBUNALE
CYWIL: WOIEW: PŁOCKIEGO, CZŁONKA KOMMISSYI EXA-
MINACYJNÉY TEGOŻ WOIEWÓDZTWA, CZŁONKA TOWA-
RZYSTW NAUKOWYCH KRAKOWSKIEGO Z UNIWERSYTETEM
JAGIELLOŃSKIM ZŁĄCZONEGO, I PŁOCKIEGO PRZY SZKOLE
WOIEWÓDZKIÉY.

Nic hardziéy nieprzywiązuie do kraiu,
iak znościomość historyi iego.

J. U. NIEMCEWICZ w *Śpiewach histo-
rycz: edycyi z r. 1816 na str: 20.*

Ryciną, i Tabellą wykazuiącą Obwodu Li-
pnoskiego Gminy, wsie, dymy, i Dziedziców.

W PŁOCKU,

KŁADEM i DRUKIEM KAROLA KULIGA.

1 8 2 5.



Wolno drukować.

w Warszawie dnia 16 Października 1824,
i 24 Marca 1825.

Radzca Stanu Dyr: Jlny Wych: Publ:
J. K. SZANIAWSKI.

~~~~~  
*Rycina wystawia Scenę 3 Aktu II Dramy historycz:*  
OBLEŻENIE PŁOCKA.  
~~~~~

§ I.

PRZEDMOWA.

Kochać ziemię oyczystą na której życie wzięliśmy iest cnotą. Znać dokładnie dzieje rodzinnéy téy ziemi, sprawy poprzedników swoich, z którymi przez związki krwi, rodowitości, obyczajów, ięzyka i praw ściśle połączonymi iesteśmy, obowiązkiem iest dobrze wychowanego Polaka. —

Niemasz zaiste człowieka, którego by sam widok oyczystéy ziemi niewzruszył! każdy ciekawie bada o czynach naddziadów swoich, doświadczane przez nich ponysne lub niefortunne losu koleie, duszę iego naprzemian radością, i smutkiem przemienia!.

Te to szlachetne uczucia powód dały licznym Rodakom naszym, których czcigodne imiona w dalekiéy potémności słynąć będą, do zgłębiania początków Narodu Polskiego, iego wzrostu, rozlicznych przemian,

doznawanych tryumfów chwały, i klęsk
odnoszonych!; dziś szanowne te zabytki
pomniki nieutrudzonéj pracy staia się dla
nas źródłem do czerpania wiadomości
dzieiów oyczystych. Z nich to, zasięga-
łem pomocy w zamierzonym wystawieniu
historycznym Ziemi Dobrzyńskiéj, części
téj kraiu Polskiego, wielu znakomitemi
wypadkami w dzieiach Narodowych sła-
wnéj.

Owoc pracy moiéj w wolnych od obo-
wiązków Urzędu chwilach przedsiębranéj,
składam Obywatelom Woiewództwa Pło-
ckiego z tém przekonaniem, iż wspomie-
nie zdarzeń rodzinnyéj Ich ziemi, niemoże
bydź obojętną dla Nich rzeczą.!

§. II. KRONIKA ZIEMI DOBRZYŃSKIEY.

Ziemia Dobrzyńska iest osadą Słowian, którzy iak J. S. Bandtkie twierdzi (1) od Elby aż do Kameczatki, od mórz północnych, aż do morza szródziemnego ciągnące się kraie zamieszka-
ni. Szanowny Autor uczonéy rozprawy o początku Narodów Słowiańskich, mówi, że w pierwszym wieku Chrześcijaństwa zastano Słowian Wenedyjskich przy prawych brzegach Wisły (a).

Położenie ziemi téy korzystne, zyzność gruntów, obfitość lasów, iczior i pastwisk, skłoniły zapewne początkowo lud Słowiański do czytlenia tu osad, i oddania się rolnictwu. Była ziemia ta w possessyi Polskiéy od czasów nieśmiętnych (2). Zamek Dobrzyński wzmianko-

(1) W Tomie I. str: 22. Dzieiów Krol: Pols: w Wrocławiu 1820. wyd: II.

(a) Rozprawa W. Surowieckiego pod tytułem: Śledzenie początku narodów Słowiańskich, w Warszawie 1824. roku str: 26. i 32.

(2) Świat we wszystkich swoich częściach, większych i mniejszych, to iest: w Europie, Azyi i t. d. ieo-
Kron: Z. D. 1

wany iest w Długoszu pod rokiem 1065 za Bolesława Śmiałego, w którym roku ten Monarcha między innemi nadaniami Benedyktynów Mogiłskim naznaczył pewny dochód z Zamku Dobrzyńskiego (*ex castro Dobrzin*).

Okolo roku 1138 Bolesław Krzywousty dzieląc Państwo swoje między Synów, dał Bolesławowi Kędzierzawemu za świadectwem Boguśława Mazowsze, z Kuiawami, Ziemię Dobrzyńską i Chełmińską (3). Leszek Syn tego Bolesława zehodząc beżpotomnie, uczynił dziedzicem Państw swoich wszystkich, a zatem i ziemi Dobrzyńskiej Stryia swego Kazimierza Sprawiedliwego. Kazimierz zostawiwszy dwóch Synów: Leszka białego, i Konrada, oddał Mazowsze z Kuiawami, oraz ziemię Dobrzyńską i Chełmińską młodszemu z nich Konradowi. Od Konrada poszły dwie linie Książąt Mazowieckich, jedna idąca od syna Ziemowita zatrzymała nazwisko Książąt Mazowsza, druga od Kazimierza wzięła tytuł Książąt Kuiawskich. Mazowieccy mieli w podziale Mazowsze, to iest:

graficznie zakreślony, przez X. Władysława Łubieńskiego Scholastyka Krakowskiego, Wrocław 1740. Tom I. str: 393.

(3) Historia Narodu Polskiego przez Naruszewicza edyc. Mostowskiego Tom V. str: 437.

Weiewództwa Mazowieckie, Płockie i Rawskie, Kuiawscy zaś Kuiawy, Sieradz, Łęczyce i Ziemię Dobrzyńską z Michałowską. Konrad I. głowa obu tych linii, gdy Państwo iego niszczyli poganie Pruscy, między rzekami Wisłą, Ossą, i Morzem Bałtyckim mieszkający, postanowił na przełożenie Chrystyana Biskupa Pruskiego (4), duchowną milicyą na wzór Krzyżaków Teutońskich, i Kawalerów mieczowych w Inflantach utworzyć, dla zasłonięcia od napaści bałwochwalców, Mazowsza. Rady i nalegania Chrystyana przyspieszyły to przedsięwzięcie. Zakon ten czyli milicya w którym fundowaną była, Bracia czyli

(4) Ten to sam Chrystyan Cysters z klasztoru Oliwskiego z kilku towarzyszami, ieszcze w roku 1209. rozpoczął za pozwoleniem Papieża Innocentego III. nawracać pogan Pruskich, a w krótkim czasie nietylko mnóstwo wieśniaków, lecz i wielu możnych obywateli przyjął chrzest Sty. Na miejscu bałwochwalni powstały Ołtarze prawdziwemu Bogu poświęcone, a Ewangielia zastąpiła dzikie mniemania i grube przesady. Wspomniony Papież zlecił Henrykowi Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu konsekrować Chrystyana na Biskupa Pruskiego roku 1215; nie miłem okiem patrzyli nato Kapłani pruscy pogańscy, podburzali przeto tych, którzy ieszcze trzymali się poganizmu, przeciw nawroconym, i ztąd to częste były napady na granice Polski.

Kawalerowie Dobrzyńscy nazywała się. Pierwszym ich Mistrzem był cnotliwy i pobożny Bruno. Obleczony z dwunastu Towarzyszan w habit zakonny przez Biskupa, odebrał dla przytułku od Konrada I. w roku 1222 zamek Dobrzyński z włościami między rzeczkami *Kamienicą* i *Kulmenicą*, a dla utrzymania większej liczby Kawalerów przydał jeszcze także Xiąże majątność *Cedelice* w Kujawskiej ziemi położoną. (5.) Ci krzyżowi żołnierze obowiązani byli bronić Mazowsza i innych Państw Konrada od Prusaków z warunkiem, iż gdyby co na pogaństwie zdobyli, tym się z Xiążciem dzielić mieli, iak świadczy Dusburg Pisarz starożytny historyi Krzyżackiej.

Prusacy mając już dla siebie przykład na Kawalerach Mieczowych, iak naród Inflanteki nie mógł się oprzec wzmocnionej sile tej milicyi, umyślili zaraz w początkach nowy ten zakon wytepić. Zebrała się ich więc znaczna liczba, i ku Dobrzyńowi ciągnęła. Bracia Dobrzyńscy niewidząc się jeszcze być dosyć mocnymi, wezwali na pomoc Kawalerów mieczowych, lecz i

(5) Dzieje i prawa kościoła Polskiego przez X. Teodora Ostrowskiego Ś. P, w Warszawie 1793. Tom II. str: 35. i Naruszewicz Tom V. str: 437.

ci niebyli wystarczającą siłą przeciw znaczney potędze Prusaków; przyszło do bitwy, a garsztka Kawalerów przez dni dwa wstrzymywała natarcia pogan, nakoniec samym zwycięstwem zwyciężeni byli. Z Dobrzyńskich i Inflantskich Kawalerów pięciu tylko pozostało, którzy schroniwszy się do zamku Dobrzyńskiego nowe mężstwa swego w obronie téj twierdzy dali dowody; a tak zakon Dobrzyńskich Braci w samym początku zniszczony został. Klęska ich zarówno Polskę iak i całe Chrześcianaństwo dotykająca doszła aż do Rzymu. Honoryusz III. Papież niemnieważnie jak Innocenty III. poprzednik jego o rozkrzewienie na północy wiary S. gorliwy, ogłosił był niedawno krucyatę przeciw Saracenom, na którą wielu z Polaków krzyże przyięło, zlecił przeto teraz przez listy Henrykowi Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, i Chrystyanowi Biskupowi Pruskiemu, aby śluby krzyżowców Jerozolimskich w obowiązek wojowania pogan pruskich zamienili, a nawet tenże Papież dozwolił wszystkim na wojnę tę idącym brać krzyże, i z przywilejów krzyżakom udzielonych korzystać.

W czasie tem Konrad I. Xiążę Mazowiecki, za namową Chrystyana Pruskiego, czyli Chełmińskiego i Guntera Płockiego Biskupów, wezwał na obronę swoich granic Kawalerów S. Ma-

ryi Jerozolimskiéy, narodu Niemieckiego, zwa-
nych Krzyżakami (6) i tymże w roku 1226
najprzód ziemię Chełmińską, ze wsią *Orlawen*
w Kuiawach (7) nadał, a wkrótce hojność swo-

(6) Początek tego zakonu jest taki. Po odebraniu
z rąk Saracenów ziemi Świętęj przez Baldwina Kró-
la Jerozolimskiego, fundowane tam zostały, dla rato-
wanie chorych i rannych rycerzy, konfraternie po-
bożne, iako to: Kawalerów kościelnych zwanych
Templaryuszami; i Kawalerów S. Jana Jerozolimskiego
dziś Maltańskiemi zowiących się. Piękny ten przy-
kład wzbudził chęć w Fryderyku Xiążęciu Szwabii,
synu Barbarossy Cesarza niemieckiego, iż w r. 1190. dla
wygody narodu swego zakon Braci Szpitalnych pod ty-
tułem P. Maryi Jerozolimskiéy, z regułą St. Augu-
styna założył, z nadaniem przywilejów, iakich Tem-
plaryusze i Kawalerowie St. Jana używali. Habit im
biały z krzyżem czarnym do noszenia przeznaczył.
Pierwszym Mistrzem tego zakonu był Henryk Wal-
pot z Passenheim. Po zawoioowaniu napowrót ziem
świętęj od niewiernych, Herman de Salza trzeci Mistrz
Braci Szpitalnych, narodu niemieckiego, przeniósł
się z zakonem najprzód do Wenecyi, a potem do Hessay
w Niemczech, z kąd Konrad I. Xiąże Mazow: w roku
1226. wezwał go dla woiowania Prusaków. Był to
instytut zakono-rycerski którego obowiązkiem, ran-
nych i chorych rycerzy opatrywać, oraz przeciw Sa-
racenom, a późniéj przeciw wszelkim poganom wal-
czyć.

(7) Przywilej nadania tego, wypisany z Tom: I

ią pomnożył, ustępując im zamku Dobrzyńskiego, z okolicznemi włościami, między rzeczkami *Kamienicą i Kalmenicą*, (8) oraz części wio-
ski nazwaney *Iwercz* między Wisłą a Siedlica-

str: 310. Zbioru Pamiętników Historycznych o da-
wny Polszcze, przez J. U. Niemcewicza.

My KONRAD XIAŻE MAZOWIECKI i KUIAWSKI.

Podajemy do wiadomości, tak żyjącym iako i przy-
szłym, iako zakonowi Hierozolimitańskiemu Szpitala
Panny Maryi, za zbawienie duszy naszey, i rodziców
naszych, ziemię Chelmińską ze wszystkiemi przyle-
głościami, tak w rolach, iako i w wodach, i lasach,
nie sobie nie zachowując, tudzież wieś zwaną Orlów,
w Kuiawach leżącą, dajemy w wieczne dzierżenie, za
zezwołeniem, wszystkich dziedziców naszych. Żeby
atoli starożytność niepuściła w niepamięć tego nada-
nia naszego, pagine tę; pieczęciami naszą, i Xiażat
braci naszych, równie iak pieczęciami Biskupów,
i świadków nadaniu temu przytomnych kazaliśmy po-
twierdzić. Imiona te są: *Michał* Biskup Kuiawski,
Gunther obrany Biskup Płocki, Hrabia *Arnoldus* Wo-
iewoda Kuiawski, Hrabia *Cetheus Zecheus* Sędzia Na-
dworny, brat iego *Stefan*, Hrabia *Tomasz* Kasztelan
Brzeski, Hrabia *Golutz*, Hrabia *Andreas*, Hrabia
Maurytius Lowczy i t. d.

Dań w Brzeże 9. Maja roku 1228.

(8) Naruszewicz Tom IV. str. 160. i 161. Niecałą
więc ziemię Dobrzyńską, która nierównie obszernie-
sze ma granice, Konrad Krzyżakom nadał.

mi niedaleko Inowrocławia leżący. (9) Do tej darowizny przyłączony był warunek dawniey włożony na Braci Dobrzyńskich, mało już dla słabości swojej użytecznych, i od darowizny odpadłych, (10) ażeby Krzyżacy połowę, przyszlę na Prusakach zdobywszy z Xiążęciem dzielili. Gunter Biskup Płocki przydał Krzyżakom wioskę iakaś wielką do kościoła Dobrzyńskiego należącą, oraz dziesięciny z włości osadnikami niemieckimi zaludnionych, wyłączywszy sobie daninę kmieci narodu polskiego. (a) Na prośbę zaś Biskupa Płockiego Piotra herbu Półkozic,

(9) Gdy Konrad przywileiem swoim danym w r. 1228. IV. *Nonas Julii in ripa fluminis vislae contra civitatem Plocko*) ustąpił Krzyżakom Dobrzynia z okolicami, zastrzegł sobie naywyższą moc sądzenia przez appellacye. *Statuimus etiam* (słowa tego przywileiu) *quod nullus habeat jus iudicandi in habitatores earundem terrarum* (w części ziemi Dobrzyńskiej, i włości Kwercz w Kuławach) *nisi iidem fratres excepta tantum familia ducis*. Mieli więc zawsze Xiążęta Półscy prawo naywyższe sądzenia w ziemi Dobrzyńskiej, a zatem i zwierzchność. Naruszewicz Tom V. str. 386.

(10) Bandtkie w Dzie: Król: Pols. edyc: II. Tom I. str: 336.

(a) Długosz, Łubieński w życiu Biskup: Płocki: Nieściecki Tom III. str. 748.

następcy Guntera, Grzegorz IX. Papież w roku 1235. pozostałych Braci Dobrzyńskich w ieden zakon z Krzyżakami złączył.

Wkrótce nastąpiły zatargi, między Konradem a Krzyżakami, o zamek Dobrzyński z okolicami swémi, iakie bydź mogły przyczyny téj sprzeczki niewiadomo, ponieważ Papież Grzegorz IX. potwierdzając w roku 1236. zgodę Konrada z zakonem krzyżackim, względem tegoż zamku uczynioną, takowych w liście swoim nie wymienił. (11) Zdaie się iednak iż Konrad ustąpił za ów zamek Krzyżakom połowę ziemi Lu-

(11) Słowa listu Grzegorza IX. datowanego w r. 1236. *Viterbii, 2. Idus Januarii.* „*Exhibita siquidem nobis vestra petitio continebat, quod cum inter vos ex parte una, et nobilem virum Conradum ducem Masoviae et Cuiaviae, ac filios eius ex altera super castro de Dobrzin quæstio fuisset exorta, tandem amicabilis inter partes compositio intervenit, pro ut in literis confectis exinde dicitur plenius contineri.*” Atoli dalsze tranzakcyje oryginalne przed Władysławem Łokietkiem i Kazimierzem W. :działane, widzić dają, że Krzyżacy ieszcze za Konrada swego prawodawcy ustąpili Mu Zamku Dobrzyńskiego, i caley Ziemi, iako Zwierzchnemu Panu, sami tylko niektóre w niéy dzierżawy zatrzymawszy tym prawem, iakim inni Obywatele koronni possessye swoje mieli.

bawskiéy, (12) którą oni potym Kazimierzowi Synowi iégo Xięciu Kuiawskiemu wrócili. Pewną iest rzeczą, iż ziemia Dobrzyńska po ucy-nionéy Krzyżaków z Konradem zgodzie, należa-ła do Xiążąt Polskich linii Kuiawskiéy. Kazi-mierz Syn Konrada, Xiążę Kuiawski, miał w niéy swego Kasztelana, iak widzić w liście iégo roku 1257. w dzień S. Eufemii, (to iest 17. Sierpnia) nadaiącym kościołowi Chełmiń-skiemu S. Troycy połowę ziemi Lubawskiéy (13) Po śmierci tegoż Kazimierza w roku 1268. za-szłéy, otrzymał ziemię Dobrzyńską, Ziemowit Syn iégo.

W roku 1286 doznała ziemia ta zniszczenia od pogaństwa Litewskiego. Witenes, Xiążę Litwy chcąc się pomścić na Krzyżakach daw-niejszych szwanków, zebrał dwa potężne woyska z Litwy, Zmudzinów i Prusaków, z tych iedno wyprawił przeciw Polakom, drugie obro-cił na Kawalerów. Towarzyszyło obu tym od-działom szczęście. Litwa napadłszy na Dobrzyń

(12) Łoyko mniema, że około r. 1238 Konrad odzyskał od Krzyżaków Zamek Dobrzyń: dawniey od siebie im nadany, i na to miejsce nadał im Lu-bawę (*Loebau*)

(13) Między podpisami na tem liście położony iest *Novend Castellanus Dobrinensis*,

w dzień niedzielny, gdy się lud mnogi do Świątyni zebrał, wszystkich starców i dzieci w pień wycięła, a gmin do pracy zdolny w liczbie dziewięciu tysięcy w niewolę zagarnęła (14).

W roku 1323 znowu Litwa pod dowództwem Xięcia swęgo Gedymina naiechawszy w szrodku miesiąca Września ziemię Dobrzyńską w possessyi przez Anastazyją wdowę Ziemowita Książęcia, (brata Władysława Łokietka Króla Polskiego) z dwoma Synami Władysławem i Bolesławem dzierzoną, niesłychane w nię okrucieństwa i szkody poczyniła. Zburzywszy wiele włości i miasteczek, oraz kilkanaście kościołów Parafialnych, wyciąwszy lub w niewolę zabrawszy do 20,000 mieszkańców (15) napadło pogaństwo miasto stołeczne teyże ziemi Dobrzyń, gdzie także do dwóch tysięcy ludu wybiło, Szkoły zniszczyło, Studentów i Kleryków w nich uczących się, wymordowało (16).

Tak srogą klęską zniszczona do szczętu prawie ziemia Dobrzyńska mocniejszego obrońcy

(14) Naruszewicz Tom V. str. 180. Opis Staroz: Polski p. Święckiego Tom I. str. 254.

(15) W liczbie tych kilku Benedyktynów, i Księży Świeckich znaydowało się.

(16) Naruszewicz Tom V. str: 306.

i Pana potrzebowała. Czychali prócz tego
nią Krzyżacy opanowawszy dawniey sąsied-
ziemię Michałowską, czyniąc ustawiczne na-
dy, zabierając rozmaite plony, aby wycień-
nych z sił i majątków Książąt, i Obywatel
do poddania się przymusili. Przeto Władysław
Xiąże, synowiec Króla Łokietka Władysława
ocalając dla siebie, i dla Polski tę część kraiu
Xiążąt Kuiawskich udał się osobiście do Kra-
kowa, z prozbą, ażeby Król przez litość nad
nim, oraz nad bratem i matką ich Anastazyją,
dał im iakie Xięstwo dożywociem zdolne do u-
trzymania stanu Xiążęcego, które po śmierci ie-
go, iako niemającego potomstwa płci męzkiey,
wrócić się powinno do Króla i korony, a na to
mieysce ofiarował ustąpić mu, prawem wieczy-
stem ziemi Dobrzyńskię z wszystkiemi zamka-
mi i przynależnościami swojemi, nie będąc w
mocy dalęy onęy bronić przeciw najeźdom po-
gan, a chciwości Krzyżaków. Przyjął Król ofia-
rę synowca, i obiąwszy w possessyą rzeczoną
ziemię, puścił mu z bratem i matką Xięstwo
Łęczyckie obfitsze nierównie i bogatsze w doży-
wotnią dzierżawę; sam zaś wszelkie staranie obro-
cił do zaludnienia pustyn przez lokacye wiosek,
zapomożenie rolników i mieszczan, naprawę for-

tec, nie żałując kosztów i pracy w przywiedze-
niu ziemi téy do lepszego stanu.

W roku 1329 Jan Król Czeski darami i obie-
tanicami Krzyżaków ujęty, przybył im w pomoc,
i połączonemi siłami Dobrzyń zabrali, (17) i ta-
kowy wyłącznie Krzyżakom pod straż oddany
został. Ci niekontentuiąc się darowizną Pome-
ranii od Króla Czeskiego, uczynili z nim tran-
zakcyą w roku 1330 w Metz, mieście fran-
cużkiem gdzie się Jan znajdował, mocą téy tran-
zakcyi sprzedał im ten Król ziemię Dobrzyńską
w całych swoich granicach, iakie się pod ów
czas po obu stronach wisły znajdowały, iakby
ona do niego prawem wojny nabyta należała,
włączając żonę i potomstwo własne od wszel-
kich pretensyi czynić się na potem mogących.
(18) Summa téy przedazy do 4,800. kop groszy
srebrnych wynosiła. (19) Licha zaiste co do szła-

Oraz Włocławek, Wyszogrod, Raciąż, Nakło
Mazury w niwec spustoszyli, Tom V. str. 329.
Naruszewicza. Powyżey z tytułu cytowanego Dzieła
Kubieńskiego Tom I. str. 299. i Pisma History-
cznego. H. Gawareckiego w Warszawie 1824. str. 23.
Naruszewicz Tom V. str. 331. Dzieje i Pra-
ciola Polskiego przez X. Teodora Ostrowskie-
go. II. str. 345.

Na naszą monetę około 384,000. Złotych.

cunku tak piękny i rozległy ziemi, lecz zyskowna dla Jana, który niemając do niej żadnego prawa, cudzą własność sprzedał. Przyobiecował on jeszcze w téjże tranzakcyi, że gdyby Władysławem Łokietkiem zowiącym się Królem Krakowskim, miał kiedy czynić przyjacielską umowę względem zachodzących między nim z sobą sporów, tedy nie wprzód do nię przystąpi, aż Władysław, oraz imiennik jego i Synowiec, a Syn Ziemowita niegdy Xięcia Dobrzyńskiego imieniem swoim następców i dziedziców uczynią rezygnacyą z zeznaniem, że do rzeczonyj ziemi prawa żadnego rościć niebędą; nadto wydał Edykt do Obywateli ziemskich iakiegokolwiek stanu, oznajmując ich o sprzedaży uwalniając od uczynioney sobie przysięgi, a nakazując uznawać i mieć odtąd Krzyżaki z ich Mistrzem Wernerem i jego Następcami za prawdziwych i nikomu niepodległych Panów.

Władysław Łokietek już pod ówczas Król Polski, widząc nieprawne zabory Krzyżaków nieomieszkał pomścić się na nich. Zgromadził w tém zamiarze liczne kraiowe zastępy, zięć jego Karól, Król Węgierski przysłał mu w pomoc Węgrów swóich, przybył też osobiście z Litwą i Zmudzinami Gedymin, którego córkę Annę, za żonę Królewicz Kazimierz pojął.

Złączone te woyska weszły do ziemi Chełmińskiéy czyniąc zwykłe pustynie we włościach nieprzyjacielskich. Krzyżacy widząc większe siły Polaków i gotowość ich do wydania bitwy, usadowili się w okolicznych Zamkach, i miejscach warowniejszych dla swoiéy obro-ny, nieśmieiąc stawiać czoła woysku Polskie-mu w otwartym polu. Niezasłonięte ludem zbroynym wsie i miasteczka do szczytu wten-czas zniszczone zostały, a łup z nich wybrany bez przeszkody do Polski odesłany. Weszło potem woysko Polskie do ziemi Dobrzyńskiéy, lecz niemogąc dobyć Zamku Dobrzyńskiego dzielnie od Krzyżaków bronionego, wróciło się do ziemi Chełmińskiéy, mając zamiar za rzeką Ossą palić same Prusy Krzyżackie. Stałość królewska, a wzrastające coraz w kraiu nie-przyjacielskiém ruiny przymusiły Mistrza do szukania pokoju, umówione zawieszenie broni zostało, i Krzyżacy ziemię Dobrzyńską i Powiat Bydgoski Królowi wrócić przyrzekli, a co się tycze Pomeranii na sąd Karola Węgierskiego od Polaków a Jana Czeskiego Królów od Zakonu obranych Arbitrów zdali się (20). Lecz nie-przyszło do tego, albowiem po śmierci Werne-

(20) Naruszewicz Tom V. Str. 338.

ra Mistrza, Luder Xiążę Brunswicki na to do stoieństwo obrany nieczuł się bydź w obowiązku dotrzymania umowy swęgo poprzednika krok ten wiarołomstwa potwierdził się nagłym napadem Krzyżaków na Powiat Bydgoski, i one go zabranie, nim czas zawieszenia broni wyszedł.

Ukrócił wprowadzić Władysław Łokietek har dość Zakonu przeważnym zwycięstwem po Płowcami (b) roku 1331 dnia 27 Września lecz go zupełnie niezlamał, i zaboru odebrać niepotrafił. Wstąpiwszy, Kazimierz po śmierci iego na tron Polski, przyjaźniejszym czasem odzyskanie utrat zostawując, okazał gotowość do zawieszenia broni z Krzyżakami, z tą kondycją, aby ci ułożoną umowę z oycem iego do skutku przywiedli. Przystali oni tą razą na żądanie Królewskie. Wezwani Królowie na Sędziów, wydali w mieście Węgierskiem Wyszogradzie wyrok w roku 1335 iż Król Polski będzie miał sobie ziemię Kuiawską i Dobrzyńską powrócone według granic starożytnych z zupełnością prawa, i tytułem panowania iakowym one do

b) Wieś Płowce czyli Blewo leży w Kuiawach o milę od Radzieiowa w równinach obszernych gruntu urodzajnego, w pobliżu wsi téj dotąd ciąg okopów pojedynczych spostrzegać się daie.

przodków jego należały. Dobra iednak wszelkie i possessye przez Krzyżaków przed zaczęciem wojny w tychże ziemiach posiadane, przy nich zostać mają, wzajemnie Mistrz Krzyżaków z zakonem swoim mieć będzie od Króla ustąpioną Pomeranią, takim prawem iakiu temuż zakonowi przodkowie królewscy ziem Chełmiński i Toruński ustąpili. Krzywdy wzajemnie poczynione miały być przepomniane (21) Kazimierz Król pokoy pożyteczny nad wojnę niepewną przekładaiąc, i przodków swoich uczcił, to iest: Kuiawy i ziemię Dobrzyńską iak nayszybciej odzyskać pragnący, wyprawił poselstwo do Mistrza Teodoryka, aby te ziemie według postanowienia Wyszogradzkiego koronie wrócił. Lecz Mistrz ten szukając zwłoki, dłał odpowiedź posłom królewskim: iż zakon chętnie na decyzyi Królów przestanie, kiedy Król Polski z Radą swoją duchowną i świecką, oraz szlachtą, miastami i całym narodem uczyni na piśmie zrzeczenie się Pomeranii, także ziem Chełmiński i Michałowski, a póki to się niestanie Mistrz i zakon nieoddadzą Kuiaw i Ziemi Dobrzyński, które to kraie prawem

(21) Dzieła powyżey cytowanego X. Teodora Ostrowskiego Tom II. str: 345.

woyny zdobył, i gdzie wiele zamków kosztowno swoimi pobudował. Stany Polskie, na tak uciążliwe warunki zezwolić niechciały, owszem wysłano Jana Grota Biskupa Krakowskiego do Papieża nedykta XII Papieża uskarżając się na Krzyżaków.

Papież zesłał Legatów swoich nadzwyczajnych do Polski w osobach: Galiarda de Caribus Proboszcza Tytuleńskię i Kolońskię dycezy, i Piotra Gerwazego Kanonika Annetaskiego dla roztrząśnienia sporów między Królem a Krzyżakami. Rozpoczęła się czynność tych Legatów w dniu 4. Lutego 1339 w Warszawie mieście pod ówczas już stółeczném Xiążąt Mazowieckich. Obwieszczenia obudwóch stronnictw (to iest Kazimierza i Krzyżaków) czyli innoskencencye oraz zapozwy Mistrza i całego zakonu Krzyżackiego nastąpiły przez Delegowanych Papieskich; atoli Teodoryk W. Mistrz nieuznając Legatów za Sąd przyzwoity apellacyą do samego Papieża założył. Berttołd z Riborza Plenipotent Królewski podał 150 punktów przeciw zakonowi, i te zeznaniami 40 świadków, urodzeniem, wiekiem i piastowaniem Urzędami znakomitych, udowodnił. Sędziowie ogłosili Wyrok w kościele Warszawskim Świętego Jana 1339 roku mocą którego

zwrócenie Królowi ziem Chełmińskię, Dobrzyńskię, Michałowskię, Brzeskię, Włocławskię i Pomorza, tudzież na zapłacenie Summy 194000 grzywien srebra, w monecie wagi i liczby Polskiej, za poczynione szkody zakon Krzyżacki skazali (22), nadto do ponoszenia kosztów processu w ilości 1,600 grzywien srebra tenże zobowiązali (23). — Od takowego Wyroku założyli znowu Kryżacy appellacyą do Papieża utrzymując się tym czasem przy zaborach swoich, ile gdy Król nie miał sił dostatecznych do exekucyi tegoż Wyroku.

Atoli Król Kazimierz ceniąc spokojność w kraju, i pomyślność iego mieszkańców, ku osiągnięciu której wszystkie starania swoje łożył, zawarł w r. 1343 w dzień S. Juliana w Kaliszu ugodę z Krzyżakami, mocą której ustąpił im wieczyście im ziemie Chełmińska i Michałowska. Zostawione w tychże possessyi Nie-

(22) Bito z grzywny feynu 48. gr: więc licząc na terażniejszą monetę, dwa grosze dawne czyniły Złotych trzy grosz srebrny i 4. szel: miedz: a według proporcji groszy 6. wychodziły na Złot: 9. srebr: 3. i 12. szel: miedz:

(23) Kromer Tit: II. Lib: 12. Naruszewicz Tom VI. str: 102. Wład: Łubieński w cytow: iuż dziele Tom I. str: 299.

szawa, Orłów i Murzynów z przyległościami w ziemi Kuiawskiej. Ustąpiona Pomerania. Krzyżacy zaś wzajemnie Królowi Kuiawy, ziemi Dobrzyńską, Powiat Bydgoski oddać mieli i zachowanie ścisłej przyjaźni i dobrego sąsiedztwa przyrzekli. Nakoniec umowa takowa w dniu 22 Lipca tegoż roku w Inowładzu przez Xiążąt Mazowieckich, Kuiawskich i celniejszych Obywateli kraiovych, zaprzysiężona została, taki więc sposobem ziemia Dobrzyńska do Polski wróciła (24).

Po śmierci Kazimierza W. następca jego na tronie Polski *Ludwik* Król Węgierski, Kazimierzowi Xięciu Szczecińskiemu za pretensyję do Łęczycy z Sieradzem z testamentu zmarłego Króla, którego był wnukiem, wynikłe, oddać ziemię Dobrzyńską oraz Powiaty Bydgoski, Włocławski i Wolawski, z obowiązkiem, iż te lennośc po wygaśnięciu jego potomkach płaci męzkiey do korony wrócić miały, a Kazimierz pretensyję do Sieradza z Łęczycą ustąpił (25). Lecz gdy Xiążę ten z rany przy oblężeniu Złotoryi odniósł śmierć dnia 2 Stycznia 1377 w Bydgoszczy

(24) Naruszewicz Tom VI. str: 133. Bandkie Tom I. str: 399.

(25) Naruszewicz Tom VII. str: 38. Władysław Lubieński w cytow: już dziele Tom I. stron: 300.

marł (26), niezostawiwszy żadnego potomstwa z dwóch żon, zatem ziemia Dobrzyńska i dalsze Powiaty do korony wróciły.

Ludwik Król wynagradzając Władysława Xiążęcia Opolskiego siostrzeńca swego za zamki i ziemię na Rusi Czerwonej posiadane, chcąc te od niego nabyć, i do Węgier przyłączyć, oddał mu Powiat Bydgoski, tudzież ziemię Dobrzyńską, nadto Gniewków, Inowrocław, Złotoryą i Szarleń w Kuiawach od Władysława białego, mnicha, odkupione, przydał, z tém zastrzeżeniem, by te ziemie, lennym prawem trzymane po zeyściu jego do korony wróciły (27). Władysław Xiążę Opolski wszedł tylko zaraz w posiadanie Gniewkowa, ponieważ Salomeia Xiężna Mazowiecka, wdowa po zmarłym Kazimierzu Xięciu Szczecińskim mając od męża zapisy w Summie 8,000 grzywien na Dobrzyniu, puścić go tamże

(26) Kazimierz Xiążę Szczeciński przy oblężeniu zamku Złotoryi, w którym się Władysław białý, mnich, dawnieý Xże Gniewkowski zamknął, i napady na Kuiawy, i inne bezprawia ustawicznie czynił, kamieniem w głowę szyszakiem okrytą, ze strony oblężeniów ugodzony, z rany otrzymaney umarł.

(27) Naruszewicz Tom VII. str: 99. Zdarzenia najznakomitsze w dziejach Królestwa Polskiego przez Kainkę w Wrocławiu 1823. str: 59.

dotąd niechciała, pokąd iéy należnéj sum niewypłacono.

Nowy nabywca ziemi Dobrzyńskiéy cis podatkami tameczne duchownych wioski, a S rostem swoim zdzierstwa i innych gwałtów F zwał (28). Dobiesław Sowka z Gulczew Biskup Płocki wykłął w roku 1381 Xiążęcia takowe przestępstwa. Kara kościelna, a m nowicie uchylenie publiczne od stołu Boże w czasie Wielkanocnym nabawiły wstydu i b iażni Władysława. Udał się on do Jana Arc Biskupa z prozbą rozgrzeszenia i obietnicą s tysfakcyi, dana mu więc była absolucya, a Xi że Biskupowi Płockiemu przyrzekł, iż wybra na włościanach pieniądze wróci, i szkody n grodzi (29).

Władysław Jagiełło wyniesiony na tron Pi stów po zéyściu Ludwika, przedsięwziął różn zabytki niesprawiedliwości tegoż poprzednik swego znosić, i z tego względu domagał się ho du od Władysława Xiążęcia Opolskiego, iżb ziemie Dobrzyńska, Wieluńska, i inne zamki o niego trzymane, po zéyściu iego bezdziedzicznie do korony wróciły. Niechciał nic o tém wi dzieć Opolczyk, a tak przyszło w roku 1395 d

(28) Naruszewicz Tom VII. str: 123.

(29) Naruszewicz Tom VII. str: 124.

woyny. Wysłał Król Jana Ostrowskiego Kasztelana Sandomirskiego do ziemi Dobrzyńskiej, a sam niespodzianie uderzył na ziemię Wieluńską i zamki na pograniczu Szląskim. Odzyskawszy te wszystkie prócz Bolesławic, (30) wkroczył do Xięstwa Opolskiego, i przymusił Xiążąt Opolskich do obietnicy, że bratu swemu Władysławowi pomagać niebędą, a co mu Król odebrał, to przy nim zostanie. Ziemię Dobrzyńską tem czasem Krzyżacy w roku 1396 obłą, wzięwszy ją w zastaw od Władysława Xięcia Opolskiego za 50,000. Złotych, z obawy aby się Polakom niedostała. (31) Zastawienie téj ziemi stało się hasłem niechęci, która o niezliczone klęski obiedwie strony przyprawiła. Chciał Władysław Jagiełło ścigać orężem téj świeżo wyrządzonéj Polsce zniwagi, i pomścić się krzywd wielokrotnie rodakom przez Krzyżaków poczynionych, lecz przemogła rada przyiacielskiego układu, ten do Jnowłocławia umowiony, za pośredniczkę do zagodzenia tego interessu Jadwiga Królowa uproszona. Nie można było go-

(30) Zamek ten przez siedm lat kolejno przez Starostów oblegany, dopiero Agata wdowa po zmarłym Władysławie Xięciu Opolskiem, Królowi poddała. Str: 472. Kroniki Marcina Strykowskiego.

(31) Bandtkie Tom II, str: 21.

dnięszego do téj sprawy obrać pośrednika
 lecz dumny i hardy zakon szczęścia swego
 kować nie umiał, gdy przeciwnie w nieszczę-
 ściu nikczemnym pokazywał się. Daremne by-
 starania Królowéy, spełzła nadzieia pokoju prze-
 narod Polski żadanego, bo Mistrz Konrad Ju-
 gingen żadnych szrodków ugody przyjąć nie
 chciał, a w nabytym do ziemi Dobrzyńskie-
 prawie, podobny sobie do opanowania iéy wstę-
 wystawiał, iaki niegdy poprzednicy iego do Po-
 morza i ziemi Michałowskiéy przez podobne ni-
 bytki utorowali. (32) Stała nareście ugod-
 z Krzyżakami w Raciążu Kuiawskim w r. 140
 żeby Zmudź tymże w posiadanie doczasow-
 oddana, a ziemia Dobrzyńska za wyliczeniem za-
 stawnego grosza Polakom wrócona była c). Po-
 trzeba pieniędzy na wykupienie téj ziemi, przy-
 wiodła Króla do żądania nadzwyczajnego po-
 datku, dla tego kazał Szlachcie zbierać się na
 Seymikach na powszechne kaźdey ziemi lub ka-
 żdego Powiatu obrady, żeby na wspólnym Sey-
 mie uchwalić można pobor powszechny. Od-
 tąd to weszły Seymiki w zwyczaj, Seym ka-

(32) X. Teodor Ostrowski, w powyżéy już cyto-
 wanym dziele Tom II. str: 484.

c) Tenże Autor w tymże samym Tomie str: 486.
 i 487.

ždy poprzedzające, dla umowy względem przyszłych ustaw seymowych. (33)

Wykupienie ziemi Dobrzyńskiej dla różnych wykrętów Krzyżackich dopiero we cztery lata to jest 1408 roku do skutku przyszło. (34)

Roku 1409 wkróczyły niespodzianie woyska Krzyżackie do Polski, wzięto Dobrzyń, złupiono Rypin, poddały się Bobrowniki i Złotorya; (35) dopiero Bydgoszcz oparła się napaści.

(33) Bandtkie Tom II. str: 25. Śpiewy historyczne J. U. Niemcewicza w Warsz: 1816. str: 113.

Dostała przeto Szlachta daleko większy wpływ na obrady publiczne niż przedtém, bo Seymy i zia-
zdy dawniejsze tylko z Urzędników i Duchowień-
stwa wyższego zwykły się były składać. Na Sey-
mie w Korczynie, czyli Nowymmieście pierwszym
po owych Seymikach d. 11. Listopada 1404. r. sta-
nęła uchwała, aby na ten raz ieden od każdego
posiadanego łanu płacono prócz dwóch zwyczaj-
nych praskich groszy, ieszcze dziesięć, a z tego
podatku przyszło do Skarbu 100,000. grzywien po-
dług Długosza i Bielskiego.

(34) Zdarzenia nayznak: w Dzieiach Nar: Pols: Kainkę str: 64. i65. Władysła w Łubieński w Dzie-
le iuż cytow: str: 302. Święcki Tom I. str: 373.

(35) Bandtkie Tom II. str: 28. X. Ostrowski w
dziele cytowanym Tom II. na str: 491. mówi, iż w
roku 1410. w Sierpniu Krzyżacy zamek Dobrzyński
oblegli, tudzież Rypin, Lipno, Bobrowniki i Złoto-
ryą opanowali, wszędzie po sobie spustoszenia i dzi-
kiego okrucieństwa zostawiając ślady.

Zima nadchodząca skłoniła W. Mistrza do skłaniania rozeymu. Przez Konrada Xięcia Oleśnickiego oświadczył Królowi, że się na wyrok Króla Czeskiego Wacława zdaie. Przyjął Król Władysław to poselstwo uprzęymie, ale znając przewrotność Krzyżaków nieczaniechał dalszych do wojny przygotowań czynić. Wacław Król Czeski, z namowy stryia Jodoka Margrabi Morawskiego ogłosił wyrok śmieszny, żeby Polacy z wschodnich kraiów Królów sobie nieobierali a ziemia Dobrzyńska iemu była oddana, aż się namyśli do kogo sprawiedliwie należeć będzie. Odrzucili Posłowie Polscy ten wyrok z wzgardą, gdy bowiem czytano go w ięzyku niemieckim, odezwali się: „w téy mowie będąc nie u nas, kami, na niemieckim kazaniu, siedzieć nie powinniśmy.”

Bitwa pod Grunwaldem i Tanenbergiem w dniu 14 Lipca 1410 roku korzystnie ze strony Władysława Jagiełły stoczona (36) po-

(36) Wszyscy Dzieiopisowic polscy i niemieccy świadczą, iż Ulryk Jungingen W. Mistrz Krzyżaków z całych Niemiec ogromne, siły 150,000 przeszło wynoszącą na zawoiowanie Polski zebrał. Nie zaniebdał i Władysław Jagello wezwać Witolda brata z Litwinami, oraz Xiążąt innych Litewskich Ruskich i Mazowieckich pomocy, Tatarzy nawet podwozili Sultana swego w Perokopie panującego, Zedy czyli

chamowała zakonu Krzyżackiego zapędy uiarz-
mienia całej Polski. Bitwa ta dała poznać już

Sedy służyli na téj wyprawie, siły iego do 200,000 ludzi wynosić miały. Zdawało się iż zachód z wscho-
dem miał iść w zapasy, że chodziło o to czyli Pol-
ska, Litwa i Ruś mają przyiąć Niemieckich Zakonni-
ków iarzmo. Zeszły się te ogromne woyska dnia 14.
Lipca 1410 na polach między Grünenwaldem i Tanen-
bergiem niedaleko Działdowa leżących. Przed poty-
czką przysłał dumny Mistrz Krzyżaków dwa miecze
gołe krwią ludzką zbroszone urągając się z Polaków,
czyli iak uczony Bandtkie wyraża w celu przekona-
nia się przez wysłanych posłańców czy Polacy dobre
stanowisko mają. Przyiął ie Władysław, i rzekł:
„chociaz mam dostatek w woysku Oręża, atoli i te
„zdadzą się na karki dumnych niewdzięczników”
Natychmiast bitwa zaszła, Niemcy uzbroieni w pan-
cerze pogardzali zbieraniną lekkiéy iazdy w strzały
i wlocznie naywięcéy opatrzonéy, z szyderstwem
więc przystępowali do boiu, lecz zaufanie to ich Wła-
dysław Jagiello okropnie ukarał, pobici albowiem
zupelnie, W. Mistrz Ulryk Jungingen z wielu Ko-
mandorami i 50,000 Niemców na placu trupem legło,
14,000. dostało się w niewolę; między temi Sprzymie-
rzeńcy, Krzyżaków Xiążęta Konrad Oleśnicki Szląski
i Kazimierz Szczeciński Pomorski, znaydowali się.
X. Ostrowski w dziele cytowanym Tom I. str: 493.
mówi, iż zwycięztwo pod Grünwaldem w d 15. Lip-
ca 1410. r. otrzymane zostało, to jest w dzień SS.
Rozesłańcom poświęcony, albowiem dzień ten w ca-
łą Polszcze uroczyscie obchodzony był.

wtenczas Europie, co może oręż Polaka m
twem Króla i bohatera ożywiony, a duchem
dnomyślnym narodu wzmocniony!

Szczęście wojsku polskiemu statecznie sprz
iało, bo sprawiedliwość sama stronę ięgo p
pierała. Krzyżacy o pokóy prosić przynaglen
hołd waleczności oręża Króla, i ięgo woysk
złożyli. Zawarto pokóy w Toruniu 1411 rok
skutkiem ięgo było zapłacenie 600,000. Złotyc
w trzech terminach, odstąpienie Zmudzi docze
śnie dla Króla i Witolda, ziemi Dobrzyńskie
dla Króla na zawsze, a powiatu Zawskrzyńskie
go dla Xiążąt Mazowsza. (37)

Przyszedłszy znowu do dawnych sił Krzyża
cy, naiechali w roku 1431 Kuiawy i ziemi
Dobrzyńską, i okropnie ją spustoszyli. (38) Po
kóy przez Władysława III. zwanego *Warneń*
czykiem z nimi w Brześciu r. 1436 zawarty,
pozwolił uciśnionéy téy ziemi spokojności, na
czas dłuższy używać. (39)

(37) Bandtkie Tom II. str: 33. Geographie und Statistik von West- Süd- und neu- Ost-Preussen von A. C. v. Holsche Berlin 180. I. Theil S. 58.

(38) Święcki Tom I. str: 254. Zdarzenia nayznakomitsze w Dziei: Pols: p. Kainkę str: 68.

(39) Vol. Legum Tom I. fol: 118.

Odwróceniu od krajów Polskich Krzyżacy wywarli okrucieństwo na swych poddanych Prusaków, obracając dowcip na nielitościwe onych trapienie. Szlachta i miasta Prukie niemogąc dłużej znieść tak srogiego panowania, rozpuszty i ucisków Krzyżckich, wypędziwszy swych prześladowców z miast i zamków, wyprawiły posłów do Króla Kazimierza IV. Jagiellończyka, i Monarchom Polskim poddały się w roku 1454. Król przyjąwszy pod swoją opiekę Prussy krwawą przez lat 13 z Krzyżakami toczył wojnę.

(40) Nakoniec Chojnicy dobywszy, x) pokój za pośrednictwem Rudolfa posła Papieskiego z niemi w Toruniu d. 19 Października 1466 roku stanął. Ziemie, Pomorska, Dobrzyńska,

(40) Wojna ta w Prusiech okropnego zniszczenia po sobie zostawiła ślady. Schütz dzieiopsis Pruski opisuie, iż w ziemi Chełmińskiéy żadna wieś nie pozostała, wołu, konia lub owcy nigdzie tam postrzedz nie można było, nikczemne tylko chaty rybaków nad Wisłą gdzie niegdzie widzieć się dawały. Dzieiopsis nasz Bielski przytacza, iż z 21000 wiosek w Prusach i na Pomorzu 3000 tylko nietkniętych ogniem pozostało, a 2000 kościołów częścią spalono, częścią rozburzone.

x) Rzucaniem strzał palnych Polacy czwartą część miasta spaliwszy do poddania się przymusili. Długosz w Xię: X. str: 380.

Chełmińska, Michałowska, Malborgska do wrony wiecznemi czasy przyłączone, a Miś Krzyżacki Ludwik Erlichshausen resztę Przeniesieniem od Króla otrzymał, i na wierność Polsce przysiągł, zobowiązawszy się pewną liczbę ludzi w każdéj potrzebie przeciw nieprzyjacielowi Polski dostawić. (41) Wojna ta od 15 lat z Krzyżakami zaczęta z wielkim krwi rozlewem, i spustoszeniem kraiów Polski tym dopiero pokojem koniec wzięła. Była ona po części skutkiem słabości Rządu wzrastającego z chwałstwa poddanych, ukrócić zaniedbuiącego.

Odtąd Ziemia Dobrzyńska zjednoczona z koroną, zaczęła doznawać owoców pokoju i spokojności, wkrótce wzniosły się na zwaliskach i gruzach porządne włości i miasta. Zakwitło rolnictwo pracę i koszta podejmowane prowadzonym wisią z Gdańskiem handlem stokrótnie nagradzające, lecz niesety pomyślność ta dwoma napami ludu Skandynawii, za Jana Kazimierza i Augusta II. przerwana została, znowu łupiestwa, pozogi, i gwałty zalały błogą tę ziemię. Minęły i te nieszczęścia. Praca, staranność, i obfitość ziemi zagoiły przez wojny zadane rany.

(41) Kromer Tom II. Lib: 26. Wład; Łubieński, w cytow: już dziele Tom I. srt: 304. Bandtkie Tom II. str; 66. i Święcki w Tom I. str: 372.

Nastąpił rozbiór Kraiu, w tenczas Ziemia Dobrzyńska w r. 1793 Królowi Pruskiemu ustąpiona, przez niego do Prus południowych (Sued Preusen) wcielona została, (42) i nazwano ją Powiatem lub dystryktem Lipnowskim. (Lipnoischer Kreiss) Za odrodzeniem się Ojczyzny naszey w roku 1807. Powiat ten co do nazwiska, iako i rozciągłości przez Rząd Pruski zakresłoney, w swym stanie pozostał.

Nakoniec Postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego w d. 16. Stycznia 1816 r. wydanem Powiat tenże nazwisko Obwodu Lipnoskiego otrzymał.

(42) Holsche w cytowanym już powyżey dziele Tom I. str: 125.

§. III.
OPISANIE
TOPOGRAFICZNE i STATYSTYCZNE
ZIEMI DOBRZYŃSKIEY.

Ziemia Dobrzyńska położona jest na prawem brzegu wisły, od Kuiaw ią dzielący, w nadpowabnój i przez naturę hoynie uposażonej okolicy, pod stopniem 51. m. 7. szerokości, pod stopniem 45. m. 2. długości ieograficznej. Odgraniczały ię od Pruss czyli Ziemi Chełmińskiej rzeki Drwęca (*Drwenca*) i Pysia (lub *Pissa*), od Woiewództwa Płockiego rzeczka Harta, przez Zanoniego tak zwana, po za Sierpcem początek swój biorąca.

Powierzchnia Ziemi Dobrzyńskiej, podobnie jak całego Woiewództwa Płockiego, jest z północy ku wschodowi i południowi nachylona, iak to bieg rzek okazuje, bowiem wszystkie z północy na wschód i południe płyną. Ziemia ta jest przerznięta rzeczkami (*strugami*) i pięciu rzekami z których:

1. Wisła, przypiera prawem brzegiem do ziemi Dobrzyńskiej a dziś Obwodu Lipnoskiego,
a pod

a pod wsią Osiekiem wchodzi w granice Królestwa Pruskiego.

2. Drwęca, płynie koło wsi Ławy, Dobrzyń, a przy wsi Lubicz wstępuje w granicę Pruss, poławiając się w niej szczególniéj węgorki.

3. Skrwa, bierze swój początek z izeior do dobr Skrwilińskich należących, płynie około Siecień, Sikorza, a przy wsi Biskupicach wpada do Wisły, spławną bydź niemoże, ale pędzi wiele młynów, tartaków, i papiernię w Sikorzu.

4. Mień, poczyna się z izeior Skępskich, a pod wsią Mień wpada do Wisły, służy ona do wielu młynów, tartaków, a słuzami ich przechodzi do Wisły drzewo spuszczone.

5. Skra, bierze początek z błot pod miastem Bielskiem w Obwodzie Płockim położonym, ciągnie wedle Maykowa, Grąbca, Borkowa wsiow Obwodu Mławskiego, przez miasto Sierpc gdzie nazwisko *Sierpienicy* przybiera, a ztamtąd około Zglinic płynie w Obwód Lipnoski, gdzie w izeiorach i błotach ginie.

Ziemia Dobrzyńska ma izeior około 52 od izeior do siedmiu włuk miary Chełmińskiej rozległości mających, noszą w większej części nazwiska od wsi do których należą. Są one górami, lub wzgórkami ścięśnione, z nich dostarczają wody z pomocą tamów na młyny, tar-

taki, z których są główniejsze przy Skępe Długiem, gdzie młyny i tartaki wspólne dzielą jedną wodą. W jeziorach tych szczupaki, karpiusze i leszcze poławiają się, więcej jednak mają zwanych białemi.

Grunta pszenne są w okolicach Dobrzynia i Lipna ku Toruniowi, w innych stronach czyste do siewu tylko żyta zdadne. Lasy znaczne w okolicach Skępego zaczynając się, łączy z drugimi łączą się, w nich dawniej niedźwiedzie widziane były. Góry w ziemi Dobrzyńskiej, tylko godne są uwagi, które wzdłuż brzegu Wisły nad strumieniem jej panują, i w tych mianowicie od Dobrzynia aż do wsi Spethala górna na dwie mile rozległości znajduje się gips z działo tego, który *Frauenglas* albo *Marienglas* zowią. Podobnie pod Dobrzyniem n.f.w. są gleby brunatne, torf jest prawie wszędzie po bagnach, a łądy wisły w kamień wapienny obfitują. Pastwiska bujne i pokarmne są do chodowania dobrego bydła i owiec przystosowane.

Ziemia ta składała się dawniej z trzech powiatów to jest: Dobrzyńskiego, Rypińskiego i Lipnoskiego, miała tyleż Kasztelanów miejszych od Powiatów dopiero wymienionych nazwisk.

biorących. (43) Starostwo Grodowe było w Bobrownikach, tamże z Dobrzienia nad wisłą przeniesione, niegrodowemi zaś były Starostwa Dobrzyńskie, i Rypińskie.

Obywatele téj ziemi seymiki odbywali w Lipnie, na których dwóch Posłów na seym, i jednego Deputata na Trybunał koronny, i jednego Kommissarza do Radomia wybierali. Popis rycerstwa czyli okazywanie na polach pod Lipnem odbywał się. (44) Stanowisko zimowe dla regimentu pieszego w Dobrzyniu nad wisłą i w Rypinie. (45.)

Urząd ziemski Sądowy miała ta ziemia ieden, który składał Sądy trzy razy; pierwszy raz w Dobrzyniu n. w. we wtorek po niedzieli wstępny, a w Lipnie i Rypinie w tydzień po tych. Drugi raz w Dobrzyniu we wtorek bliższy przed S. Janem, po nich w poniedziałek bliższy w Lipnie, a w tydzień po Lipińskich w Rypinie przez tydzień. Trzeci raz w Dobrzyniu po S. Mateuszu we wtorek, po nich w Lipnie w poniedział-

(43) Niesiecki Tom I. str: 146.

(44) Kostytucya za Zyg: Augusta r. 1563. Vol Ileg. I. str: 64l.

(45) Zie: Dobrzyń: na Woysko, to jest dla Gwardyi płaciła półrocznie Złot: 15812. gro: 4.

tek pierwszy, po Lipińskich w Rypinie właściwym zwyczajem. (46)

Należała do dyecezyi Płockiej. (47) Zamek nosił głowę człowieka sędziwego w czerwonym polu, na której pod samą brodą korona i eda druga na głowie z dwoma bawołami rogami (48) Niesiecki ziemię Dobrzyńską po Województwie Inowrocławskim kładzie, lecz wia Uchwały Seymowej z roku 1717 do Woiewództwa Brzesko-Kuiawskiego przyłączona była.

Rozciągłość dzisiejszego Obwodu Lipnoskiego obęmuje 53 mil kwadratowych, i w téj pr

(46) Vol. Leg. Tom II. str: 1409. Roki Dobrzyńskie konst; z r. 1593.

(47) Jako i teraz Obwód Lipnoski do téżeméy Dyecezyi należy, zawiera w sobie 3. Dekana z których Dobrzyński 15. Lipnoski 16. Rypiński tyleż liczą. Klasztory męskie niepujące w tymże Obwodzie dotąd exystują. XX. Frańszkanie w Dobrzyniu n. w. Xięży 4. lai: 1 XX. Bernardyni w Skępem, Xięży 8. kler: 5. lai: 5., XX. Kamelici w Trutowie Xięży 8. kler: 5. now.: 2. lai: 2. Toż samo zgromadzenie w Oborach Xięży 5. now.: 2. lai 1. *Rocznik Instytutów relig: i duchow: Krol: Polsk: z r 1824. str: 58. i 64.*

(48) Widok Królestwa Polskiego, i t. d. wystawiony przez X. Jana Bielskiego S. J. w Poznaniu 176 Tom I. str: 91. 94. Opis Star: Pol: p. Święckiej Tom I. str: 253.

strzeni kraju liczy miast siedm, iako to: Dobrzyń n. w., Lipno, Rypin, Bobrowniki, Skępe, Dobrzyń nad Drwęcą i Kikoł; a wsi 763. (49) Gmin we względzie Administracyi 146. Ludność jego w r. 1824 wynosiła:

a) Chrześcian 82,903.

b) Żydów 7,232.

w ogóle głów 90,135. (50) zatem na iedną milę kwadratową wypada dusz 1700.

Wsie Obwodu tego mają ludności w ogóle 80,054.

z tych a) Chrześcian 76,554.

b) Żydów 3500.

Ilość dymów w całym obwodzie zawiera 8492 w szczególności wsie mają dymów 7518 reszta miasta iak się wykaże, mówiąc o każdym z osobna.— Ekonomii Rządowych iest trzy, z tych pierwsza *Ciechocin* liczy wsi i rumónków 44, druga *Trombin* 25, trzecia *Lenie wielkie* 16, nadto dobra *Blizno* z trzema przyległościami do Ekonomii Sierpskiej w Obwodzie Mławskim sytuowaney należą.

(49) Jeografia Król: Pol: i wolnego M. Krakowa z dołączeniem wiadomości statystycznych przez W. Politowskiego S. P. w Warsz: 1819 r. str: 64 i 65.

(50) Z wiadomości przez W. Kommissarza w Obwód Lipnoski Delegowanego, w r. 1824 udzielonéy,

Podatki z Obwodu Lipnoskiego wedle wiadomości z Akt Kommissyi Woiewództwa Płockiego powziętey czynią rócznie:

1. Ofiara z dóbr Duchownych Złt: 761. gr: —
2. Ofiara z dóbr Ziemiańskich — 81374. — 1
3. Ofiara z dóbr Donatoryuszów — 2184. — 2
4. Ofiara z nowo przybyłych przedmiotów — 4181. —
5. Kanon z dóbr przez Rząd Pruski rozdawanych — 5821. — 1
6. Kontyngens
 - a) od dworów — 40623. — 1
 - b) od gromad — 59904. —
7. Podymne dawne — 71800.
8. dito podwyższone — 6995. — 2
9. Czopowe i młynowe dawne i teraźniejsze — 189.
10. Rekrutowe od żydów — 7072.
11. Konsumpcya od rzezi po wsiach — 215. — 2
12. Opłata Szarwarkowa — 46832.

W ogóle dochodu Złt. 327,955. gr. 2

Gospodarstwo rolnicze w Obwodzie tutejszym, jest w kwitnącym stanie, wsie porządne, dobrze zabudowane, niektóre pałace i wygodne domy obeymuia, w kaźdey prawie z nich znayduia się ogrody owocowe, kanały, pasieki, chmielniki, młyny lub wiatraki. (51) Intraty z tutejszych włości powiększaią czynszownicy narodu Niemieckiego od niepamiętnych czasów w tey okolicy grunta wieczystym prawem trzymaiący, składaią oni Dworowi czynsz częścią pieniędzmi gotowemi, częścią też robocizną w umówionych porach roku odbywaną.

Obywatele tuteysi, są potomkowie i godni następcy sławnych z swęy wierności ku Ojczyźnie, i poświęcenia się na iey usługi w dzieiach narodowych mężów, z których wyszło niemało wielkich ludzi, i znakomitych Polskich rodzin! Sprawiedliwa potomność, nieomieszka przyzwoicie ocenić i tych

(51) Do znaczniejszych i dobrze zabudowanych w Obw: Lipn: liczyć można wsie: Chalin, Chełmca wielka, Czernikowo, Chraponie, Czarne, Dólsk, Działyn, Fabianki, Góysk, Głodowo, Jastrzębiec, Jasień, Kłokock, Karnkowo, Makowo, Mazowsze, Okalewo, Oleszno, Obrowo, Plomiany, Radziki wielkie, Rusinowo, Szpethal górny i dolny, Steklino, Sokolowo, Steklinek, Świętosław, Strzygi, Siecień, Skrwilno, Sumin, Sobowo, Tłuchówko, Wielgie, Więslawice, Wola, Witkowo, Zboyno i wiele innych.

szanownych Radaków mieszkańców ziemi
brzyńskiej, którzy w czasach bliższych na
pamięci świetnemi czynami Kray Polski w
wili.

Obwód Lipnoski ma mieć kształt trójkąta
Holsche wyraża (52)

(52) Holsche w dziele już cytowanym na str: 50
Tom I.

§. IV.

O P I S

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ.

Dobrzyń nad wisłą Stolica dawniéy Ziemi Dobrzyńskiej, iedno z starożytnych miast Polskich, kiedy i przez kogo założone było, żadnéy wiadomości powziąć niemożna, albowiem iak szanowny Autor dzieła o upadku miast i przemysłu utrzymuie: miasta dawnieysze są w Polsce niżeli Historya, i podania pewne o narodzie, od dziesiątego wieku znayduiemy iuż wielką ich część tak wzmiankowaną iak iest do dnia dzisiejszego. (53) W miarę zaiste rozkrzewiającey się religii Chrześcijańskiej, budowano po różnych dogodnych ludowi mieyscach Kościoły, a przy nich zakładano miasta. Z pewnością twierdzić wypada, że miasto Dobrzyń w początku dwunastego wieku iuż exystowało, gdyż Bolesław Krzywousty Ziemię Dobrzyńską przeznaczył udziałem krain Polskich Bolesławowi Kędzie-

(53) Tom I. o Upadku przemysłu i miast w Polsce w Warsz: 1810. p. Surowieckiego str: 168.

rzawemu synowi swému, a Ziemia ta od
sta bierze swoje nazwisko. (54)

Gruba atoli zastona pokrywa pierwiastko
sprawy przodków naszych, tylko w powieści
ludu, które schodzące następny przekazały
koleniom, miga niekiedy iskierka słaby rzuc
ca promyk na dziecie odległy i baiecznych
sów dotykający przeszłości. Takićy iest cec
wiadomość, iż miasto Dobrzyń naprzód mia
bydź założone w tém mieyscu, gdzie dziś fo
wark Rządowy Zbyszewo, później dopier

(54) Holsche na str: 142. mowi: Bey den Römern
entstanden die Städte aus ihren festen Lägern, wo s
oft viele Jahre standen, und sich anbaueten, und d
geschah vorzüglich an den Flüssen, Bergen, un
Grentzen wo sie eine militärische Position fand
daher den auch in der folge daraus Festungen
wuchsen. In den christlichen Ländern entstanden s
durch eine andere Veranlassung. Wie die christlich
Religion sich in den heidnischen Ländern verbreitete
wurden hin und wieder Kirchen und Klöster erbaut
bei welchen sich das Volk versammelte, um seine An
dacht zu verrichten. Weil sie dabei zugleich ver
pfleget werden mussten, baueten sich die Menschen
bei den Kirchen und Klöstern an, wo sie Nahrung
fanden, und auf die Art entstanden Städte. Die Kir
chen und Klöster sind daher in Pohlén gemeinhin
die Grundlage der Städte, und von ihren Alter kann
man am sichersten auf das der letztern schliessen.

w miéysce terażniéyszego zabudowania przeniesione zostało. Uważając położenie *Zbyszewa*, łatwo dociec można, iż dawnieysi założyciele miast, zawsze niedostępność mieysc, a ztąd i obronę w razie potrzeby przeciw nieprzyjacielowi mieli na względzie. Folwark ten stoi nad strumykiem który między ogromnemi górami boki iego formującemi sącząc swe kryształy, w wiśle ie tuż idący zatapia. Strumyk ten iest ze strony północno-zachodniéy, od południa zaś wiśla również wysokiem i niedostępnemi naieżona brzegami płynie. W bliskości mieysca tego wznosząca się znaczny wysokości góra i odosobniona, dała powód do zbudowania na iéy szczycie zamku mocnego i obrońnego, który iak się w kronice nadmienilo, przez Konrada I. Braciom Dobrzyńskim dla przytułku, a późniéy Krzyżakom nadany został. Przemieścił w nim i Xiążęta Kuiawscy iako dziedzice ziemi Dobrzyńskiéy.

Zamek ten z krwawych zapasów z Krzyżakami, Czechami, Szwedami przy zdobywaniu go, lub odzyskaniu pamiętny, czasów naszych niedoszedł, miéysce tylko o iego bytności, iako też i ulica *Podzamcze* zwana, świadczą. Posiadali wprawdzie Obywatele przywileie, nadania, akta miasta tego, i te w czasie napadu pierwszego

Szwedów w grobach kościoła Farnego ukry zostały, lecz Szwedzi wraz z żydami w tym mieście osiadłemi, kościół ten zrabowawszy, spalili, a w ten czas i dokumenta rzeczzone pastw płomieni stały się. (55)

Dobrzyń leży w okolicy urodzaynćy, i prziemnym położeniu, odległy iest od Płocka 4, od Lipna tyleż, rozległość iego wedle tradycyi była wielka, lecz Starostowie Dobrzyńscy w latach 1722 i 1754 odebrali mu znaczną część gruntów, które dziś do Królewskićy wsi *Leni* należą; także wsie *Zbyszewo*, *Strachów*, i *Stochowo*, do miasta należeć miały, lecz te od dawnych czasów w posiadaniu Rządu zostały. Przywilćy Króla Kazimierza IV Jagiellończyka Jakóbowi Chełmickiemu na Woytostwo w roku 1455 udzielony, i Sądownictwo nad Dobrzyńiem, i wsiami dopiero wymienionćmi nadaiący okoliczność tę stwierdza. (56)

Miasto Dobrzyń rządziło się prawem Chełmińskim, miecza prawo (*ius gladii*) było przy

(55) Jak świadczy Manifest z r. 1661. przez mieszczan Dobrzyńia zrobiony, i w aktach mieyskich znaydujący się.

(56) Przywilćy ten w końcu ninieyszego dziełka umieszczony iest.

iego Woycie. (57) Przy założeniu miasta exystować miało 500 kamienic, lub raczćy domów; wał z cegły a przy nim fossa wodą napełniona, były słabą obroną mieszkańców przeciw gwałtownym napadom; te to ustawiczne napaady Pogan Pruskich, Litewskich, późnićy Krzyżaków i Szwedów, wrćście i morowe powietrze wyniszczyły licznych mieszkańców Dobrzynia; dziś przy zmićyszeniu ludności, niezupełnem zabudowaniu ulic wystawia smutny obraz przeszłości. Liczy bowiem tylko domów:

a) murowanych 3.

b) drewnianych 211.

w ogóle 214. (58)

Z placów pustych tu i owdzie w znaczny

(57) Warszawa, z wszystkimi Xięstwa Mazowieckiego, oraz Woiewództw Rawskiego, Płockiego i Ziemi Dobrzyńskićy miastami, tudzież niektóre Litewskie w Powiecie Pińskim, a z Koronnych w Podlasiu, Kleszczelów, nakoniec wszystkie miasta Pruskie, prawa Chelmińskiego używały. Czacki o Litewskich i Polskich prawach Tom I. str: 287. X. Teod: Ostrowski w prawie Cywilnym Nar: Pols: w Warsz; 1787 Tom I. str: 33. i Skrzetuski w dziele pr: Polit: Pol: Tom II. str: 10.

(58) W r. 1794 było domów w Dobrzyniu 184., ludność wynosiła w ten czas 860 głów. Z *Akt stanu Dobrzynia n. w. za był: Rządu Pruskiego od r. 1793. formowanych.*

liczbie będących, przekonać się można, iż sta tego dawniey inna była postać i kształt. (Nayznacznieyszą budową jest kościół mury ny z klasztorem XX. Franciszkanów (strictis observantiae) pod tytułem w Niebo wzię Maryi Panny około roku 1316 erygowany, Konrada Xięcia Mazowieckiego zaczęty, a Henryka syna iego dokończony; w którym

(59) Surowiecki w dziele powyżey już cytowany na str: 199 mowi: „Gdyby jeszcze brakowało dowódów na okazanie bogactw, ludności i kwitnącego star dawnych miast Polskich, można by ie brać z ty śladów i ruin, które do dziś dnia jeszcze w nich są spelną zatarte. Mało jest takich, któreby nie ukazywały zwalisk dawnych murów, rozgłych obwodów, przeszły swę wielkości zagrzeb nych przedmieść, skroconych ulic; mało jest takich któreby w stopionéy reście ogromnéy niegdyś swę osady, nie liczyły, dziś trzech czwartej części pa steków, a obok nich nędzne tylko chaty. Jeśli były obszerniejsze w tamtych wiekach, musiały mieć więcéy ludności; jeśli liczyli więcéy domów, mieszkańcy musieli posiadać wystarczające na nie fundusze, jeśli się w nich żywiło mnostwo ludzi przemysł nych, ci musieli mieć pewny odbyd na swoje płody, a konsumenci, którzy ie odkupowali musieli być w stanie zamożnym. Zniknął ten świetny stan miast i ich mieszkańców w Polszcze, a smutne tylko ślady i słabe pamiątki jeszcze nam go przypominają.

teraz odprawia nabożeństwo parafialne, w roku bieżącym reparacya iego przedsięwzięta została. *Kościół Farny* z muru pod tytułem S. Krzyża i S. Szczepana w r. 1661 przez Szwedów zburzony, na nowo wyreperowany, w r. 1767 zgorzał, i dziś zaledwie już ślady iego widzieć można, ile gdy Rząd Pruski w r. 1805 pozostałe mury sprzedać kazał. (x)

Jest jeszcze tu *Kościółek S. Stanisława Biskupa*, wystawiony z drzewa przez mieszczan, z nadaniem funduszu, erekcyia iego iest niewiadoma.

Summa assekuracyina domów, i ich budynków do towarzystwa ogniowego na Złot. 232,125 iest podana.

Ludność tego miasta w roku 1824.

a) Chrześcian 999.

b) Żydów 840.

w ogóle głów 1839. wynosi.

Propinacya należy do miasta, Kamelarya iego posiada 6 placów znacznych, dochody w roku

x) W wizycie Kościołów parafialnych za Jana Gembrickiego Biskupa Płockiego w r. 1669. przez X. Macieia Płończyńskiego Dziekana Dobrzyń: odbytę, o kościele parafialnym Dobrzyńskim napisano: „Erectionem non habet, conflavit a Iudaeis tempore belli Suetici, privilegia nulla etc.”

1820 czyniły Złt. 5864. Chrześciana utrzymują się z rolnictwa, rzemiosł i szynku, wydzia z handlu. Fabryk żadnych niema. W r. 1819 była tu kopalnia węgla ziemnych, 1819 gdy Rząd miał więcej wydatków iak z niey chodu, przeto zaniechaną została. O kopalni Władysław Łubieński w dziele swoim ucał nił także wzmiankę. (60)

Miasto iest brukowane, prócz ulic Zduński i Zamkowéy, iarmarków ma rocznie szesnaście iako to: 1. po Nowym roku, 2. po S. Macieju, 3. po S. Agnieszce, 4. po Niedzieli Przewodniéy, po S. Janie Nepomocenie, 6. po S. Antonim z Padwy, 7. po S. Piotrze i Pawle, 8. po S. Maryi Magdalenie, 9. po Wniebowzięciu N. P. Maryi, 10. po S. Franciszku Seraficznie, 11. po S. Łukaszu, 12. po Niepokolanem po części N. Panny, 13. na Środopocie, 14. na Wniebo wstąpienie Pańskie, 15 po podwyższeniu S. Krzyża, 16 po S. Elżbiecie, wszystkie te iarmarki w pierwszy poniedziałek po święcie odbywają się. Niegdyś Dobrzyń był w kwitnącym stanie, lecz ustawiczne napady nieprzyjacielskie, niszcząc go mienia dobrego pozbawiły. I tak iak w kronice wyrażono, w r. 1268

Prusacy

(60) W cytowanym już dziele na str: 558.

Prusacy wraz z Litwinami, dzień pod ów czas pogańska, wpadłszy do miasta w dzień niedzielny, wycięli lud wszystek w kościele zebrany, a kościół zburzyli (61). W roku 1323 Litwini spustoszywszy ziemię Dobrzyńską wpadli do miasta, i tamże do 2000 ludzi wybili, szkoły zniszczyli, kleryków i młodzież w nich się uczącą wymordowali, a odtąd Seminarium więcęcy w tym mieście już nieexystowało. W roku 1329 Krzyżacy z wojskiem Jana Króla Czeskiego połączeni, zamek opanowali, którego woyska Władysława Łokietka odebrać niemogły. Znowu w r. 1409 ciż Krzyżacy miasto zabrali, a wybiwszy w nim wiele ludzi zamek oblegli, i tenże dobyli (62). Mężny Chełmicki bronił go dzielnie, lecz wycieńczony z sił legł ofiarą zaiadłości najeźdźników. Śmierć przecinając z życiem ięgo, tyle świetnych dla kraju nadziei, niewydarła mu naypiękniejszhey chwały, chwały że za Ojczyznę poległ! Władysław Jagello Król, nagradzając mężstwo i wierność Dowodzczy Chełmickiego pozostałey ięgo familii w tenczas w Płomianach wsi granicznhey z Dobrzyniem mieszkaięcęy, nadał prawem dziedzictwa znaczną część gruntów na Dobrzyniu pod tytułem *Woytostwa*, dotąd

(61) Władysław Łubieński w cytow: już dziele.

(62) Święcki Tom I. str: 254.

ieszcze w posiadaniu iego potomka Sylwe
 Chełmickiego dóbr Płomian, Chalina i inn
 Dziedzica zostającego (63). Gdy przywilej p
 wiastkowy przez familią Chełmickich w cz
 zaburzeń kraiowych, utracony został, Król
 zimierz IV Jagiellończyk przywileiem sw
 w Brześciu Kujawskim r. 1455 w dzień naw
 cania S. Pawła wydanym, nadanie pierwsze
 wspomnionéj familii odnowił, zarazem iurysdy
 cyą miasta Dobrzynia z pogranicznemi wsia
Zbyszewem, Strachowem i Stuchowem, tyt
 łem Wóyty Jakubowi na Płomianach Chełm
 kiemu prawému potomkowi w obronie zam
 Dobrzyńskiego poległego Dowódcy, oddał, g
 nice pewne dla Woytostwa co do gruntów ok
 ślił, i wiecznemi czasy toż dla potomków Jak
 ba Chełmickiego w linii męzkiéj przeznac
 (64). W roku 1656 żydzi w tem mieście os

(63) Nadto kilka placów w samym mieś
 dochody w pewnym groszu z czopowego, rze
 z prawem propinacyi i rybołostwa na wiśle dla fa
 lli Chełmickich tymże przywileiem nadane zosta
 Długosz i Kromer tego Chełmickiego w r. 1409 St
 rostą Dobrzyńskim zowią, kiedy w zamku Dobrzy
 od Krzyżaków dobyty i zabity został.

(64) Przywilej ten, Królowie Polscy, Stefan B
 tory w Warsz: dnia 22. Grudnia 1579 i August II. c
 20. Września 1715 roku także w Warszawie zatwie
 dzili.

dli wraz z Szwedami zrabowawszy domy chrześcian, takowe spustoszyli, a po zabraniu kościelnych naczyń i sprzętów kościół spalili, i w ten czas przywileje miasta w grobach ukryte, spłonęły; napadnięcie to Szwedów na Dobrzyń nastąpiło w dzień S. Troycy gdy mieszkańcy w kościele na nabożeństwie znajdowali się, i podług ustnych tradycyi w samym kościele 500 mężczyzn zginęło. W tymże roku Polacy z żydami za sprzyianie Szwedom naygorzēy się obchodzili (65).

(65) Jak świadczy Cellariŭs w dziele Regni Poloniae, Magni Duc: Lithvanie ect. novis: descriptio str: 565.

OPIS MIASTA LIPNA.

Lipno dawniej *Lippe* w równey pozycy w okolicy piaszczystey nad rzeczką *Mień* żone, było przez przez Władysława Xięcia czyckiego i Dobrzyńskiego (Syna Ziemo brata Władysława Łokietka) założone, iak wodzi przywilej w srzodę po Niedzieli Z twychwstania Pańskiego w Piotrkowie r. 1 wydany, dozwalaiący lokacyi miasta pod naz skiem *Lippe* na 36 włókach. Władysław Jagie Król Polski r. 1422. w dzień S. Urbana P dał temu Miastu do 60 włók, dozwoilił rzą nia się prawem Chełmińskim, wyiał ie z Sądów Woiewódzkich, Kasztelanów, Starost i t. d. uwolnił od opłat i danin różnych, których pierwszy przywilej mieszkańców L na obowięzywał; propinacyą mieyską nie ty w obrębie miasta lecz i w odległości mili dney od niego rozciągnął. Przywilej ten wi z następnych Królów Polskich potwierdziło, tak Zygmunt August r. 1564. August III. 174 i t. d.

Lipno dziś Stolica Obwodu Lipnoskiego, mie sce odbywania Seymiku Szlacheckiego, jurisd

keyi Sądu Pokoju, Kommissarza w tenże Obwód Delegowanego, o) Kassy Powiatowej, i Stacji pocztowej (66), odległe jest od Płocka mil 8, od Dobrzynia nad wisłą mil 4. od Bobrownik i Skąpego mil 3. Za rządu Pruskiego znacznie się podniosło, gdyż w r. 1800 niemialo więcej iak 88 domów, wszystkie zaś murowane od tego roku przybyły. Dawniej popisy rycerstwa Ziemi Dobrzyńskiej na polach pod tym miastem odbywały się, podobnież i Seymiki. Rzeczką przy nim płynącą może być spławiane drzewo, wnosić by można, iż będąc bliskie wisły i granicy pruskiej znaczny handel prowadzić powinno, gdy tym czasem z przyczyny braku fabryk, małej ludności targów zwyczajnych nawet niebywa, i Obywatele z pobliza zboże od innych miast wywozić muszą (67).

o) Kommissarzem Woiewódzkim w Obwód Lipnowski Delegowanym jest JW. Jakób Trzeciński Kawaler Orderu S. Stanisława, Członek Towarzystwa Naukowego Płockiego.

(66) Holsche w cytowanym powyżey dziele o Lipnie tak nadmienia: „Lipno eine königliche Stadt, an einem kleinen Flusse, von 88 Häusern, die Hauptstadt des Kreises. Hier haben das landrätliche Officium, eine Kreis-Justiz-Commission, und ein Kreisgericht ihren Sitz, sie hat ein Consumption-Steuer Amt.”

(67) Szczegół ten wzięty z opisanía statystycznego

Z przywilejem Króla Władysława Jagiełły, dać iż miasto Lipno miało znaczną rzległość, melarya posiadała pięć rumonków, karczemłyn ieden i tartak. Prócz tego do r. 1763 siadało miasto bor znaczny, lecz Dziedzie Jastrzębia tenże obiał, a proces w tym wzglę przez mieszczan rozpoczęty, dotąd ukończ nie został. Propinacya lubo do miasta nale jednak nie w takiej obszerności, iakiey przy ley okazuje, kilka w pobliskości wystawion karczem przynoszą iey szkodę.

Fabryki żadne w tem mieście nie exystują, znikąd dowiedzieć się niemożna, a żeby te, kie tu były. Jarmarków w ciągu roku bywa naywięcey na konie, bydło, sprzęty gospod skie, towary łokciowe i zawsze w pierwsze p niedzialki, iako to: 1. po trzech Królach, 2. po N. Pannie M. Gromicznéy, 3. po Niedzieli kw tnej, 4. po Niedzieli przewodniej, 5. po Wnie bowstąpieniu, 6. po Bożym Ciele, 7. po N: i Szkaplerznej, 8. po Przeminienu Pańskim, po podwyższeniu S. Krzyża, 10. po S. Micha 11. po S. Szymonie i Judzie, 12. po S. Barbarze. W Lipnie piękny widok czyni góra zw na S. Antoniego, nad miastem panująca, w t

M. Lipna w Archivum Kommissyi Woiewództwa Pł ckiego znajduiącego się.

rassy ułożona, na której wierzchołku Statua S. Antoniego umieszczona została (68). Ulic jest ośm to jest: Rynek, ulice, Płocka, Dobrzyńska, Alexandrowska, Toruńska, Młyńska, Kozia, Gdańska, z tych dwie tylko niebrukowane, materiałów do bruku o milę od miasta dowozić trzeba.

W roku 1797 przy ostatnim zaborze Polski, w tym mieście było placów 117 zabudowanych, a 24 pustych, dziś domów jest:

a) murowanych	22
b) drewnianych	240

w Ogóle 262

Assekuracja tychże w Towarzystwie Ogniwém wynosi Złt: 345,525.

Z między budowli znaczniejsze są: *Kościół murowany parafialny*, pod tytułem Wniebowzięcia N. Maryi Panny, kiedy i od kogo erygowany, śladu niemasz, z powodu zatracenia dokumentów w czasie wojen Szwedzkich. *Kościół* dla wyznawców Augsburskich w tak zwany Pruski mur wystawiony. Magazyn furazzo-
wy, i lazaret. Był tu także *Kościół pod tytu-*

(68) Wedle tradycyi dawnych na téj górze, czyli téż wedle niéy, naypierwsza osada miasta Lipna bydz miała.

łem S. Barbary, lecz zębem czasu uszkodzony i rozebrany został.

Ludność w roku 1824 wynosiła:

a) Chrześcían	1982
b) Żydów	787

Razem dusz 2769

Chrześcíanie po większój części trudnią się rolnictwem, a niektórzy z nich rzemiosłami. Żydzi zaś handlem, i towarami łocciowemi. Dochody miejskie w r. 1806 czyniły Zł: 45 gr: 25 od roku 1819 podniosły się do Zł: 8,369 gr: 7 a to z przyczyny ustanowionej podatku konsensowego i t. d. Miasto Lipno w dzisiejszym stanie, co do porządku wewnętrznego, dobrego zabudowania niektórych ulic ma pierwszeństwo w Obwodzie Lipnoskim, jednak wzrost jego postrzegać się niedaie.

§. VI.

OPIS MIASTA RYPINA.

Miasto Rypin nad rzeczką *Odleką* w równinie położone, iest wystawione na 23 włokach Chełmińskich, iak to okazuie przywilej przez Władysława Xięcia Łęczyckiego i Dobrzyńskiego w dniu 8 Lipca 1345 r. zaraz po wybudowaniu miasta tego wydany, i przez wielu Królów Polskich potwierdzony, iako to: w r. 1526 od Zygmunta I. w r. 1570 od Zygmunta Augusta, w r. 1640 od Władysława IV. w r. 1652 od Jana Kazimierza, w r. 1722 od Augusta II., w r. 1766 od Stanisława Augusta.

Przywileiem Xiążęcia lokacyą czyniącego, miasto Rypin otrzymało wolne rybołostwo na rzece *Rypiennicy*, pół mili kwadratowéy boru, młyn i tartak. Nadto Wóyt za rozsądzanie Spraw między mieszkańcami miał 7 włók gruntu nadane, lecz że późniéy Sądy w tym mieście Starostowie odbywali, przeto fundusz takowy dla siebie, Wóytowi odieł; po ostatnim zaborze przez Prussy dokonaném, Wóytostwo to na rzecz Skarbu publicznego zajętem zostało. Ekonomia *Trąbin* granicząca z miastem 3¼ boru obięła. W wy-

ciętych częściach tegoż boru miasto założyło
lonie, które Rumonkami nazywają, i te są:
siny, Wilczalapa, Karczewska, Choszcza
Puszcza mieyska zwana, z tych użytek w
1818 w trzydziestoletnią dzierżawę wypuszczono
został.

Dawniej exystował tu browar publiczny,
którym każdemu z mieszkańców, piwo, czy
własną potrzebę czy też do szynku robić wol
było, lecz w czasie wojen niszczał, młyn
i tartak od dawnych czasów, Starostowie, (kt
rych obowiązkiem było wznoszenie miast, i ich
dobra przestrzeganie) zagarnęli.

Rypin jest odległy od granicy Pruskiej o 2
2, od Lipna mil 4, Skąpego mil 3. Instytut
żadne tu nieznajdują się, prócz Szkółki elemen
tarnéj, domów jest 129 między niemi 3 z m
ru, assekuracja tychże w Towarzystwie ogni
wém podana wynosi Złt: 126,225. Budowa
celniejszych miasta tego są: *Kościół murowany*
S. Trójcy, przy errekcyi miasta fundowany
a teraz składką parafian, i przyłożeniem się
Rządu naprawiony. Kaplica w Rusinowie pod
tytułem S. Anny tutejszego Prohoszcza zarządza
niu jest oddana. Także *kościół S. Ducha* w r
1323 od Xiążąt Dobrzyńskich Władysława i Bo-

z rolnictwa, mieysza zaś z rzemiosł. Żydzi
dnia się handlem. Miasto całe brukowane,
marki których 12 rocznie, bywały tu nieg
sławne, lecz gdy teraz handel zewnętrzny
ściśniony, przeto i iarmarki się zmieyszyły, a
dla miasta uszczerbek w dochodach; iarmarki
przypadaia, 1 na Nowy rok, 2 na N.P. Mar
Gromiczną, 3 w Niedzielę białą, 4 na S. W
ciach, 5 na S. Tróycę, 6 na S. Jan, 7 na
Jakób, 8 na S. Bartłomię, 9 na S. Michał, 1
S. na Szymona i Judy, 11 na S. Marcin, 12
S. Mikołay. Każdy iarmark iest rozdzielony,
iest: na bydło i konie bywa iarmark w Piąte
zaś na towary w następuiały po nim Poniedzi
tek. Dochody w roku 1806 czyniły Złt: 44
gr: 24 od roku zaś 1819 wynoszą Złt: 7992
24, przyczyną tak znacznego powiększenia o
chzdów, iest wydzierżawienie rumunków, i w
należenie podatków niestałych.

Miasto Rypin znacznie upadać zaczyna, m
szkańcy iego są ubodzi. Za Rządu Pruskieg
był tu Sąd Powiatowy, Justic-Kommissyia, Z
pa Solna i garnizon Woyskowy (70). To wsz
stko czyniło większą konsumpcyia, nadawał
bieg pieniądzm, a mieszkańcy miasta przy zn

(70) Holsche w cytowanym już dziele.

cznóy ludności płody ziemi łatwo spieniężyć mogli, dziś gdy większa część mieszkańców utrzymuje się z uprawy roli, kiedy płody swoje tanie sprzedawać, a rzeczy dla siebie potrzebne drogo opłacać musi, to koniecznie większój części miasteczek zagrozi upadkiem.

§. VII.

OPIS MIASTA BOBROWNII

Bobrowniki wzięty nazwisko od zamku pr.
 Krzyżaków w roku 1398 nad wisłą założone.
 Ci zaś dla mnogiéy liczby bobrów tu znalezi-
 nych, tak zamek przez siebie wystawiony, n-
 zwali. Ulryk de Jungingen W. Mistrz Krzyż-
 ków wydał w Malborgu w dzień S. Michała
 r. 1403 przywiléy założenia miasta tego na 51
 włokach. Władysław Jagello Król Polski przy-
 wileiem w Jnowrocławiu we wtorek po ziele-
 nych świątkach r. 1422 datowanym, przydał ie-
 szcze 40 włok Chelmińskich gruntu miastu ta-
 mu, wolny wrąb w borach Starościńskich,
 propinacyą w rozległości iednéy mili, nadto
 uwolnił mieszkańców z pod Sądów Starościń-
 skich. Przywileie takowe następni Królowie Pol-
 scy potwierdzili; Jan III. Król w Jaworowie
 (71) d. 5 Maia 1678 nadał miastu prawo od-
 bywania targów w każdą niedzielę i pięć iar-
 marków w roku.

(71) Jaworów na Rusi czerwoney ulubione mie-
 szkanie Króla Jana Sobieskiego.

Bobrowniki leżą nad Wisłą, oddalone o mile od Włocławka, o mil 5 od Torunia, a o mil 7 od Płocka, o mil 3 od Lipna, pamiętne są porażką Krzyżaków w r. 1426 za Władysława Jagiełły (72). Grunta powiększły części, w tym mieście piaszczyste, obfite w kamienie, żwir, glinę, a nawet kamień wapienny.

W r. 1799 mieszkańcy wygrali do 60 włok boru od Dziedzica dóbr Brzezna, w tem ograniczeniu znajduje się kolonia *Białe Błoto* zwana, od pięciu osadników zamieszkała.

Miasto miało publiczną gorzalnianą i browar. Domów znajduje się 84 drewnianych, 4 zaś w mur pruski postawionych, assekuracja tychże do towarzystwa ogniowego na Złt. 62,500 podana. Ludność w r. 1824 wynosiła:

a) Chrześcían 544.

b) Żydów 90.

w ogóle głów 634.

Mieszkańcy najwięcej utrzymują się z rolnictwa. Fabryk żadnych tu niema, a nawet rzemieślników zwyczajnych niewiele. Z między budowli najznaczniejsze są: *Kościół* murowany *parafialny* dawniej pod tytułem *Wszystkich Świętych*, dziś pod wezwaniem *S. Marcina*, kie-

(72) Jeografia W. Politowskiego S. P. str. 65.

dy i od kogo pierwiastkowo erygowany ni
 śladu. To tylko jest pewna, że jeszcze w r.
 iuż drugi kościół był wystawiony (e). *Ka*
wyznawców Augsburskich, i Magazyn
 spostrzegać się tu jeszcze dają szczątki za
 ogromnego nad wisłą, przez Krzyżaków wy
 wionego (73). Miasto ma dwie ulice bruko

e) Wypis z wizyty kościoła Bobrownickiego
 Biskupa Kuiawsko-Pomorskiego Macieja Łubień
 go w roku 1639 odbyty, bowiem iak się pon
 nadmieni, Dekanat Bobrownicki do Dyecezyi Ki
 wskiej należał.

Articulus Ecclesia.

In hoc oppido ecclesia Parochialis primitque e
 lignea, tituli SS. omnium, quasi extra oppidum.
 quia oppidanis non erat commodum ad divina pa
 genda, et sacramenta percipienda ad eam adire,
 aedificata erat alia ecclesia non procul a circo opp
 quam commodius erat oppidanis ad divina frequen
 re, eamque R. Rozrazewski Episcopus consecraver
 anno 1584. Verum haec deinceps conflagraverat an
 D. 1633. Postea Divina absolvebantur in Sacristia p
 va murata. Deinceps autem nova ecclesia lignea aed
 ficata fuerat, partim Capitanei Bobrovnicensis impens
 partim ex eleemosynis piorum, verum imperfecte, et n
 solide, nec firmiter, et ideo tota ecclesia penitus de
 bebatur quam ad extremas Parochs modernus Mar
 nus de Zbrachlin de novo firmitus reaedificare curav

(73) Mowi Surowiecki na str: 195. powyżey i
 cytowanego dzieła: „Okazałe ruiny zamków niegd
 Czer.

ne, rynek i dwie inne ulice są bez bruku, materyałów do budowl i w bliskości iest podostatk iem. Jarmarki i targi lubo przywileiem nadane, iednak się nieutrzymują. Dochody w roku 1806 wynosiły Złt. 1385, dziś Złt. 1400 gr. 21. W Bobrownikach za czasów dawnéy Polski Sądy Grodzkie odbywały się, a w zamku był skład akt Ziemskich i Grodzkich (74). Lubo to miasto było grodowe, iednak nigdy w kwitnącym stanie nieznaydowało się.

Czerska, Wyszogroda, Ciechanowa, Srzeńska, dwóch Dobrzyń iów, Bobrownik i innych wielu, wznosząc pysznie podarte szczyty do obłoków, dziś ieszcze pa-
nują, gaszą i zdobią swoją wielkością nieczemne te
strzechy, które obok nich poważyły się uklecić
ręce niedolężne. Spoyrzawszy na niezmierną tę
różnicę, zdaie się, że przez samo tylko uszanowanie
drogich tych pomników chwały oyców, albo z prze-
czucia iakowegoś tulą się ieszcze dotąd pod ich ścia-
my te szczupłe gromadki zbiedniałych synów.

(74) Władysław Łubieński w cytow: dziele str:
393. Święcki Tom I. str: 254. O Grodzie Bobrowni-
ckim konstytucya Seymu Warszawskiego z r. 1601
za Zygmunta III tak wyraża, „Za prośbą Posłów
Dobrzyńskich aby Grodzkie księgi Bobrowniekie, by-
ły wieczne, zwyczajem inszych Woiewództw Wielko-
polskich postanawiamy. „ Vol: Leg: II. fol. 1523.

§. VII.

OPIS MIASTA SKEPEGO.

Skepe, czyli Skempe miasto szlacheckie w dku Obwodu Lipnoskiego leżące, właśnie na kępie między jeziorami (75) wystawione, leży teraz do Józefa Zielińskiego Sędziego koiu. Miasto Skepe według tradycyi miało w wieku XVI założone przez Kościelecki Kasztelana Wiślickiego, a pewniéy przez Dłuskiego, gdyż ta familia pochodzi z Kościeckich, i pisała się na Kościelcu za świadectwem Niecieckiego, dopiero od lat 124 dostało przez kupno familii Zielińskich. Miasto w aktach swoich żadnych przywilejów nie posiada. Przy errekcji iaka rozległość była, wiadomo, w czasie pomiaru za Rządu Pruskiego skutecznego okazało się że ma włók Ciemieńskich 150, dzisiejszy dziedziec o włók które do niego należeć mają, proces z tym stem rozpoczął. Mieszkańcy domy i grunty prawem dziedzictwa posiadają, służy im prawo robienia piwa na własną potrzebę, lub wysyłać

(75) Jeziora te nazywają się: Wilczyńskie, Ciemieńskie, Mielno, Święte, i Wielgie.

lecz to nie iest w używaniu: Fabryk prócz 3 Sukienników, innych niema; domów iest 130 i te drewniane. Mieszkańców w roku 1824 było:

a) Chrześciana . . .	889
b) Żydów . . .	40
w ogóle dusz . . .	<u>929</u>

Wszyscy trudnią się rolnictwem, mało rzemiosłami. W mieście był Kościół Parafialny, erygowany przez Jana Garwaskiego h. Grzymała, lecz czasem strawiony, w r. 1818 rozebrany został, a parafią do klasztoru XX. Bernardynów we wsi *Wymyślinie*, o 2000 kroków od miasteczka odległego, przeniesiono.

Klasztor wspomiony, w r. 1498 przez X. Mikołaja Kościeleckiego Biskupa Chełmskiego dziedzica dóbr Skępskich w mieyscu kaplicy od Mikołaja Kościeleckiego Kasztelana Kruswickiego fundowaney, wystawiony iest; do którego Bracia mieysi S. Franciszka, regularney obserwancyi w Polsce zwani Bernardynami, za pozwoleniem Alaxandra VI Papieża, i Jana Lubrańskiego Biskupa Płockiego wprowadzeni zostali (76).

(76) Umieszcza się stosowny wypis z dziełka pod tytułem: Wiadomość pewna o obrazie Najświę: Maryi Panny w ziemi Dobrzyńskiej, w kościele Skępskim XX. Bernardynów od kilku wieków łaskami

Położenie Klasztoru tego iest z rzędu
powab pełnych, iakie natura mieyscom

wstawionéy i t. d. po trzeci raz do druku pod
Warszawie 1813 str: 12.

Roku 1498 JW. JX. Mikołay Kościelecki B
Chelmski, dziedzic dóbr Skępskich.

Zważywszy zacność mieysca i liczne przy ob
(raczéy statuy) cuda, i widząc codziennie zbieg
się tłumy ludzi, żeby więc nabożeństwu ich dogo
postanowił kościółek obszerniejszy z klasztorem
murować, i Zakonników którzyby na tém mie
we dnie i w nocy Boga chwalili sprowadzić, i
w krótcie skutkiem wypełnił, w przód napisawszy
do X. Gwardyana Klasztoru Kolskiego braci
szych S. Franciszka regularnéy obserwacyi, t
Polszcze nazwanych Bernardynów, a przez niego
Wikariusza Prowincyi natenczas Błogość: Łady
z Gielnowa ofiarując mu to mieysce, przyjmie
tnie Błogość: Oyciec tak światobliwą myśl, rów
mieysce z tą kondycją, żeby JW. Fundator poz
nie od Oycy Ś. Papieża natenczas Alexandra VI
JW. JX. Biskupa Płockiego Jana Lubrańskiego
nową fundacyą odebrał, a tym czasem na żąd
Fundatora kilku Xieży naznaczył, którzy by t
mieyscu służyli. W krótcie JW. JX. Biskup Fe
tor odebrawszy pozwolenie tak od Stolicy Apo
skiéy, iako téż od JW. JX. Pasterza Dyecyzji
ckiéy, pomienionych oyców do kościoła i klas
dla nich wymurowanego; przy oddaniu kluczy i
nych ceremoniach, przy takowym akcie czynić
zwykłych, urzędownie wprowadził, z przyległ
gruntami ad simplicem ušum oddał, i wiecznemi

od siebie upodobanem udzielać zwykła. Jest to ustronie romantyczne, widok którego zdolny jest podnieść umysł każdego człowieka, i uczynić na nim wrażenia, natury piękności.

Kościół tutejszy słynie oddawna cudowną Statuą Boga Rodzicy od Kościeleckiej Kasztelanki Kruświckiej w kaplicy przez Oycę ię wystawionę, roku 1496 uroczyście złożoną (77).

Na odpusty szczególnie w porach wiosny i lata przypadające z najodleglejszych okolic Obywatele i lud pospolity zgromadzaia się tak licznie iż kościół z przyległemi gmachami przybyłych załedwie pomieścić może.

Kościół XX. Bernardynów pięciu wieżami różney wielkości, Kaplicami i oddzielnemi w okóło gankami ozdobiony, z porządku wewnątrz utrzymywanego najmocniey zaleca się, a łącznie z Klasztorem za dzieło pięknego budownictwa uważany bydź może. W środku cmentarza stoi Kaplica z niższą wieżą, w tey jest grób familii Zielińskich. Na wyższej nad inne wieży nieś zegar. Przy Klasztorze są dwa oddzielne ogrody owocowe murem opasane. Nie daleko

ssy w znaczném dotychczas ograniczeniu przez kamienie wykopane, cesyą na honor Nays: Maryi uczynił, i na wszystko przywiléy J. K. Mości oddał.

(77) Dopiero cytowanego dziełka str: 9. 11.

bramy wchodowej stoi lipa ogromna szece-
dla swęý gładkości i prostości. W poblizu
goż Klasztoru znajduje się wesoly borek s-
wy, a w szrodku iego Kapliczka otoczona
takumbami, w których zwłoki znakomits-
Obywateli ziemi Dobrzyńskiej spoczywają (

XX. Bernardyni tuteysi utrzymują Szkołę
wydziałową, o téy następująca iest wiadomość (

Już pod r. 1518 natrafiamy w dziejach
dy exystencyi XX. Bernardynów w Skę-
kiedy iednak szkoła ich początek swóý wzi-

(78) *Jako to:* Jana Ośnialowskiego Starosty
brownickiego, Ludwiki z Jabłońskich Retzów
ratowéy Lipnoskiéy, Magdaleny Winnickiéy,
dory Chełmickiéy Starościny Zbyszewskiéy, On-
go Chełmickiego iéy męża, Starosty Zbyszewski-
Gabryela Karwosieckiego Podkomorzego Plocki-
Antoniny Jackowskiéy, Marcellego i Brygitty z
pskich Zielińskich.

IV [samym zaś kościele XX. Bernardynów są
groby z marmuru:

Ignacego Zboińskiego Woiewody Plockiego, S-
mei z Kar-nickich Zboińskiéy Woiewodziny, Hlor-
ty z Lasockich Świąteckiéy.

IV kruchcie tegoż kościoła:

Damazego Mioduskiego Jenerała Woysk Polski-
Józefy z Bromirskich Rutkowskiéy, Julianny z
kronowskich Rościszewskiéy i t. d.

(79) Wyięta z rocznika Instytutów religijnych
edukacyinyh w Król: Pols: w r: 1824. str: 184.

w iaki sposób urządzoną była, żadne badania wskazać nie pewnego niezdolały. Za rządów Pruskich utrzymywali tu XX. Bernardyni Szkołę początkową, sposobiąc zdolniejszą młodzież, na wzór innych podobnych Szkół, do przyjęcia wyższych nauk, któreby ich do służby Bożkiej uzdatniły. Przez ciąg Xięstwa Warszawskiego utrzymywali XX. Bernardyni ciągle Szkołę wyższą elementarną. Kommissya Rządowa W. R. i O. P. podniosła ją do stopnia Szkoły Podwydziałowej, i fundusz z etatu edukacyjnego powiększyła, zostawiając do czasu dalszego, podwyższenie iey do stopnia Szkoły Wydziałowej tak niezbycie w okolicach tych potrzebny.

Miasteczko Skępe nie iest brukowane, lubo ma w bliskości do tego materyały przydatne, iarmarków bywa 10, szczególniéy na konie, bydło, i różne towary, targów niema żadnych, dochody mieyskie czynią Złot: 600, i te na utrzymywanie Burmistrza obracane bywaią.

Przy dworze Dziedzica dóbr Skępskich iest ogród owocowy, droga od klasztoru ku Lipnu idąca, wysadzona topolami wzniosłemi z rodzaju kanadyjskich, przyiemny twórzy widok.— W lasach tutejszych iest huta szklanna, nadto znayduie się bursztyn którego kopanie Dziedzic

od roku przedsięwziął, kamienie wapienne twiają tu wypalenie wapna w znaczny i W borach młode latorośle drzewa cisowego strzegać się dają (80).

Na polach Skępego trzy są okopy poiedy pierwszy blisko lasku klasztorowi przylegi drugi za miastem, trzeci między bagnami wzgórzu usypany łomy okrągławey, zw górką Biskupią, iest bowiem tradycya iż D dzie Skępego Konstanty Zieliński Arcy Bisk

(80) *Taxus baccatus*, Der Eibenbaum, Cis kraj wy. Drzewo to do 20 łokci miewające tępo roś bo w 500 lat dopiero przychodzi do swojej po Było one dawniej pospolite w całej Polsce, ale d pięknego fladru zawczasu ich ścinano, za nim drzew mogło wydać nasienie, i ta iest przyczyna dla czę ten rodzaj stał się u nas tak rzadkim, bo jeżeli tu owdzie w Radomskim i w Krakowskim niektóre dr wa ocalały, to tylko dla tego że rosnąc na niepr stępnych bagnach i oparzeliskach, przed chciwośc właścicieli znalazły ochronę. Widywano go do 1 łokci wysokości, a 16 łokci w obwodzie korony. I machoniowym drzewie naywięcej od stolarzy i szacowane, a dla tego samego z rzędu drzew kraj wych zniknąć musi. Trociny cisu uchodzą w p spółstwie za lekarstwo przeciwko wściekliwości. T I. sr: 541. Dzieła o drzewach i krzewach w Polsce zimotrwałych przez Stanisława Wodzieckiego.

Lwowski, stronnik Stanisława Leszczyńskiego Królem Polskim obranego tu schroniwszy się, od partyi Leszczyńskiemu przeciwnéj w niewolę wzięty został (81).

(81) Konstanty Zieliński Arcy Biskup Lwowski odbył Akt Koronacyi Stanisława Leszczyńskiego Królem Polskim w Warszawie dnia 24 Września 1705 r.

§ IX.
O P I S
MIASTA DOBRZYŃIA
NAD DRWĘCĄ.

Dobrzyń nad rzeką Drwęcą (Drewentz), miasto szlacheckie, Antoniego Wybranieckiego byłego Kapitana Woysk Polskich dziedziczne, nie było dawniey miastem oddzielnym, lecz przedmieściem Golubia, miasta dziś do Prus należącego (82). Zygmunt na Działyńiu i Kościele Działyński Woiewoda Kaliski, Starosta Jnowrocławski w przywileiu swoim na dniu 22 Lipca 1684 wydanym, nazywa Dobrzyń przedmieściem Golubskim, i mieszkańcom pozwala obierać sobie Wóytę, i dwóch starszych do rozsądzania spraw, z zastrzeżeniem zatwierdzenia tychże Urzędników przez Dziedzica. Nadto zapewnił mie-

(82) Golub m. nad Drwęcą z silnie obronnym Zamkiem w r. 1300 zmurowanym, mieszkała w nim za panowania Zygmunta III Siostra jego Anna Królewna Szwedzka, w r. 1628 prze Szwedów opanowany został, dziś lubo zębem czasu uszkodzony, zdoła jeszcze Golub.

szkańcom tego przedmieścia posiadłości domów, placów, rol, ogrodów, i z boru Sokołowskiego co tydzień każdemu z nich furę drzewa leżącego brać dozwolił, lecz za to nałożył płacenie czynszu, w żniwa odrabianie tłuki, dawanie straży i t. d., dozwolił palenia na własną potrzebę wódki, lecz zabronił robienia piwa. — Jakób syn wspomnianego dopiero Działyńskiego potwierdzając w roku 1721 przywilej dopiero wspomniany przydał jeszcze wiele gruntów. Ignacy Działyński Jenerał Woysk Polskich w r. 1789 przedmieście to do miasta wyniósł, Urząd Wóyty na Burmistrzowski zamienił, trzy dniową sierpem w czasie żniw robocizną na pieniądze oszacował, Kamelaryją ustanowił, któryy nadał fundusze, iako to: łąki zwane Słonawy, pole zwane Prętowizną, i prawo pobierania tassowego.

Miasto Dobrzyń iak iuż wyrażono leży nad rzeką Drwęcą, którą tylko drzewo spławiane bywa, lubo Rząd Pruski był iuż przedsięwziął kroki do uczynienia téy rzeki spławnieyszą, iednakże zaszłe wojny dokonać zamiaru tego nie dozwoliły. W r. 1818 tak Rząd Pruski iako i Polski delegował Kommissarzy i konduktorów do zrewidowania zawałów, przeto oczyszczenie téy rzeki w krótce nastąpić może.

Dobrzyń przedzielony od Golubia Drwęca, leży mil 4 od Rypina, mil 3 od Kikola. Jaka rozległość, miasta tego była przy założeniu nigdzie wyczytać niemożna, rejestr tylko pomiaru za Rządu Pruskiego okazuje, iż posiadało roli 5 włók Chełmińskich 8 morgów i 241 przętów. Kamelarya zaś włók 8, morgów 26, przętów 290. Miasto niema swojej propinacyi. Dawnięj znajdowała się tu Fabryka kartonu, przez Działyńskich założona, lecz dziś nie exystuje, jest atoli sukienników 20 ordynaryjne sukna białe, kir, multan, rocznie około 31,320 łokci wyrabiających. Garbarnia 1, podstrzygacz 1, i innych rzemieślników 107. Domów jest 111 z tych dwa murowane, assekuracya ich w Towarzystwie ogniowém Złoty 39,700 wynosi.

Kościół tu nie exystuje, i miasto do Parafii Dulska należy. Ludność w roku 1824 wynosiła.:

a) Chrześcian 784.

b) Żydów . 980.

w ogóle dusz 1764.

Chrześcianie utrzymują się z rzemiosł, żydzi z handlu. Dobrzyń jest brukowany, ma 12 jarmarków, targi dwa razy w tydzień, w wtorek i w piątek bywają. Jarmarki tutejsze są dosyć

liczne, na konie, bydło i t. d. W roku 1806 dochodu miasto miało Złotych 1640 gr. 12. dziś Złot: 2870 gr. 4. Gdy wystawienie kościoła przez dziedzica rozpoczętego dokonaniem będzie, i rzeka Drwęca, gdy spławną stanie się, miasto Dobrzyń podnieść się może.

§. X.

OPIS MIASTA KIKOŁA.

Kikoł miasto szlacheckie, dziedziczne Karóla Hrabi Zboińskiego, *h. Ogończyk*, leży w granicach wsi tego nazwiska przy traktcie pocztowym z Płocka do Torunia, nad ieziozem wybudowane, oddalone od Lipna o milę iedną, od Torunia o mil 4, od Wisły o mil 2.

Miasto to wystawione iest na 15 morgach, iak okazuje errekcya z dnia 1. Grudnia 1791 roku. Augúst II Król Polski wydał przywileý d. 9 Stycznia 1745, którym ustanowione we wsi Kikole cztery iarmarki rocznie, i targi w każdą Niedzielę odbywać się maiące. — Dopiero z mocy przywileiu Stanisława Augusta, z daty 1788, Ignacy Antoni Zboiński Woiewoda Płocki wieś tę w dniu 1. Grudnia 1791 w rzędzie miast postawił. Rząd Pruski errekcya takową potwierdził, a miasto ośm iarmarków nowych otrzymało, i teraz liczy ich 12, które w następujących dniach odbywaią się, w Poniedziałki: 1. przed S. Agnieszką, 2. przed S. Walentym, 3. po Śrzodopościu, 4. po S. Woyciechu, 5. po S. Tróycy, 6. po S. Antonim, 7. po S. Piotrze

i Pawle, 8. po S. Jakóbie, 9. po S. Rochu, 10. po S. Tekli, 11. po Wszystkich Świętych, 12. po S. Tomaszu. Targi lubo przywileiem dozwolone dla braku kupujących ustały.

Kościół parafialny i Pałac Dziedzica, przez Zboińskiego Woiewodę oycą dzisieyszego Dziedzica na wzgórku z muru wystawione, miasteczka tego są szczególną ozdobą (84). Przy Pałacu iest piękny ogród owocowy z oranżeryją. Fabryk, prócz iednój sukiennój, i dwóch garbarzy Kikoł nieposiada, rzemieślników zwyczajnych w roku 1820 było 56, między temi szewców 19, krawców 16, stolarzy 7. i t. d. Propinacya wyłącznie należy do Dziedzica, domów drewnianych Kikoł liczy 36, których szacunek do Towarzystwa Ogniewego na Złt: 14,850 podany, ludność iego w roku 1824 wynosi:

a) Chrześcian 210

b) Żydów 317

w Ogóle dusz 527 (85).

(84) Kościół tutejszy iest pod wezwaniem S. Wojciecha, do niego parafia Grodzień wcielona została, gdzie iest kościół murowany pod tytułem S. Piotra Apostoła, nadto należy do niego kaplica w Brzeznie, wsi Jakóba Rościszewskiego dziedzicznój.

(85) Przytaczane w niniejszym dziełku ludność miast, i ilość domów gruntują się na pewnój wiadomości.

Miasteczko to mało ma gruntów, przeto mieszkańcy jego z rzemiosł i handlu utrzymują się. Nie jest brukowane, i materyały do tego w bliskości nieznaydują się. W r. 1806 miało dochodu Złt: 1050, dziś ma Złt: 1346. Kiełko kilku lat znacznie się powiększa, rzemieślników wiele ma zdatnych, lecz w miarę tychże domów mała liczba znayduje się. Położenie jego jest dogodnie tak fabrykom, iako i rzemiosłom, z przyczyny, iż leży nad izeiorem i wśród lasów, ma więc w bliskości wiele materyałów, nadto przy trakcie pocztowym, i blisko Pruskiéy granicy.

mości z Bióra W. Kommissarza w Obwód Lipnoński Delegowanego, Autorowi udzielonéy.

§. XI O GORZNIE.

Do dawnéj ziemi Dobrzyńskiéj liczono ieszcze miasteczko *Gorzno* nad obszernym ieziozem położone, blisko Brodnicy, do Biskupów Płockich należące, dziś do Królestwa Pruskiego (86). Był także we wsi zwanéj *Gorzno Szczutowo* kościół, o którym w wizycie z r. 1669 napisano: „Gorzno Szczutowo. Est quoque in villa dicta Szczutowo templum ligneum desolatum vicinosum, in quo nichil est exceptis parietibus, non clausum, ecclesia haec sine dote, dixit Praepositus, hoc sacellum pertinere ad Gorzno.” W miasteczku zaś tém jest parafialny kościół pod tytułem S. Krzyża, oddany Zakonowi Miechowskiemu Strożów Grobu Jerozolimskiego, nadto oddzielna kaplica S. Anny. W r. 1785 ludność Gorzna wynosiła 1239 dusz (x).

(86) Dzisiejszy Obwód Lipnoski nie całą przeto dawną ziemię Dobrzyńską obéymuje.

(x) Rozządzenia i pisma Pasterskie za Rządów Xięcia JMci Michała Jerzego Poniatowskiego Biskupa Płockiego do Dyecezyi Płockiéj wydane w Warszawie r. 1785 Tom IV str: 432.

W czasie naiechania Pruss przez Gustawa Adolfa Króla Szwedzkiego (87), Wrangel Wódwoysk iego pokonawszy pod Gorzнем Polaków Brodnicę przez tychże ścieśnioną, od oblężenia uwolnił (88).

(87) Gustaw Adolf, a po nim panujący Karól Gustaw, mieli zamiar przyłączyć do Szwecyi Prussy, aby tym sposobem wziąć pod swoją moc, przy posiadaniu pod ten czas Inflant wszystkie brzegi morza Bałtyckiego, i panem zostać całego handlu północnego.

(88) Szanowny Autor Dzieiów panowania Zygmunta III (w Warsz: 1819) w Tomie III od str: 489 do 493 bitwę pod Gorzнем następnie opisuje:

„Widzieliśmy przy końcu ostatniego roku (1628) opanowaną przez Szwedów Brodnicę, w czasie téj zimy Polacy tak ściśle opasali to miasto, iż ciężki głód w załodze czuć się już dawał. Zawiadomiony o téj ostateczności Oxenstiern, (Kancierz Szwedzki mający przez Gustawa Adolfa powierzone rządy nad zaiętymi przez siebie Prussami) chcąc iak najprędzej przyiść miastu na pomoc, i korzystać z nieprzytomności w obozie Polskim Hetmana Koniecpolskiego, ten bowiem na Seym udał się, posłał rozkazy do rozłożonych po różnych miejscach korpusów Szwedzkich, by się wszystkie pod Osterodą złączyły, i tam zabrawszy ile można żywności, walcząc następujące Woyska Polskie, oblężony Brodnicę iak najrychlejszą niosły pomoc. Wykonane z największą dokładnością rozkazy Kancierza, w 10,000 wybranego ludu

§. XII.

O P I S

Wsi parafialnych i znaczniéyszych dawniéy w ziemi Dobrzyńskiéy, dziś w Obwodzie Lipnoskim położonych.

*Cudze wiedzieć rzeczy, ciekawość jest,
a swoje potrzeba.*

A. M. FREDRO, przysłowia Nr. 51.

W obrazie topograficzném i statystyczném ziemi Dobrzyńskiéy, wyraziłem, iż jest 763 wsi, opisywać każdą z nich byłoby powtarzać iedne,

i liczną strzelbą posuwali się Szwedzi; Stanisław Potocki Kasztelan Kamieniecki, w nieprzytomności Hetmana Koniecpolskiego, Woyskom Polskim przywodził; dowiedziawszy się o postępowaniu nieprzyaciela i swoim pułkom do ściągania się wydał rozkazy, lecz rozrzucone po leżach zimowych żołnierstwo, mniéy iak Szwedzi posłuszne, zebrało się tylko w liczbie 4000 z niewielu działami; przywodzili pod Potockim, Kamiński, Kossowski, Kulikowski, Abrahamowicz, Frederyk Denhoff był na czele iazdy, Judycki zawiadywał strzelbą. Przypadało Szwedom przeprawiać się przez rzeki Primer i Drewieńcę, obydwie niezamarzłe, i gęstą krę niosące, przeprawa ta była niezmiernie trudną, zwłaszcza dla woyska, mnostwo wozów z żywnością prowadzącego z sobą; gdyby był wódz

i też same szczegóły, dla uniknienia przeto i
 dnostayności zamierzyłem tylko wsie parafialne
 i znaczniejsze opisać. Dzieła o herbach X. Nie-
 sieckiego i X. Okolskiego, niemniéy wizyty ko-
 ścielne z Archiwum Płockiéy Katedralnéy Kap-
 tuły udzielone, wiele przyłożyły się, do zamia-
 ru mego, pierwsze w opisanu krótkim niektó-

Polski w téy trudnéy przeprawie między Ekholm
 i Henkem nieprzyjaciela walczył, podług wyznania
 samych Szwedów, mógł ich być, acz z słabemi siła-
 mi, z znaczną klęską odpędzić; lecz nie było Ko-
 niecpolskiego, Potocki pozrucawszy mosty narzekając
 dalsze wąwozy, zatrudniwszy naprętki zasiekami, pod
 Gorznem na wzgórkach położył się obozem. Szwedzi
 ponaprawiali w nocy popsute mosty, w niektó-
 rych miejscach w brod rzekę przeszli, poczynione
 naprętki zasieki, ochoczy żołnierz uprzętnął, zosta-
 wione do obrony ich małe oddziały, po niewielkim
 uporze ustępować musiały. Dnia 12 Lutego Wrangel
 rozwinął się w obliczu woyska Polskiego, nie zaczął
 atoli bitwy, czekając, aż tylna straż jego przybędzie.
 Dozwolił mu czasu tego wódz Polski, nieporuszony
 w miejscu swém stojąc. Gdy już ostatnie pułki
 Szwedzkie nadeszły, Teuffel (jeden z podkomendnych
 Wrangela) posunął się dla opanowania wsi Zaporowa,
 uprzedzili go Polacy, i wieś tę łpaliwszy, w kilka
 chorągwi iazdy uderzyli na następującego. Wrangel
 widząc niebezpieczeństwo swoich, z licznemi pułki po-
 śpiesza im na pomoc, po czterykroć Hussarze Polscy
 uderzali na Szwedów, lecz widząc, że reszta woyska,

rych familii w ziemi Dobrzyńskiéy osiadłych, drugie do wykazania stanu kościołów, i ich dawności. Znayduię tu potrzebę nadmienić, iż niemal wszystkie kościoły tuteysze od niepamiętnych czasów errekcyi pierwiastkowych, i przywileiów są pozbawione, uposażenia ich są mierne, dziesięciny szczupłe, lub żadne, parafie

zamiast przyścia w posiłek, stała spokojnie, znużeni boiem tył nakoniec podali. Po zeyściu z bitwy nacyelniejszego woysk Polskich wyboru, pozostała piechota, naywięcéy z cudzoziemców złożona, łatwo złamaną i rozproszoną została. Znalezione na pobojowisku, mówi w doniesieniu swoim wódz Szwedzki 130 zabitych Towarzyszów, ludzi rzadkiéy ciała piękności, lasy i pola zasłane były trupami Niemców i Węgrów. Wzięto w niewolę 500 Niemców i 60 Polaków. Cała strata naszych około 2000 wynosić mogła. Polegli w téy bitwie z przedniejszych: Drozdowski Chorąży z Koniecpolskiego roty, Chodakowski Porucznik od Kalinowskiego, i Jan Boling Pułkownik lekkiéy iazdy. Jedna chorągiew, i cztery polowe działa dostały się nieprzyjacielowi. Znaczną była i Szwedów strata, między znakomitszemi ieden z pierwszych ich Wodzów Maier, włóczniami na śmierć zakłuty. Tak się skończyła bitwa pod *Gorzem*, gdzie większa liczba i większa Wodzów zdatność dała Szwedom zwycięstwo. Opatrzył przeto Wrangel Brodnicę w żywność i świeżą załogę, a korzystając z rozsypki Polaków strwożony Toruń podchwycić umyślił.^{2.}

z małej liczby dominiów złożone, kościoły filialne i kaplice, (tak zwane Oratoria) dosyć czyste. Przy każdym z kościołów były szkoły i szpitale, dostatecznym atoli funduszem nieopatrzone, sprzęty kościelne ubogie i zamożnego stanu kościołów niewykazujące; wszystkie te okoliczności na uwagę wzięte dowodzą iż naiażdż. Szwedzkie na kray Polski przyczyniły się do zniszczenia tak kościołów, iako i wsi w których znajdowały się.

Zę względu trzech Dekanatów w Obwodzie Lipnoskim dziś do Dyecezyi Płockihey należących przedsięwziętem kościoły parafialne oddzielnie co do każdego Dekanatu opisać, z nadmienieniem, iż za dawnę ziemi Dobrzyńskihey exystował Dekanat Bobrownicki, złożony z kościołów w Bobrownikach, Szpethalu, Zaduśnikach, Chęmicy i Ostrowitem, i ten do Dyecezyi Kuia-wskihey należał, dopiero w roku 1818 Dyecezyi Płockihey wcielony został. Prócz tych były jeszcze dwa inne Dekanaty, iako to: Gorzeński w części w kraiu Pruskim leżący, i Golubsko Dulski (z).

(z) Do Dekanatu Gorzeńskiego należały parafie Brzozie, Cieleta, Gorzno, Gorczenica, Grązawy, Jastrzębie, Szczuka, Dekanatowi zaś Golubsko Dul

I. DEKANAT DOBRZYŃSKI

obejmujący kościołów 15 (89)

1. *Tłuchowo*, wieś w obszerném ograniczeniu do kilku posiadaczów, należąca, z których Tłuchowscy znaczniejsze części dziedziczą. Kościół stary pod tytułem Wniebowzięcia N. Panny Maryi iuż do upadku nachylony, obok którego stoi nowy kosztem parafian wystawiony, lecz jeszcze niedokończony. Odpusty znaczne i często tu się odprawiają, na które lud z okolic o mil kilka odległych przybywa. Na cmentarzu tutéjszego kościoła iest grobowiec mурowany, w którym są złożone zwłoki Tomasza Wyczalkowskiego Sędziego Pokoju Ptu Lipniskiego w r. 1824 zmarłego. Wieś ta położona w dobrych gruntach, ma bór, cztery gorzelnie, i sześć karczem.

Poświętne folwark o kilka set prętów od Tłuchowa odległy, mieszkanie Dziekana Dobrzyńskiego,

skiemu podlegały parafie: Dulsk, Osiek, Płonne, Radziki wielgie, Strzygi, Swiedziebna z Xięciem, Szczutowo filia Gorzna, i Trąbin. *Rozrządzeń i Pism Pasterskich iak wyżej T, IV Str. 428 i 432.*

(89) Porządek Parafii iest ten sam, iaki w Roczniku Instytutów Religijnych i Edukacyjnych z r. 1824, na str. 58. i 62, zachowano.

w pobliżu tego znayduie się kaplica drewniana nowo przez teraźniejszego Dziekana JX. Tomasz Rościszewskiego w r. 1823 wystawiona, w nięć codziennie Msza S. odprawia się. Między Tłuchowem a Poświętném iest przyjemna dolina na której od strony Poświętnego gaik olszowy rośnie, z téy doliny, sprzątaią właściciele Tłuchowa i Poświętnego znaczny zbiór siana.

Do Parafii Tłuchowskiéy, należy wieś *Jasień* dziedziczna Józefa Charkowskiego, w obszerném ograniczeniu, ma wielki bór w którym drzewo do budowli i na porządki gospodarskie zdadne znayduie się, czynszowników wielu, młyn, łaki, gorzelnia, ogród owocowy nowo założony, i wiazd dla podróżnych przy trakcie z Płocka do Lipna, są ku wygodzie i ozdobie téy wsi.

Charkowscy, Jędrzény i Wawrzeniec, elekcyią Augusta II podpisali (90)

2. *Bądkowo kościelne*, w. dawniéy do Biskupstwa Płockiego należąca, a w r. 1778 przez Michała Jerzego Xięcia Poniatowskiego Biskupa Płockiego na powiększenie dla Seminarium Płockiego XX. Missyonarzom oddana, leży nad rzeką Skrwą. O tutejszym kościele w Wizycie

(90) Niesiecki T. I str. 147.

Parafii w r. 1669 odbytéj wyrażono. „Erectio
 „in librum capitularem ingrossata per R. D. Ja-
 „cobum Slaski Capituli et Consistorii Notarium
 „testatur hanc semper collationis Illustr: ac Re-
 „ver: DD. Episcoporum Plocens: pro tempore
 „existentis esse et fuisse. Vetus quidem fulmi-
 „ne tacta conflagrauit iam putrida, nunc divina
 „gratia nova exstructa, ante duos circiter annos
 „contecta denuo.” Kościół dziś exystujący jest
 murowany, i w dobrym stanie znajduje się.
 Bądkowo liczy dymów 11, ma grunta dobre.

3. *Dobrzyń nad Wisłą* opisany w § IV.
 Wieś *Płomiany* graniczy z tém miastem, od
 niepamiętnych czasów w dziedzictwie Chełmi-
 chich zostająca, teraz jest dziedziczną Sylwestra
 Chełmickiego. Zdobi wieś tę pałac przez Ada-
 ma Chełmickiego wymurowany, ogród owocowy,
 porządne zabudowania, leży w gruncie dobrym,
 ma ograniczenia znaczne, lasek brzozowy, i wia-
 trak.

4. *Czarne* w d. Kaietana Płaskowskiego, b.
 Kapitana woysk Polskich, Kawalera krzyża woysk.
 Polsk: Kościół pod tytułem Wniebowzięcia N.
 Panny, wieś ta leży w równinie, ma bory, i dobrze
 jest zabudowana. Płaskowscy h. Topor w Ma-
 zowszu i w Prusiech. (91)

(91) Niesiecki T. III str. 608.

5. *Góysk* w. d. dawniéy Jakóba Gąsowskiego, dziś Jerzego Henryka Lbertza. Kościół drewniany pod tytułem S. Mikołaja. Do Proboszcza tutejszego należy kościół filialny w *Szczułowic*. Wieś ta posiada ogród owocowy, bór sosnowy znaczney rozległości, grunta piaszczyste.

6 *Grochowalsk*, w. d. dawniéy Grochowalskich, z których Szymon Grochowalski kościół dziś exystujący fundował, i nadania dla Proboszcza w gruntach poczynił, późniéy dziedzictwo Sierakowskich, i Leona Rużyckiego dziś ostatniego Sukcessorów.— Kościół drewniany pod wezwaniem N. Panny, dwór porządny, ogród owocowy, przez posiadacza teraźniéyszego Jakóba Trzińskiego założony, dwa kanały, zdobią tę wieś, grunt żytni, wiatrak.

Szymon Okulski w dziele pod tytułem *Orbis Polonus* w Krakowie 1641 wydaném, mówi (92) o Familii Trzińskich: „Trzińscii ad Mławam, sed etiam in Cracoviensi et Posnanensi „Palatinatibus reperiuntur.” Jedni są herbu *Pobog*, drudzy *Rawicz*.

7. *Ligowo*, w. d. Familii Zielińskich, mianowicie synów i córki Chryzostoma Zielińskiego, Podśódka Powiatu Mławskiego. Kościół dre-

(92) w *Tomie II* str. 437 i 585.

wniany pod tytułem N. Panny, należy do niego kościół w *Sudragach*. Wieś ta ma grunt żytnej, znaczny bór sosnowy, gorzelnię, leży w równinie.

Okolski o Familii Zielińskich tak wyraża: (93)
 „Zielenscii in Palat. Plocensi, viri prudentia, et
 „ingenio ad Reipubl: negotia, doctissimi, hinc
 „dignitatibus effulsere. Gregorius Palatinus
 „Plocens: Capit. Zacrocimensis subscipsit Si-
 „gismundi III. confirmationem pactorum, erat
 „post modum et Mlavenis Capit. Praesenti tem-
 „pore ad subscriptionem electionis regis Vladislai
 „IV fuerunt Zielinscii Valentinus, Castell. Plo-
 „cen. Joannes Dapifer Plocens: Vladislaus Zie-
 „liński Albertus, Sigismundus et Martinus, cla-
 „rum igitur est quod virtute et heroicis actibus
 „profecerint in regno, quo nomen gloriam et pie-
 „tatis officia ab omnibus bonis digne merentur,
 „crescut, sine interpretatione politice et heroice.”

Zielińscy mają herb Świnka, inni Jelita, Pruss, Ciołek (94).

8. *Mokowo* w. d. Wincentego Chełmickiego,

(93) Tom III str. 15.

(94) Wiadomość o kleynocie Szlacheckim oraz Herbach domów Szlacheckich przez Ewarysta Andrze-
 ia Hr. Kuropatnickiego w Warszawie 1789 Część I
 str. 126.

Radzcy Województwa Płockiego, Kawalera Orderu S. Stanisława III klasy, i krzyża Wojskowego Polskiego, leży w dobrych gruntach nadieziorem. Kościół drewniany erygowany przez Chelmińskich i Mokowskich, a w r. 1699 wystawiony, teraz dla dawności uszkodzony nakładem parafian zreperowany został. Dwór pod dachówką, ogród owocowy, gorzelnia i lasek brzozy. Jezioro nad którym wsie Mokowo, Mokowko, Chalin, Chudzewo i Łagiewniki leżą, jest znaczny wielkości, więcej jak ćwierć mili kwadratowy mając. Od strony Mokowa i Mokowka jest błotniste, sitowiem i trzciną zarosłe, gdzie poławiają się liny i karasie, tudzież białe ryby. Od strony zaś Chalina i Chudzewa jest czyste, jednakowoż czy to dla zbytnej swęj rozległości, i niedostatku wielkich sieci, nie jest połowne, czyli też nie jest rybne, doświadczenie atoli przekonało że ułowione w nim okunie są wielkie, i przyjemnego smaku.

Miedzy Mokowem, a Mokowkiem na równych łąkach nad jeziorem tymże jest usypana ręką ludzką góra formy okrągłej, w ięj środku jest równina, na brzegach znajduje się wyniosłość na kształt wałów, jest to miejsce lub ośiar z dawnych wieków, lub obrony dla wojska (95).

(95) Wyjaśnienie pomników tego rodzaju staroży-

Chelmiccy wedle *Niesieckiego* (96) osiedli w ziemi Dobrzyńskiej mają herb *Nalęcz*. *Adryan Paborca* w teyże ziemi w r. 1580 (97), syn iego *Maciey Chorażym* go Dobrzyńskim tytułują konstytucyie w r. 1611, a w r. 1613 Sędzią Ziemskim. Synowiec iego *Łukasz Piszarz* ziemi Dobrzyńskiej, i Poseł na Sejm r. 1631, a z tamtąd Deputat na Trybunał Radomski (98). *Jędrzey* i *Adryan* podpisali elekcyią *Władysława IV*.

Do parafii *Mokowa* należy wieś *Wierznica*, niegdy *Alexandra Rościszewskiego*, dziś iego *Sukcesorów* dziedziczna, o pół mili od Wisły, tyleż od Dobrzynia n.f.w. odległa. Na polach teyże wsi w r. 1822 odkryty przypadkiem grób z kamieniem, a w nim przeszło 20 urn pogrzebowych. Opis miejsca grobu i urn z niego wydobyty jest następujący. Pola wsi *Wierznicy* od strony zachodu w części pokryte są pagórkami piaszczystymi, na których wedle powieści letnich ludzi, były niegdy lasy, lecz od wielu lat wytrzebione, stały się ornemi polami. Pagórki te o siedm

tności znajduje się w *Pismach Historycznych W. H. Gawareckiego* na str. 140.

(96) *Niesiecki T.* I str. 251

(97) *Uniwersał poborowy* fol. 366

(98) *Konstytucya* fol. 10

Radzcy Woiewództwa Płockiego, Kawalera Orderu S. Stanisława III klasy, i krzyża Wojskowego Polskiego, leży w dobrych gruntach nadzieiorem. Kościół drewniany erygowany przez Chęmińskich i Mokowskich, a w r. 1699 wystawiony, teraz dla dawności uszkodzony nakładem parafian zreperowany został. Dwor pod dachówką, ogród owocowy, gorzelnia i lasek brzozy. Jezioro nad którym wsie Mokowo, Mokowko, Chalin, Chudzewo i Łagiewniki leżą, jest znaczney wielkości, więcey iak ćwierć mili kwadratowey mające. Od strony Mokowa i Mokowka jest błotniste, sitowiem i trzcina zarosłe, gdzie poławiają się liny i karasie, tudzież białe ryby. Od strony zaś Chalina i Chudzewa jest czyste, jednakowoż czy to dla zbytney swęy rozległości, i niedostatku wielkich sieci, nie jest połowne, czyli też nie jest rybne, doświadczenie atoli przekonało że ułowione w nim okunie są wielkie, i przyjemnego smaku.

Między Mokowem, a Mokowkiem na równych łąkach nad ieziorom tymże jest usypana ręką ludzką góra formy okrągłey, w iey środku jest równina, na brzegach znayduie się wyniosłość na kształt wałów, jest to miejsce lub ofiar z dawnych wieków, lub obrony dla woyska (95).

(95) Wyiaśnienie pomników tego rodzaju staroży-

Chełmicy wedle Niesieckiego (96) osiedli-
li w ziemi Dobrzyńskiej mają herb Nałęcz. Ad-
rian Pabórca w tejże ziemi w r. 1580 (97),
syn jego Maciej Chorażym go Dobrzyńskim ty-
tułem konstytucyie w r. 1611, a w r. 1613 Se-
jmiku Ziemi Dobrzyńskiej, i Posel na Seym r. 1631,
i tamta Deputat na Trybunał Radomski (98).
Władysław i Adrian podpisali elekcyą Władys-
ława IV.

Do parafii Mokowa należy wieś *Wierznica*,
niegdy Alexandra Rościszewskiego, dziś jego Su-
kcesorów dziedziczna, o pół mili od Wisły,
tylko od Dobrzynia n.f.w. odległa. Na polach tejże
wsi w r. 1822 odkryty przypadkiem grób z kamie-
niem a w nim przeszło 20 urn pogrzebowych. Opis
miejsca grobu i urn z niego wydobyty jest na-
stępujący. Pola wsi *Wierznicy* od strony za-
chodniej w części pokryte są pagórkami piaszczy-
nami, na których wedle powieści letnich ludzi,
były niegdy lasy, lecz od wielu lat wytrzebio-
ne, stały się ornymi polami. Pagórki te o siedm

znajdują się w *Pismach Historycznych W.*
H. Goszczyńskiego na str. 140.

(96) Niesiecki T. I str. 251

(97) Uniwersał poborowy fol. 366

(98) Konstytucya fol. 10

WISKA

ocka.

cki.

lt.

nicki

, Za-

zych

oniu,

owie

oma-

tego.

yski.

.

.

.

i.

a.

do

lub ośm staj od wsi są odległe, na nich ani koło nich drzewa nie rosną, tylko płynące strumienie wód, odbieg mające z przyległych pól. Na iednym z wspomnionych wzgorku znaleziono na początku 1822 roku grob, czyli dół głęboki na półtrzecia łokcia, obcembrowany prostemi półnemi kamieniami, i przykryty takiemiż, długi cztery a szeroki dwa łokcie. W grobie tem było przeszło 20 naczyń glinianych, kształt mających dzbanków szerokich, wysokich przeszło pół łokcia, przykrytych z teyże ziemi pokrywkami. Każde z nich było napełnione piaskiem (zapewnie przez robactwo ziemne wiekami natoczonym) drobnemi kostkami i częścią popiołu, napis lub znak iakowy na nich nieznaydował się. Sztuk dwie z tychże naczyń owczasowy dziedzic wsi Wierznicy Alexander Rosciszewski Towarzystwu Naukowemu. Płockiemu przesłał. Z wezwienia tegoż Jan Borowicz Professor na publiczném posiedzeniu Towarzystwa w d. 19 Marca 1822 roku odbytém podał wiadomość i domysły o tychże naczyniach, w których przytoczył: „iż grób odkryty i w nim „znalezione urny gliniane mogły obeymować „popioły Aryanów (99), u których zwyczajem

(99) Aryanie byli to Sekretarze (Różnowiercy)

„było ciała zmarłych palić, a popioły i szczątki pozostałe w grobach chować.”

W odległą starożytność sięgając, można domniemanie przypuścić, iż urny te były z czasów Słowiańskich. (100)

idący za nauką Aryanizmu tak nazwaną od nazwiska Aryusza kapłana w mieście Alexandryi w Egipcie, w wieku czwartym po *Chrystusie* Panie żyjącego.

Naywięcej ich było w małej Polsce, około Sandomierza, Rakowa, Pinczowa, to jest Szlachty Obywateli, którzy się tej nowéj nauki od obcych przybylców po kraiu rozgłaszanéj chwycili:

Za panowania Króla Jana Kazimierza przez uchwalone na Seymie prawo wygnani byli z Polski, iako znoszący się z nieprzyjacielem Ojczyzny, w czasie bowiem wojny gdy sprzyiali i pomagali Szwedom, powiedziano im: „*idźcie, gdy obcych przekładacie nad swoich.*”

(100) *Surowiecki*, mówi na str. 147 uczonéj swéj rozprawy pod tyt: *Sledzenie początku Narodów Słowiańskich*, w *Warszawie* 1824 wydany.

Zwyczaj oplakiwania umarłych z wielkiem wyrzekaniem, wyliczania ich pochwał, i wyprawiania w końcu choynéj *Stypy*, na którey się zwykłe upiiano, był powszechny u Słowian. Jedni ich palili, drudzy grzebali po lasach i mieyscach odosobnionych, gdzie przechodnie mieli zwyczaj rzucać kłie i gałęzie. Niektóre pokolenia zebrawszy popioły po spalonych w urny, stawiali je na słupach przy rozstajnych drogach.

Do teyże saméy Parafii Mokowa należy wieś *Tupadły*, (1) dziś w dziedzictwie Teréssy z Dąbskich *Twarowskiéy*, ma wielki bór, znaczną liczbę czynszowników, ogród owocowy, w którym na szczególną uwagę zasługuje Dąb zna-

Benedykt Rakowiecki w dziele pod tytułem *Prawda Ruska* (w Warsz.: 1820) T: I str. 35 pogrzeby Słowian tak wystawia:

Starszy czyli Naczelnik osady, uwiadamił miejscowych mirszkańców o zeyścu współmieszkańca, za pomocą czarnego w kształcie buławy, znaku, od domu do domu przesyłanego, po czem zgromadzali się mieszkańcy i wszyscy razem wyprowadzali umarłego ze smutnem oplakiwaniem. Niktórę kobiety ubrane w białe odzienie, ronily łzy w małe naczynia płaczebne. Na kładowisku rozpalali stos ognia, palili umarłego z żoną, koniem i orężem. Zbierali popioły w urny gliniane, miedziane, lub szklane, gdzie kładli naczynia płaczebne, i inne rzeczy do zmarłego należące, iako to małych bożków, różne monety i t. d. co wszystko razem w ziemi zagrzebywali.

Niekiedy wystawiali pomniki, okładali mogiły dziłkami kamieniami, lub ogradzali one palisadą. Te smutne obrządki kończyły się wesolą uroczystością, którą nazywano *Strawą*.

(1) Tego nazwiska iest także wieś w Obwodzie Płockim, granicząca z Drobinem.

znaczney grubości. (2) Ma ta wieś dwa jeziora, iedno większe w połowie do wsi Wielgiego, w połowie do Tupadł należące, w tém szczupaki, liny, tudzież inne ryby poławiają się,

(2) Prusacy niegdyś dębów niezmierney grubości zamiast twierdz używali, i ieden z tych olbrzymów drzewnych miał się w miejscu tem znajdować, w którym Toruń założony został.

Święcki Opis Starożyt: Polski T. I str. 381

Stanisław Wodziecki, w dziele swoim: o *Drzewach i Kirzewach w Polsce zimotrwałych* w Krakowie 1818 wydany, na str. 6 T. I mówi:

Odwieczne i wyniosłe drzewa, ogromną swą postacią, użytkiem, i starością, na ludziach (z rąk natury wychodzących) głębokie czynić musiały wrażenia; porównyując bowiem człowiek słabość swoją z ich wzrostem, krótkość życia swego, z sędziwością tych leśnych olbrzymów, tuląc się przed spieką pod ich cienie, przenikał się w tedy poniewolnie ku nim wdzięcznością i uszanowaniem; a z tąd powstały u Greków, Rzymian, Gallów, Germanów, poświęcone gaje, równie jak cześć odrębnych drzew, którą widzimy dotąd, dla drzewa *Baoab* wzdłuż brzegów Gwinei i Senegalu. Pełno u nas było takowych poświęconych dębów i gajów przed nawróceniem Mieczysława, a w kilka set lat potem, pokazywano jeszcze w Warmii, gdzie stoi teraz miasteczko Heiligeubaul (*Święta Siekierka*), Dąb ogromny, do którego Pruskie i Litewskie pogaństwo, nabożnie wędrowało. Mówi daley tenże Autor na str. 421 tegoż

drugie zaś między lasem, w którym dla zawalów z gałęzi i korzeni drzew, siecią ryb łapać niepodobna, lubo w leszcze i raki jest połowne. Tupadły mają nadto gorzelnię i młyn w *Ben-dzeniu* tak zwaney przyległości od Czyszczowników zamieszkałey, tak dostatek, grunt piaszczysty po większey części. Wieś ta dawniey do Familii Chełmickich należała, za Rządu Pruskieprzeszła w dziedzictwo Hr. Grebena, nareszcie do Franciszka Twarowskiego, Szambelana, a w końcu do teraźniejszy dziedzicki. Za posesysy Hr. Grebena dla obszerności borów, które w ów czas były nietykalne, był tu Nadleśniczy i kilku leśnych Urzędników, a ztąd znaczna dla dziedzica korzyść wynikała. W środku wsi stał Ratusz z drzewa, o bytności jego miejsce tylko dziś świadczy, na placu przyległym iarmarki odbywały się, teraz żadnych niebywa.

9. *Rokicie* w. d. Teofila Rokickiego, i Jó-

samego tomu; iż wspominają Pisarze dzieł o leśnictwie o jednym dębie we wsi Oppow w Prusach, mającym 27 łokci obwodu, w wydrążeniu jego zbrojny iedziec na koniu wygodnie obrócić się mógł. Linneusz wspomina o jednym w Gotlandyi, mającym 57 łokci wysokości, 7 obwodu, korona zaś w przecięciu 44 łokci.

zefa Czermińskiego, nad wisłą, w dobrym gruncie, i łąkach nad tą rzeką rozciągających się. Kościół murowany starożytny, lecz parafia tu-téjsza dla szczupłości dochodów przyłączona do Siecienia została. O fundacyi tego kościoła iest tradycya, iż przed iego założeniem, i wsi saméy Rokicia, w mieyscu gdzie teraz ta stoi, były nieprzezyrane bory, i nad wisłą rozciągające się zarośle, że zaś w górach znajdowały się zrzódła, które nawet w porze zimowéy niezamarzały, przeto z borów, dziś ieszcze za wisłą przeciw wsi Rokicia na kilka mil ciągnących się, znaczne stado koni dzikich przyzwyczaiło się w zdrojach tych poić, lecz za spostrzeżeniem od ludzi stado takowe wyłapane zostało, a po sprzedaniu koni za pieniądze zebrane kościół iest wystawiony, i ten od czterech wieków tu exystuie. (3) Do dziedziców Rokicia należy kępa na wiśle zarosła topolami, zamieszkała przez czynszownika mającego tamże sad śliwek węgierkami zwanych.

(3) Podobną tradycyją przywodzi Długosz o Szlachcicu Przybyławie, który na górze Koniuszy pod Proszowicami kościół z muru miał zbudować na pamiątkę, iż mu koń iego zginiony stado koni z Węgier przyprowadził.

Rokiccy są herbu Lubicz, Woyciech Rokicki pod Pleskowem mężnie stawał. (4)

Czerwińskich jest kilka domów, iedni herbu Cholewa, w ziemi Dobrzyńskiéy, drudzy herbu Rumult w Krakowskim, inni nakoniec h. Jelita w Sieradzkim i Krakowskim. (5)

10. *Siecień* w. d. niegdy Familii *Siecińskich*, późniéy Gembartów, dziś Sukcessorów *Frańcisza Miaskowskiego*, w dobrym gruncie, i obszernych granicach, ma kościół murowany, struktury starożytnéy, z wieżą niską nakładem *Siecińskiego Biskupa* ówczasowego dziedzica *Siecienia* wystawiony. W kościele tym jest w głównym Oltarzu Obraz N. Panny na czerwonym suknie srebrem haftowany, niemniéy portret Fundatora *Siecińskiego* i nadgrobek z marmuru *Gembartów*. Do wsi téy należy młyn w Radotkach głośny w okolicy z robienia pięknych kasz krakowskich.

Okolski (6) o Familii *Siecińskich* nadmienia: „*Siecinscii in Dobrzinensi terra*, a *Siecień* h. „*Rogala*.”

Miaskowscy h. *Bończa* w *Wielkiéy Polsce*

(4) *Niesiecki* T. III Str. 873.

(5) *Tenże* T. I Str. 377.

(6) W *Tomie* II Str. 611.

z Miaskowa pochodzą, Familia zasłużona, o której Niesiecki (7) obszernie wspomina.

Miaskowscy są także h. Jelita w wielkiej Polsce i na Rusi.

11. *Skepe* opisane pod Nr. VIII.

12. *Sobowo* w. d. Sukcesorów Romualda Paprockiego b. Pułkownika wojsk Polskich, ma kościół murowany, którego erekcyja exystuje. (8) W wizycie z r. 1669 tak o nim wyrażono: „Erectionem produxit Parochus modernus Paulus Siewiński per primum fundatorem ecclesiae huius Nobilem Petrum Chlański de Sobowo et Michalkowo heredem, institutam, et actis Plocensis ingrossatam; approbatam ab Illustr. ac Reverendis: Dom: Jacobo Buczański Episcop: Plocen: anno Domini Millesimo quadragentesimo tertio, die sexta Februarii.” Fundamenta teraźniejszego kościoła przeszło od lat sto założył X. Bartłomiej Tłubicki kustosz katedry Płockiej, pod ów czas dziedzic Sobowa. Śmierć tego Prałata niedozwoliła skutecznie rozpocząć dzieła, dokończony przeto został

(7) Niesiecki od Str. 245 247 T. II.

(8) Z kościołów parafialnych w ziemi Dobrzyńskiej, jeden tylko kościół w Sobowie posiada erekcyą pierwiastkową.

Rokicecy są herbu Lubicz, Woyciech Rokicecki pod Pleskowem mężnie stawał. (4)

Czerwińskich jest kilka domów, jedni herbu Cholewa, w ziemi Dobrzyńskiej, drudzy herbu Rumult w Krakowskim, inni nakoniec h. Jelita w Sieradzkim i Krakowskim. (5)

10. Siecień w. d. niegdy Familii Siecińskiego poźnię Gembartów, dziś Sukcessorów Friszka Miaskowskiego, w dobrym gruncie, szernych granicach, ma kościół murowany, ktury starożytny, z wieżą niską nakładzie Siecińskiego Biskupa ówczasowego dzieł cienia wystawiony. W kościele tym wnym Ołtarzu Obraz N. Panny nakładnie srebrem haftowany, niemniej datora Siecińskiego i nadgrobek z Gembartów. Do wsi téy należy mł. głośny w okolicy z robienia p. kowskich.

Okolski (6) o Familii Siecińskich in Dobrzyńskich
"Rogala."
Miaskowskich

-
- (4) Niesiecki
(5) Tenże
(6) W To

drzewem. A gdy spustoszał, w r. 1816 kościół teraz istnący w części na dawnych fundamentach, w części na nowych przez Romualda Paprockiego h. Pułkownika wojsk Polskich, dziedzica Sobowa wymurowany został. Na wystawianie onego złożono z parafii do kilku tysięcy składki, resztę kosztu Paweł Paprocki Łowczy ziemi Dobrzyńskięj dziedzic Więctawic, a brat Pułkownika zastąpił. Atoli cała fabryka kościoła tego pod dozorem szczególnym JX. Szymona Gutkowskiego Proboszcza miejscowego, dziś Kanonika Katedrainergo Płockiego odbywała się, i On go staraniem swoim do stanu w jakim zostaje doprowadził. Wieś ta ma dwa wiatraki.

Paproczy h. Jelita w Sieradzkim Województwie. Paproczy h. Ogończyk na Chełmińskięj, i z tych osiedli w ziemi Dobrzyńskięj (9).

13. *Szpethal* górny, w. d. Maryana Rutkowskiego, byłego Prezesa Rady Departamentowęj, Orderu S. Stanisława I klasy kawalera, Członka czynnego Towarzystwa Nukowego Płockiego.— Wieś ta leży przy trakcie z Lipna do Włocławka prowadzącym, porządnie w linię zabudowana, ma dwór i oficyny z muru, ogród owocowy, z oranżeryją. Kościół kształtny o iednę

(9) Niesiecki T. III Str. 559.

wieży kosztem teraźniejszego dziedzica wymurowany. Przed rokiem 1814 był kościół drewniany parafialny w Szpethalu dolnym nad wisłą przeciw Włocławka położonym, lecz gdy czasem strawiony do upadku się nachylił, staraniem teraźniejszego dziedzica obu Szpethalów i innych przyległych włości, parafia z tad do Szpethala gornego przeniesiona została. Do włości téy należą obszerne lasy nad wisłą, i grunta I klasy.

Rutkowscy, h. Pobog w Prusiech, i w Krakowskim Województwie (10). Jan na Goszczyne Goszczyński w Przasnyskim Powiecie z Anną Rybezyńską h. Trzaska miał 3 synów Woyciecha, Jana i Ambrozego, ci sprzykrzywszy sobie wojenne od Krzyżaków napady, oyczystą majątność Goszczyń sprzedali, a szukając sobie spokojniejszego miejsca od Niemierów w Prusiech Rutkowie przy granicy Polskiéy w Powiecie Działdowskim r. 1526 nabyli, zkad potem Rutkowskiemi nazwani byli. Świadkiem tego jest list Kosubudzkiego Kasztelana Sierpskiego do Albrychta Xięcia Pruskiego pisany, w którym tak mówi: „Commendo Illustritati Vestrae Ge-
„nerosos Albertum, Joannem et Ambrosium Go-

(10) Niesiecki T. III Str. 918.

„szczyńskich quorum Praedecessores ex Genealogia ab antiquis armis Pobog, ex districtu perverunt Raciążensi in districtum Prasnicensem, et nunc sunt Vasalli Illustritatis Vestrae vocantur, que Rutkowscy, qui sunt affines, consanguinei, et patruj mei ex utraque parente de armis Pobog.”
Niesiecki wywodzi obszernie dalszą procedencją rodziny Rutkowskich.

Do parafii Szpethal należy wieś *Fabiianki*, dziedziczna Romana Chelmskiego.

W dniu 6 Września 1824 roku zdarzenie nadzwyczajne w téj wsi nastąpiło, które świadek naoczny i zupełną wiarę posiadający w sposobie następującym opisał:

z Lipna d. 10 Września 1824 roku.

„Badaczom fizycznych w naturze przyczyn udzielam świadek naoczny, wiadomość o rzadkim zdarzeniu. Zeszłego Poniedziałku, czyli d. 6 b. m. o godzinie 6 i pół z południa, za zbliżeniem się chmury ciężkiej po nad wsią *Fabiianki* od miasta tutejszego o półtóry mili położonéj, uderzył piorun w dwór przez dziedzica zamieszkały, a trafiwszy w szczytni gzyms, przedarł się przez sufit do pokoju pierwszego, i tam trafiwszy najprzód gospodarza domu, stojącego, powalił go na ziemię uderzeniem w głowę, dalej spotkawszy brata ięgo na kanapie w tém samém

pokoju w ówczas siedzącego wraz z *gospodynią*"
 domu, zrzucił go z kanapy, a dama podażyła
 zdrowa pobiedz do trzeciego pokoju przełękno-
 na tylko, lecz gdy tam spostrzegła w krótkim
 tym przebiegu czasu, że *syn iéy* ośmioletni u-
 derzony podobnież upadł, wróciła do pierwszych
 pokoiów na ratunek *męża*, lecz że pokoje były
 już mocno dymem zaćmione, niemogła iak co-
 fnąć się, po małej chwili, gdy dym ustąpił,
 znaleźli się wszyscy po odzyskaniu zmysłów,
 ledwie niezupełnie zdrowi, a to co naydziwniey-
 szego w skutkn pokazało się, że *brat* dziedzica
 żyje, do dziś dnia zdrowo, choć tak mocno
 był rażony, iż iak sam widziałem wczoray, ma
 on iedną plamę sparzelizny na lewym boku pier-
 si, gdzie promień pioruna zastał sprzączkę że-
 lazna od szelek, dalej ma ranę większą w tém
 miejscu gdzie był zegarek złoty, także ma pro-
 mieniem ślad sparzelizny w podłożu nogi całej
 aż do pięty. Szkło od zegarka tak dobrze zo-
 stało przez piorun zniszczone, że nawet okru-
 chów choćby téż stopionych po niem riedało
 się znaleźć, kieszonka od zegarka została iednak
 nienaruszona, pantalon i bót na prawey no-
 dze zostały podarte, gwoździków pięć z abcasu
 bóta zostały świeżo wyrwane, choć druga ilość
 ich pozostała nieruszona. Dziedzic sam dostał

tylko dwa wysoki czyli guzy na głowie, wielkości orzechów włoskich, ów syn ośmioletni ma plamę lekkiego sparczenia na plecach, wszyscy zaś są do dziś dnia tak dalece zdrowi, że tylko alteracja krwi, zdaie się ich osłabiać.—Wszystkie trzy pokoje zwiedził piorun, widzieć tego ślady najmianowiciey na ścianach podziuranych, które że były gipsowe na trzcinie drótem żelaznym przytwierdzoney, tak iak i podniebienie, którym piorun do pierwszego pokoju wdarł się, gipsowania te odstały, i pospadały z ścian, a dróty w tych miejscach stopniały; zdaie się że po tych drutach podzieliwszy się materya piorunowa, uchroniła mieszkańców domu od zabójczego rażu. W drugim pokoju znalazł się otwór w szybie okna, okrągły wielkości złotowki. Godna i to zadziwienia że dom niespłonął od ognia, albowiem widzieć można, iż trzcina na iednój ścianie iest spalona, choć iéy ręka ludzka niegasiła.” (*podpisano*) *Trzeciński Kommissarz Obwodowy* (11).

14. *Wielgie*, w d: dawniey Damazego Mioduskiego Jenerała Woysk Polskich, dziś syna iego Teodora Mioduskiego Radzcy Woiewództwa

(11) *Kurier Warszawski* Nr. 226 z daty 21 Września 1824.

Płockiego. Kościół drewniany pod tytułem S. Wawrzeńca. Jest tu Obraz N: Panay Zwiastowania, pięknego malowania, przedtem Kościół Wyszogrodzki XX. Franciszkanów zdobiący, a po ich suppressyi staraniem Jenerałowey z Mokronowskich Mioduskiej w tutejszym Kościele umieszczony. Wieś ta ma porządne zabudowania, ogród owocowy, wiele łąk, bor, czynszowników, młyn i wiatrak. *Mioduscy*, h: Radwan. Okolski pisze o téy Familii: (12) „Mioduscii, „in Plocensi Palat: Paulus Mioduski regis Ste- „phani venator cum avibus”.

15. *Zaduśniki*, w d: Anzelma Kuczkowskiego w rozległym ograniczeniu, ma kościół drewniany, w wielkim iego Ołtarzu Obraz Matki Bożkiej, pięknego malowania, łaskami słynący; odprawiają się tu odpusty, na które pobożni z okolicznych stron licznie zgromadzać się zwykli. Zabudowania dworskie i wiejskie porządne, iest wiatrak, młyn, gorzalnia, łąk podosta-tek i prawo wspólne z wsią Witkowem i innemi do jeziora, w którym znaczny iest rozmaitego gatunku ryb większych połów, grunt atoli po większey części piaszczysty.

Kuczkowscy, h: Jastrzębiec w Krakowskim

Woiewództwie, zaś h: Wężyk w Wielkiej Pol-
 szcze (13. Do Parafii tuteyszej należy:

Wilkowo, w. d: Hippolita Trzcńskiego Rad-
 cy Woiewództwa Płockiego, ma piękne zabudo-
 wania, ogród obszerny w którym wyborowe ga-
 tunki owoców znajdują się. Uprzysmiła go
 promenada w gęście Angielskim założona, a
 szczególniey dodaie mu ozdoby długa ulica gra-
 biną wysadzana, w czasie upałów letnich chłód
 dostateczny sprawująca. Czyszowniki, gorzel-
 nia, wiatrak, propinacya zwiększają intraty téj
 włości. Jezioro tuteysze, w części do Zaduśnik,
 Chełnicy, Złowód należące obfite iest w ryby.
 Porą letnią mnostwo kaczek dzikich, nurków,
 i innych wodnych ptaków wylęgają tu swoje
 pisklęta, bowiem iezioro to będąc z wszystkich
 stron lasem otoczone, a z natury swéy
 błotniste, i po brzegach trzcina zarosłe, daie łat-
 twość ptastwu chronienia się, a tém samém
 i gniezdzenia się. Grunt iest dobry, bór zna-
 czny, w którym drzewo sosnowe, grabowe, i le-
 szczyna rośnie.

II. DEKANAT LIPNOSKI

liczy kościołów 16.

1. *Lipno* opisane w Nr. V.
2. *Bobrowniki* podobnie Nr. VIII.
3. *Chełmica wielka* w. d. Sukcessorów Jana Rutkowskiego. Kościół drewniany pod tytułem Ś. Jakóba, o którym w wizycie z r. 1711 za rządów Szaniawskiego Biskupa Dyecezyą Kuiawską odbytę, wyrażono: „Ecclesia in hac villa ante aliquod annos noviter extructa, tegulis coperta lateritiis, tituli S. Jacobi Apostolis. In area antiquioris Parochialis sumtibus M. Domine Palatinae de domo Łosiowa aedificata.” W wizycie zaś dawniejszey z r. 1639 o tymże kościele napisano: „Villa Gnosi Francisci Czerski Pocillatoris Dobrinensis, in hac villa ecclesia est lignea, humilis, vetusta, contexta est tegulis ligneis. Hac ecclesia est tituli S. Jacobi, ius patronatus ergo Domini Czerski.”

Chełmica leży nad ogromném ieziołem w pięknem położeniu, dwór z pawilonami nad samém ieziołem, w środku którego kępa wzniosłemi drzewami zarosła przyjemny widok czyni. Jest tu ogród owocowy z oranżeryą, wiatrak. Odległa od Lipna o mil dwie, od Włocławka o milę.

Niesiecki o familii *Czerskich* h. Ogończyk wyraża, (14) iż ta była w Prusiech, i w ziemi Dobrzyńskiej, iedenże dom z Działyńskimi składała. Walenty Czerski Poseł na Sejm 1590 r. (x)

Okolski dawniejszych jeszcze nad *Czerskich* dziedziców Chelmiczy wymienia w słowach: (15)
 „Lutomirscii de Chelmica magna in Dobrzinen.
 „terra h. Jastrzobiec, Sciborius Capitaneus Dob-
 „brinensis tenutarius (Margiesburg Prussorum
 „clades 1290) Preborius defensor strenuus con-
 „tra Cruciferos Dobrzin: terrae propter quod
 „a Vladislao Jagiel: praemiatus fuit, una cum
 „filio Joanne non dissimili a parente fortitudine
 „animi, immedietate Luthomirscio, ut litere datae
 „Cracoviae 1406 testantur.”

4. *Ciechocin*, w. królew: kościół murowany pod tytułem Ś. Małgorzaty, do niego należy kaplica w *Młyncu* pod tytułem Ś. Ignacego Loioli. *Ciechocin* główna wieś Ekonomii tego nazwiska, leży nad Drwęcą na górze, zdobi go pałac murowany o iednym piętrze zwany *Zamek*, w nim dawniey Biskupi Kujawscy przemieszkiwali, iest tu ogród owoco-

(14) W T. I na Str. 381.

(x) Constitut: fol. 565.

(15) Tom I Str. 324.

wy, i pięć młynów zwanych Dolnik, Bierzgieł, Gappa, Jasionka, i Lubiecz. Lasy obszerne nad Drwęcą ku miastu Złotoryi ciągnące się, grunta dobre, łąki, i rumonki.

5. *Czernikowo* w. d. Kwiryna Zielińskiego. Kościół murowany, pod tytułem S. Bartłomieja. W wizytach kościelnych wieś tę zowią *Czernikowo maior*.

6. *Dobrzeiowice* w. król: kościół drewniany pod wezwaniem Świętego Wawrzeńca. Biskup Kuiawski miał tu prawo prezentowania Proboszczów, (jus patronatus) z powodu iż ta wieś do niego należała, leży przy traktcie z Lipna do Torunia idącym, ma lasy i łąki.

7. *Działyń* w. d. Sukcessorów Michała Łukoskiego. Kościół murowany Ś. Trojcy, w wizerunku z r. 1618 o nim wyrażono: „Ecclesia mu-rata, satis ornate constructa.” Wieś ta leży w równinach gruntu urodzaynego, dobrze wybudowana, ma ogród owocowy.

Działyń iest guiazdem Familii *Działyńskich*, o której Okolski (16) obszernie wspomina, zaczynając opis od słów: „Działyńscii, qui cum „Kościeleccis bona divisa retinent, familia ut „antiquitate generis, ita meritarum dignitate

„praecipua.” W Dzieciach panowania Zygmunta III. pamiętni są Paweł Działyński Woiewoda Pomorski, i Stanisław Działyński Kasztelan Elblondzki, pierwszy do Królowéy Angielskiéy Elżbiety, wtóry zaś do Karóla Xięcia Sudermanii, a Reienta królestwa Szwedzkiego posłami wystani byli. (17)

(17) Dzieje panowania Zygmunta III przez J. U. Niemcewicza T. I str: 379 i 388.

Gdy gwałty i bezprawia Karóla Xięcia Sudermanii w Szwecyi popełniane doszły uszu Zygmunta III, wysłał on poselstwo do Szwecyi z upomnieniem Karóla, by się w gwałtach swych upamiętał, i do powinności wrócił. Składali poselstwo to z strony Króla Brahe, Stenbok, i Lindom Bonde, z strony Stanów Polskich i Litewskich Stanisław Działyński Kasztelan Elblondzki, Stanisław Czyżewski, Podkomorzy Koronny, i Mikołaj Sapiecha.

Zbyt okazałe zaiste od Pana do niższego uczczenie. Przecież przybyłe do Sztokolmu Poselstwo przez cztery niedziele posłuchania czekać musiało. Szwedzi najprzód skargi Królewskie na piśmie podali, we trzy dni po nich przywołani Polacy. Działyński rzecz czyniąc, oświadczył nieukontentowanie Stanów Polskich z czynów Xiążęcia i nieprawnie złożonego Seymu w Suderkoping, „acz w wolném naszym narodzie przydał, nikt jednak „prócz Króla Seymu zwołać nie może, nieważ się „Xiążę rzecze, przywłaszczać władzy udzielonéy Kró- „lwi samemu, popełniać bezprawiów i gwałtów, tykać „się dochodów Królewskich i Królewnéy Siostry Jego,
po-

8. *Karnkowo* w. d. *Frańciszka Karnkowskiego* Sędziego Pokoju Powiatu Lipnoskiego. Kościół pod wezwaniem S. Jadwigi przez Stanisława Karnkowskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego w miejscu drewnianego z muru z dwoma pomieyszeni wieżami wystawiony. W czasie wojny Szwedzkiej za Jana Kazimierza, kościół ten zniszczony został, i sprzęty jego zabrano, późniéj wyporządzony, dotąd w dobrym stanie zostaje. Portret Fundatora i innych z Familii jego zdobią ściany tuteyszej Bazyliki, do niéj należy kościół w *Wierzbisku* pod tytułem Świętęj Anny. *Karnkowo* leży na górze przy trakcie od Lipna do Rypina idącym, ma pałac nowo wmurowany, przy nim jest ogród owocowy, grunta dobre.

Karnkowscy h. *Junosza* w *Płockim Woiewództwie*. Dom ten w *Polszcze* starożytny. Jan *Karnkowski* Kasztelan *Gnieźnieński*, w woysku *Cesarskim* długo żółd woienny prowadząc od *Niemców* *Polakiem* był zwany, skąd go nasi

„pomniy na niebezpieczeństwa, zaburzenia stąd i wojny domowe, wiedz nakoniec, że Polacy przyzwyczajeni oddawna za powagę Królów swoich łożyć krew i majątki, nieścierpią i dzisiaj by kto powadze téj u-
 „bliżać, gdyby kto osobę lub władzę jego miał zuchwalstwo obrażać.”

Kron: Z. D.

Dzieiopisowie *Joannes Polonus* piszą, w r. 1485 Stefanowi Woiewodzie Wołoskiemu ze trzema tysiącami kopiyników przydany tak Turków iako i Wołoszę pogromiwszy, wszystkim męztwem swoim stał się straszny (18). Jan Olbracht Król Starostą go Głogowskim w r. 1491 mianował (19). Jan karnkowski Biskup Kuiawski synowiec Jana Kasztelana Gnieźnieńskiego od Zygmunta I. Króla do różnych poselstw zagranicznych używany bywał, a nayczęścię do Władysława i iego syna Ludwika Węgierskiego i Czeskiego Króla, w których dzielnością swoją pięknie się oyczyźnie swojey popisał, przydawała mu powagi prędsza nad lata siwizna. Synowcem tegoż Jana Biskupa Kuiawskiego był Stanisław Karnkowski Arcy Biskup Gnieźnieński, którego czyny głośnie są w dzieiach narodowych. Godność Arcybiskupa i Prymasa Królestwa pod trzema Królami Henrykiem, Stefanem i Zygmuntem III. piastował (20). Wiele fundacyi pobożnych poczynił, kościołów i gmachów ozdobnych wystawił, szczególnięy hoyność swoją na wyfun-

18) Bielski w kronice Polskięy fol. 475. Niesiecki Tom II fol. 482 i Okolski T. I Str. 301.

19) Bielski fol. 475.

20) Dzieie Zygmunta III przez J. U. Niemcewicza Tom I od Str. 209 do Str. 214.

dowanie w Kaliszu wspaniałego kościoła i obszernego kollegium dla XX. Jezuitów okazał (21). Umarł r. 1592 pochowany w wzniesionym przez siebie Jezuickim kościele w Kaliszu.

Michał Karnkowski z Karnkowa, Starosta Wyżozgodzki, z Seymu 1641znaczony był do rewizyi Xiąg Ziemskich i Grodzkich ziemi Wyżozgodzkiey (22). Na fundacyą kollegium Płockiego Jezuitów zapisał dobra swoje dziedziczne Nadarzyn, Walentów i Wolice w ziemi Warszawskiey leżące, co konstytucya z r. 1661 approbowała. Ma nadgrobek wystawiony w kościele Płockim parafialnym Ś. Bartłomieja, dawniey Kollegiaty (23).

9. *Kikół* opisany w § X.

10. *Łążyn*, w. d. Stanisława Rumockiego, Szambelanica, kościół drewniany, grunta dobre, lecz wieś ta iest bez lasu.

Rumoccy mają herb Ślepowron (24).

11. *Mazowsze* w. d. Familii Nałęczów. Kościół pod tytułem Ś. Marcina. Wieś ta leży na

21) Święcki T. I str. 234. Rocznik Instytutów relig. i eduk. na rok 1824 Str. 159.

22) Constit: fol. 32.

23) Pisma historyczne W. H. Gawareckiego Str. 61.

24) Kuropatnicki w wiadomości o kleynocie Szlacheckim.

górze nad strumieniem, ma grunta dobre, łąki i nieco zarośłów.

Okolski o familii Nałęczów tak wyraża (25)
 „Nałęccii in Dobrinensi terra. Hos magna pro
 „rege et patriae libertate in bello Roxalono Chri-
 „voustio pugnante fortiter sustinuisse, Sarmici-
 „us testatur. Ioannes ex Abrahamo Nałęcio na-
 „tus, Episcop: Plocens: Anno 1318 ordine 25
 „doctus vir et Reipubl: proficiuus.” Herb téżę
 familii zowie się *Nałęcz* (26).

Mazowsze iest gniazdem Familii *Mazowieckich*
 h. Dołęga, z tych był ieden Podkoniuszym u
 Bolesława Xięcia Mazowieckiego w r. 1441 stąd
 potomstwo ięgo Podkoniuszami zwano. Jakób
 Mazowiecki podkoniecz mąż sławny będąc z Ol-
 brachtem Królem w Wołoszech, na Bukowinie
 dzielnie potykaiąc się, obronną ręką z bitwy od
 Wołochów zdradliwie wygranęý uszedł, potym
 był z Janem Tarnowskim Wielkim Hetmanem
 pod Orszą, z któręý to bitwy imię wielkiego
 woiownika wyniosł (27).

25) Tom II Str. 258.

26) Herbu Nałęcz takie znamiona. Na tarczy bia-
 ła binda, czyli chustka w około zawiniona i związa-
 na, w polu czerwonym. Na koronie Panna między
 ieleniami rogami, rękami się tych rogów trzymająca,
 głowa u Panny związana, a końce chustki z tyłu
 wiszące głowy widać.

27) Niesiecki Tom III Str. 223.

12. *Nowogród* nad Drwęcą, w. król: należąca do Ekonomii Ciechocin. Kościół drewniany pod tytułem Ś. Jana Chrzciciela. Wieś ta jest bez lasu.

13. *Osień mały*, nad Wisłą w. d. Łukasza Kowalewskiego, kościół drewniany, bory wielkie nad Wisłą ciągnące się, wielu czynszowników, i młyn. Jest tu zwierzeniec w którym prócz zwierząt zwyczajnych sarny znajdują się, i te w borach do téj włości należących łowione bywaia.

14. *Ostrowite* w. d. Tomasza Karwosieckiego h. Podprefekta Ptu Kowalskiego. Kościół pod tytułem S. Macieja, wieś ta dobrze zabudowana z ogrodem owocowym, i wiatrakiem, leży w pobliżu jeziora.

Karwosieccy h. Lubicz w Woiewództwie Płockim. Jan z Karwósiek pod czas oblężenia Zbarskiego za Jana Kazimierza mężnie ataki nieprzyjacielskie znosił (28).

15. *Sumino* czyli *Sumin*, w. d. Stanisława Zielińskiego Kasztelanica. Kościół murowany pod tytułem Ś. Mikołaja. Był on zarządzony przez XX. Kanoników regularnych Grobu Jerozolimskiego, Zgromadzenia Miechowskiego do r. 1814, teraz

28) *Niesiecki* Tom II Str. 491.

zawiadują nim Świeccy Duchowni. Sumino leży nad ieziozem w położeniu równym, ma ogród owocowy, czynszowników, i bór włók 10 miary Chełmińskię obeymować mający, iezioro tutaj-
sze iest znaczne, i rybne, wieś ta od Kikoła ćwierć mili iest odległa.

16, *Wola* w. d. Ignacego Zielińskiego Kasztalanica, kościół pod tytułem Wszystkich SS. Wieś ta leży przy trakcie z Lipna do Torunia prowadzącym, w gruncie dobrym, ma młyn zaraz przy wsi, i wielu czynszowników (29).

29) Rzadko która wieś w ziemi Dobrzyńskiej iest bez osad czynszowych gospodarzy pojedynczo i oddzielnie od siebie i wsi mieszkających. Słowo Rumonek iest tu powszechnie używane, zapewne bierze swój początek ze słowa niemieckiego *Raum* to iest *miejsce wolne*, ponieważ wszystkie prawie wsie w ziemi Dobrzyńskiej, miały dawniey bory i zarośle, przeto za napływem do niey Narodu Niemieckiego, dziedzice wsiów pozwalali mu w tych miejscach budować się i osiadać, że zaś dla ulokowania się każdy przybysz musiał bór lub zarośle wycinać, i dopiero stawiać budowlą, co wszystko w ięzyku niemieckim *Raum machen*, *Raumung*, *miejsce czynić*, znaczy, ztąd takie pojedyncze osady Rumonkami są nazwane, ile że na nich naywięcéy Niemców mieszka. W ogólności uważając, każdy takowy Rumonek ma jednego mieszkańca, w gruncie oddzielne ograniczenie, z którego wedle umowy z dziedzicem czynsz płaci. Ter-

II. DEKANAT RYPIŃSKI

liczy kościołów 16.

1. *Łukomie*, w. d. Franciszki z Mączyńskich Wysockiey. Kościół drewniany, o którym w wizycie z r. 1618 wyrażono: „Ecclesia lignea, „dedicata tituli S. Margarethae, collationis haec, „redum villae Dominorum Szulmirskich.” Łukomie leży o milę od miasta Sierpca, ma łązy obszerne, gorzelnię i grunt pośledni.

min do składania tegoż na S. Marcin (11 Listopada) rocznie jest postanowiony. Zwróciwszy uwagę na tychże osadników co do sposobu gospodarowania, oddać im trzeba sprawiedliwość, iż są czynni, pracowici i przemyślni, z każdego szczegółu gospodarstwa podobny osadnik stara się korzystać prócz chodowania trzody chlewnej, bydła rogatego, od którego starannie zbierają masło, i sér, usposabiają się do wychowywania dobrych koni, za które szczególnie w okolicach Lipna i Rypina osiedli, znaczne pieniądze biorą. Nadto każdy z nich stara się umieć jakie rzemiosło, i tak, można znaleźć po Rumonkach dobrych stolarzy, cieśli, stelmachów, płócienników i t. d. z tych ostatni, piękne płótno, obrasy, i serwety cienkie wyrabiają, ztąd też co do wypłatności regularney czynszu, przyznać im wypada zaletę. Co do wad moralnych, tych mało posiadają, zawsze są trzeźwi, kradzież jest u nich obrzydłem występkiem, ogólnie mówiąc jest to lud

Wysoccy są wielu herbów, iako to: Drya, Kolumna, Odroważ, Mogiła, Ogończyk, Ostoia, i Strzemie. (30)

Okolski wspomina o dawnych dziedzicach Łukomia w ten sposób: „Szulenscii de Łukomie, „in Dobrinensi terra, Mathias vir strenuus de „Czernicka et Nasiegniewska reliquit Paulum et „alios filios.” (31)

powolny, spokojny, lecz pracowity i przemyślny. Odzież ich składa się powszechnie albo z surduta sukna granatowego długiego z spadającym na ramiona wycinanym kołnierzem, u którego guziki spizowe, bądź inne kruszczowe duże we dwa rzędy, lub też z spancerka podobnego sukna o iednym rzędzie podobnychże guzików gęsto na przodzie nasadzonych; używają kapelusza okrągłego z dużemi skrzydłami, płaszcza z małą iedną peleryną. Kobiety noszą w zimie spodnice sukienne rozmaitego koloru krótkie, po kolana, mocno fałdowane, sznurowkę i szpancer sukienny, u którego w tyle iest kilka fałdów guzikami obsadzonych. Na głowie noszą czapki bądź z perkalu kolorowego, bądź z płótna, na samym wierzchu głowy leżące, i pod brodę zawiązane, latem zaś używają odzieży podobnym kroiem z płótna na granatowym tle w kwiatki rozmaite białe drukowanego, uszytę. Mówią wszyscy ięzykiem grubem niemieckim, z nieiąką odmianą wyrazów, tak iż uczony Niemiec często domyślać się ich musi.

(30) Wiadomość o kleynocie Szlacheckim p. Kuropatnickiego Część II. str: 121.

(31) T: I. str: 324.

2. *Chrostkowo*, w. d. Norberta Zielińskiego Pułkownika woysk Polskich. Kościół drewniany pod tytułem: S. Katarzyny, erygowany przez Konstantyna Zielińskiego Arcybiskupa Lwowskiego, ówczasowego dziedzica dóbr Skępskich i Chrostkowa. Wieś ta leży w dolinie, ma bory obszerne, grunta klasy II.

3. *Dulsk*, w. należąca dawniej do Woiewody Działynskiego, dziś w dziedzictwie Józefa Wysockiego, byłego Podprefekta Powiatu Lipńskiego, Kawalera Orderu S. Anny. Kościół pod tytułem Narodzenia N. Panny; do tutejszey parafii należy miasto Dobrzyń nad Drwęcą.— Dulsk jest położony nad rzeczką *Ruziec*. Niesiecki nadmienia (32), iż Dulscy h. Gryzima w ziem Dobrzyńskiej.— Jan ostatni z téy familii zszedł bezpotomnie. Jest także drugi dom Dulskich, h. Przegonia.

4. *Osiek większy*, blisko Brodnicy, w. d. Księżnej Hrabiny Sierakowskiej, Kasztelana, Senatora, Orderu S. Stanisława I klasy Kawalera. Kościół tutejszy murowany pod tytułem: Wniebowzięcia Panny Maryi. Jest tu ogród owocowy wspaniały, wieś dobrze wybudowana, lasy obszerne, łąki i młyn.

32) Niesiecki T. II str. 105.

5. *Pionne*, w. d. Jana Piwnickiego, b. Kapita-
 tana woysk Polskich.— O kościele tutejszym
 w wizycie z r. 1618 napisano: „Ecclesia mu-
 „rata dedicata tituli S. Jacobi Maioris. Jus
 „patronatus haeredis ejusdem villae.” Wieś a
 leży nad Drwęcą, ma dwor murowany, ogród
 owocowy, grunta dobre, i wiatrak.

Piwniędzy są herbu Łubicz (33).

6. *Radomino*, w. d. Jana Cisowskiego, Sa-
 rościca. Kościół tutejszy murowany pod tytu-
 łem S. Mikołaja, w wizycie z r. 1618 wyrzo-
 nio o nim: „Ecclesia murata, tituli S. Nicolai,
 „jurispatronatus nobilium plurimorum in ea-
 „dem villa habitantium. Errectio non est, pro
 „dote tamen habet mansos quatuor cum hortis
 „et pratis.”

Wieś ta porządna ma piękny ogród, dobrze
 jest wybudowana, posiada łąki i lasy.

7. *Radziki wielkie*, na równinie nad rzecą
 Drwęcą, w d. Franciszka Przeciszewskiego.

Kościół murowany, zostaje w dobrym stanie.
 Szczątki znaczne zamku dotąd tu exystują, stał
 on nad wąwozem, otoczony wodą, z grubości
 i wytrwałości pozostałych murów sądzić można,
 iż miejsce to obronne było. Wszystkie dawne

33) Kuropatnicki Część II str. 81.

gmachy, po różnych miejscach Polski istniejące odznaczaia się szczególniey rzadką sztuką mocnego budownictwa (34).

Wieś ta iest gniazdem familii Radzikowskich, h. Ogończyk. Jakób Radzikowski syn Mikołaja z Kutna Woiewody Brzesko-Kuiawskiego wzięwszy w dziele Radziki, nazwał się Radzikow-

34) Miasta i zamki w czasach dawniejszych odróżniały się zupełnie co do swego przeznaczenia od dzisiejszych; a te miejsca warowniejsze wstrzymujące napady nieprzyjaciół, późniey zostały skazane przez zbytek i okazałość, iakie do nich wprowadzono. Przodkowie nasi umieli je utrzymywać w przyzwoitym stanie obrony, wszystko w nich wojną oddychało. Zwodzone na łańcuchach mosty, broniły zewnętrzz przystępu, wewnątrz zaś chorągwie, zbroie, i znaki wojenne zdobiły mieszkania zamkowe. Oycowie wskazując ie synom, rozprawiali z upodobaniem o tych narodowych pamiątkach, przywodzących na myśl waleczne czyny naddziadów. Wpaiali w ich młodociane umysły, że bogoboyność, męstwo i stałość niczem nieulękła, nadto szczera otwartość, były to cnoty które zaszczycały Polaków. Dawali im prócz tego poznawać przykłady zupełnego ich dla Ojczyzny poświęcenia się, a zaszczepiając w pierwszych chwilach młodości, uczucia cnoty, przykładali sie tém samem do ukształcenia z nich prawych na przyszłość obywateli.

skim, syn iego Mikołaj Kasztelan Dobrzyński w roku 1505 (35).

Teraźniejszych dziedziców Radzików wielkich dwa są domy, i tak Przeciszewscy h. Rogala w Płockim Woiewództwie. Przeciszewscy h. Grzymała także w tymże Woiewództwie. Przywilej Xiążąt Mazowieckich Zimowita, Kazimierza i Władysława dany w r. 1432 Mikołaiowi, Domaratowi, Mieczysławowi i Jędrzeiowi braciom rodzonym z Przeciszewa h. Grzymała, którym poddanych ich w dobrach Przeciszewie, Susku i Sławęcinnie od niektórych ciężarów uwolnili. Jan Przeciszewski Rotmistrz w woysku Litewskim pod Karólem Chodkiewiczem Hetmanem w czasie oblężenia Parnawy w roku 1609 męźnie na nieprzyjaciela nacierając, poległ (36).— Niesiecki o téj familii obszernie mówi.

8. *Rypin*, opisany w § VI.

Z miastem Rypinem graniczy *Rusinowo*, w.d. Gabryela Podoskiego, Pośla Powiatu Lipnoskiego, w dobrych gruntach, pięknie zabudowana. Pałac i ogród owocowy są iéy ozdobą. Kaplica pod tytułem S. Anny.

(35) Niesiecki T: III. fol. 805.

(36) Niesiecki T: III. str: 758.

Podóscy, h. Junosza, w Xięstwach, Mazowieckim i Litewskim, dom starożytny (37).

9. *Rogowo*, w. d. Dobrskiego. Kościół drewniany pod wezwaniem S. Bartłomieja, grunta tuteysze są urodzayne, i w kamienie wapienne obfitują.

10. *Roże*, dawniey *Ruż*. W errekecyi z r. 1669 o tuteyszym kościele napisano: „Ecclesia „ligna tituli S. Petri, juris patronatus Capituli „Plocensis.” — Dziś iest tu kościół murowany, wieś ta Król: należy do Ekonomii Trąbin, iest znaczney rozległości, ma młyn na strudze lub rzecce *Ruziec*.

Do parafii *Roża* należy:

Zboyno, w. d. Antoniego Hrabi Sumińskiego, Radcy Stanu, Dyrektora Jeneralnego Pocht w Królestwie Polskim, Kawalera Orderów różnych. Wieś ta w obszerném ograniczeniu, i dobrze zabudowana, ma pałacyk murowany nad ieżiorem, ogród piękny i obszerny, ulice iego wzniosłemi kasztanami są wysadzone, gorzelnia z machiną Pistoriusza, za iey pomocą rocznie przeszło 30,000 garcy okowity wyrabiają, młyn koński deptak zwany, do 30 korcy zboża dziennie mielący. *Zboyno* posiada znaczną rozległość

(37) Tenże T: III str. 628. i Okolski T. II str. 369.

boru, dostatek pastwisk, i wielu czynszowników. Herb familii *Sumińskich* iest *Leszczyc*.

11. *Sadłowo*, w. d. Antoniego Rumockiego. Kościół pod tytułem S. Jana. Wieś dobrze zabudowana z ogrodem owocowém piękném.

12. *Skrwilno*, w. d. Mariana Cisowskiego, Starościca. Kościół drewniany. Pałac nowo wmurowany, ogród owocowy, wieś dobrze zabudowana, wielu czynszowników, i koński młyn; bory tutejszych dóbr są znaczney rozciągłości. Błota do Skrwilna należące, zdaią się bydź szkodliwe zdrowiu ludzkiemu, iest zamiarem dziedzica oszuszyć takowe (38).

(38) Opis ieograficzny i statystyczny Woiewództwa Płockiego w r. 1823 sporządzony.

Uczony Surowiecki w dziele swoim o Rzekach i Spławach (w Warszawie 1811) na str. 24. Części I mówi:

Ile ułatwienie odpływu wód zatamowanych przyczynia się do pomnożenia zrzódeł kraiovych, i wartości ich płodów; tyle ieszcze iest potrzebne dla samey wygody i zdrowia tak ludzi iako i zwierząt miescowych. Z powszéchnego doświadczenia wiadomo, że przy zatopach i bagnach, tak powietrze iako też rośliny pospolicie są szkodliwe; wszystko to, co żyje na około wód gnijących, iest zwyczajnie nędzne, i schorzałe. Ludzie i zwierzęta, polykaiąc ustawicznie wyziewane ztąd iady, podlegaią tysiącnym udręczeniu, które im niedadzą nigdy rozwinąć się nale-

Do téy parafii należy *Okalewo*, w. d. Jgna-cego Chełmickiego. Pałac przez stryia teraz-nieyszago dziedzica Jenerała Chełmickiego w do-brym guście wymurowany, zdobi tę włość, przy nim iest ogród owocowy piękny, zabudowania dworskie i wieyskie porządne, lasy znaczne i wielu czynszowników.

13. *Świedziebna*, w. d. Michała Murzyno-wskiego Skarbnika ziemi Dobrzyńskiej. W wi-zycie z r. 1618 o tuteyszym kościele napisano: „Ecclesia lignea, dedicata S. Bartholomei, loca-tionis haeredum ejusdem villae Dominorum „Rokitnickich.” Do Proboszcza parafii Świe-dziebny należy kościół w *Xiente*, o którym w téyże wizycie wyrażono: „Ecclesia parva, li-gnea, tituli S. Michaelis, juris patronatus ejus-dem villae haeredum.” Wieś ta dobrze wybudo-wana, znaczney iest rozległości, posiada lasy obszerne ogród owocowy i wiatrak. *Murzyno-wscy* są h. Ogończyk.

życie, i zawsze skracają życie. Rośliny krzewiące się na bagnistey ziemi, okryte śmierzącym mulem i napoione skiśiałemi sokami, dają pokarm kwaśny i cierpki, który w żołądku sprawia burzenie, kolki, a niekiedy zabijające gorączki. Stąd powszechnie cho-roby i gęste pomory nigdzie nie są tak zwyczajne, iak w okolicach bagnistych.

14. *Strzygi*, w. d. Mariana Cisowskiego, Starościca. Kościół murowany pod tytułem S. Stanisława. Wieś dobrze zabudowana, w swoim ma ograniczeniu izeiro nad którym leży, i bor.

15. *Trąbin* w. król: Kościół drewniany, o którym wizyta z r. 1618 nadmienia: „Ecclesia „lignea omnium Sanctorum.”

Trąbin leży w równinie nad izeiorem, iest główną włością Ekonomii tego nazwiska, ma pałac murowany, ogród owocowy, łąki, młyn, w pobliżu wsi iest lasek bukowy naypiękniéy wyrosły, pięć morgów miary Chełmińskiéy obemuiający (39).

(39) *Buk pospolity, Le Hêtre. Die rothe Buche.* Wielkie, wspaniałe, proste. i gałęziste kraiove drzewo, korę ma głątką, z młodu siwą, późniéy popielałą i białą. Kwitnie w Maiu. Owoc dojrzewa w iestieni. Południowe Polski Prowincye mają lasy bukowe, których niewidać na północ. Drzewo to dla wysokiego wzrostu, tudzież wczesnego i wesołego liścia, bardzo zdadne do ulic wysadzania, i gęściey ie okrywa iak grabina. Lubi grunt lekki, dla tego wystawa na wschód i południe dla buczyny naykorzystniejsza. Do lat 15 buk tępo rośnie, lecz za to do lat 120, w których stawa dopiero w swej porze, raptownie się podnosi. Nasienie opada na końcu Listopada, i zaraz się powinno, same iednak cięższe ziarnka do tego są zdadne, i dla tego pławić się zwykły. Grunt na którym ma byđ siana buczyna, dzie-

Do Ekonomii *Trąbin, Parafii Róża* należy wieś król: *Obory*, w téy iest kościół z klasztorem

dzielić się zwykł na małe czworograny, których poprzeczne linie na krzyż bydź mają skopane, na pół łokcia szeroko, dopiero w każdym przecięciu kilka się wrzuca ziarek, i lekko ziemią przysypnie, a tak w ruszaney ziemi buk łatwiej puszcza korzonki.

Zwyczajnie buczyna pod zimę z żytem się sieie, ale gdyby wcześniej mrozy zapadły, nasienie to sypie się w fasy, a warsztami suchego piasku lub trocin przysypnie; w Kwietniu zaś z owsem się sieie, tego przestrzegając, aby takowy owies za nisko żęty niebył, w tym razie bowiem nie ieden młody buczek wierzchołek by swój utracił. Przesadzać się najlepiej daie, gdy ma mniej iak 3 łokcie wysokości, nigdy mu się korona nieurzyna. Z przyrodzenia swego buczyna służy na wszelkie wodne budowy, iako to: rury, klepki, młyny, łodzie. Tokarze z stolarzami używają podobnież tego drzewa na walce, śruby, prasy, drągi pod poiaźdy, dzwona do kół, osie dysze, talerze. Wiory bukowe wrzucone do mętnego wina, czynią go klarowném, kora i liście, skóry garbują. Liści używają Angliey na wysłanie materaców. Buczyna daie popiół wyśmienity, ług dobry, i potaż dla szklanych hut potrzebny. Bukwią żywi się ptastwo, i pasą wieprze, przypiekana w smaku kasztany słodkie przypomina. *Wypis niniejszy iest z Dzieła Stanisława Wodzickiego o Drzewach i Krzewach w Polsce zimotrwałych, w Krak: 1818 wydanego T. I str. 227-230.*

XX. Karmelitów *Strictioris Observantiae*, o nim jest następująca wiadomość. (40)

Łukasz z Murzynowa Rudzowski dziedzic *Obór*, i *Anna z Galeskich* małżonka jego niemająca potomstwa i Sukcessorów, duchem pobożności napelnieni, wystawili na górze *Grodzisko* zwanéy, (za pozwoleniem Biskupa ówczasowego *Płockiego*) roku 1605 kościół i klasztor drewniany, i tenże XX. Karmelitom *stricticinis Observantiae* z *Bydgoszczy* sprowadzonym w zarządzenie oddali. Tegoż samego roku w *Rypinie feria 2da post Festum Visitationis B. Virginis Mariae* rzeczony *Łukasz Rudzowski* XX. Karmelitom wieś *Obory* z przyległościami zapisał wiecznemi czasy, zachowując sobie dóbr tych używanie za swego życia, i dożywocie żonie zabezpieczając.

1612 roku Fundator *Łukasz Rudzowski* umarł, i pochowany w *Oborach*.

1617 roku kościół z klasztorem przypadkiem spalił się. *Anna z Galeskich Rudzowska*, wdowa, widząc XX. Karmelitów w nędznym stanie, odstąpiła im dożywocie, wyłączwszy sobie cokolwiek gruntu dla wyżywienia się do śmierci.

(40) Przez Przełożonego tegoż klasztoru JX. *Felicjana Kubalskiego* w d. 23 Stycznia 1825 Autorowi udzielona.

W latach 1618 i 1619 XX. Karmelici wystawili sobie w *Oborach* klasztor o kilku celach i kaplicę nakszał małego kościółka wszystko z drzewa na górze ubocznej, gdzie teraz jest klasztor.

1623 r. umarła z *Galemskich Rudzowska* i pochowana w kościółku, gdzie i jej i męża zmarłego znajdują się nadgroby.

1627 r. zaczęto murować kościół i facyatę.

1637 wymurowano kuchnię i gościnną izbę, przy tém kilka jeszcze cel i refektarz z drzewa wybudowano.

1649 r. dnia 2 Lipca poświęcił kościół Oborski X. *Woyciech Tholibowski* Biskup Lacedemoński, Szufagan i Officyał Płocki, pod tytułem *Matki Bożej Nawidzenia*.

1684 r. obięli mieszkanie w *Oborach* XX. Karmelici *Strictioris Observantiae*.

1686 nakładem *Jakóba Suskiego* wymurowana została na górze *Grodzisko* o 40 kroków od klasztoru odległej, a 22 łokcie wyższej, gdzie klasztor drewniany w r. 1617 spalił się, kapliczka z ołtarzem ukrzyżowanego Pana JEZUSA, przy niej cmentarz czworogranny oparkaniony.

1741 r. dnia 19 Czerwca XX. Karmelici położyli pierwszy kamień na wymurowanie klasztoru, i fabrykę jego r. 1753 dnia 7 Maja skoń-

czyli. Klasztor ten ma trzy piętra, iest wysokości rachuiąc z fundamentem 24 łokci pod dach, schodzą się końce iego łamaniem do końców kościoła, ma obszerny refektarz, a pod nim są dogodne sklepy, w tym klasztorze zwykle odbywa się kapituła, z powodu iż leży w środku Prowinicy.

Między kościołem a klasztorem iest wieża 72 łokci wysoka, na którę iest zegar godziny i kwadranse białcy, ten o pół mili dostatecznie słyszeć można.

Kościół dla szczupłości góry, niebardzo iest wielki, ma pod sobą dwa sklepy dla umarłych. Z kościoła na prawą rękę wchodzi się do kaplicy Opatrzności Bożkię 1743 r. wy murowanę, w téy są dwa Ołtarze a pod nią sklep dla zmarłych zakonników. Osobliwości w tym kościele są:

1. Statua drewniana Matki Bożkię Bolesnéy syna swego z krzyża zdjętego na łonie trzymającę, cudami sławnę! Statua ta wysokości łokcia iednego od r. 1581 łaskami słynęła w Bydgoszczy, przybywszy XX. Karmelici *do Obor* obiać nowe mieszkanie roku 1605 sprowadzili ją z sobą.

2. Także Obraz Matki Bożkię Skaplerznę w Ołtarzu pobocznym z prawęj strony, pełen okazując litości, i widza mocno wzruszając,

jest to kopia z Neapolu (któréy oryginał przez S. Łukasza malowany) nadesłana do *Obor* z Poznania w r. 1719.

3. W drugim Ołtarzu z lewéy strony jest Obraz S. Józefa pięknego malowania, prawie żyjącego starca wystawiający.

Ołtarzów w tym kościele jest dziewięć, organ wielki z pedałem, dwa chóry, podłoga z flizów. Odpustów solennych iedenaste; kościół z klasztorem iak powyżéy wyrażono jest całkiem murowany, stoi na górze, prostą linią w ziemię ku równinie ciągnąć około 70 łokci wysokiéy. Ma tylko iedną drogę do zaiazdu od południa, przyjezdni od wschodu na około obieźdzać muszą klasztor ku drodze prowadzącéy przed bramę. Wyszędłszy na zachód z klasztoru o dwa tylko kroki, a na północ o sześć kroków iuż głębia okropna, którą płynie strumień przez ogród owocowy, nieco niżéy od klasztoru na dwóch wzgórkach będący, z strony południa jest murem, z innych zaś stron parkanem opasany.

Cmentarz przy kościele jest całkiem obmurowany; gdzie stoi kośnica także murowana, w téy jest Ołtarz Matki Bożkiéy, a pod nią sklep dla kości ludzkich.

Klasztor ten posiadał dobra *Obory* przez fundatora zapisana, *Stalmierz i Sarnówkę* własnym kupnem nabyte z obszernym lasem, *Rochal* młyn przy *Oborach* leżący, i izeńro *Głębozczek* zwane, lecz dobra te były Rząd Pruski odebrał, i wyznaczył kompetencyą Złt: 1575 rocznie wynoszącą. Konwent uprosił sobie od tegoż Rządu włukę gruntu, rachując na nięć zabudowanie klasztorne i ogród. Gdy Rząd Pruski łącznie z dobrami, i wszelkie zabudowania gospodarskie obiał, przeto Konwent o dziesięć kroków od muru kosztem swoim wystawił trzy domki dla służących, szpital i stajnię dla koni.

Wieś *Rudnik* także była własnością klasztoru, zapisana przez *Jana Glińskiego* Archypresbytera i Kanonika *Kuiawskiego*, który pochowany jest w *Golubiu*, i tam ma bydź nadgrobek jego fundacyą opiekujący.

Wieś *Obory* leży w dole, w około otoczona górami, na wynioślejszém z nich od strony wschodu stoia kościół z klasztorem.

Wypadki klasztoru tego są następujące:

1605 r. w *Oborach* i okolicy panowało powietrze, za świadectwem 80 ludzi podeszłego wieku, iak wyrażono w opisie tego zdarzenia, po wprowadzeniu Statui *Matki Boleśney*, zaraz ustąpiło.

1627 roku kościółek stary przez włamanie się

do niego złodziei, wszystkich sreber pozbawio-
my został.

Za panowania Jana Kazimierza, gdy Karól Gu-
staw Król Szwedzki z wojskiem swoim wpadł
do Polski, i pustoszył kościoły, dwory, wsie,
doznał i *Stalnierz* w r. 1655 tego nieszczęścia,
cała wieś z swym zabudowaniem, śpiechrzem i
wszystkimi narzędziami gospodarskimi w po-
piół obroconą została, którą późniéj XX. Kar-
melici z nowa wystawili, i puste pola obsieli.

1663 roku od Niedzieli pierwszy Adwento-
wéy do trzech Króli panowała w Oborach i w o-
kolicy zaraźliwa choroba.

1703 roku wpadli Szwedy do klasztoru, któ-
rym zapłacić musiał konwent Złt: 600 okupując
się od okrucieństw.

1708 roku panowało w całym Królestwie powie-
trze morowe, z którego wiele tysięcy ludzi poumie-
rało, naywięcéy przez nie Toruń ucierpiał, z te-
go powodu w d. 12 Września 1708 roku zam-
knięto klasztor i kościół Oborski, ażeby przy-
chodnie niezarazili chorobą. Msza S. tylko ie-
dna dla mieszkańców i włościan klasztornych od-
prawiała się w dni Świąteczne w kaplicy na gó-
rze *Grodzisko*, w tém czasie żaden człowiek
w Oborach i konwentskich dobrach nieumarł,

zabiegł o wyłączenie z dóbr szlacheckich i przekazanie ich na cele chłopskie.

W 1700 roku Władysław wsielone w lasy Szlacheckie, przez wyłączenie ich z dóbr szlacheckich, przez wyłączenie ich z dóbr szlacheckich.

W 1711 roku dnia 19 Grudnia, trzech opatów klasztoru, i wszystkich starców, którzy przy pomocy ogólnego spóznienia, ogólnego wzmocnienia (gdzieś klasztoru, dzierżawcy) pod gruzami jeszcze dnia 7 Sycznia 1712 roku znaleziony był. Dnia nowego za pomocą dobroczyńców jest: nowo wystawiony, i z cegły wymurowany klasztor.

Do Ekonomii *Trutowa*, parafii *Wola*, należą wieś *Królewska Trutowa*, w której także jest kościół z klasztorem XX. Karmelitów, o fundacyi jego następująca jest wiadomość:

Jan Rętfiński dziedzic wsi *Trutowa*, będąc bezżennym i bez Sukcesorów chcąc świętobliwość po sobie zostawić pamięć, ofiarował w roku 1717 wieś dziedziczną *Trutowo* XX. Karmelitom na wystawienie w niej kościoła z klasztorem. Uzyskawszy od Biskupa Płockiego na ów czas *Ludwika Załuskiego*, i Wice Prowincyała konwentów Karmelitańskich zezwolenie na taką fundacyą, dobra *Trutowo* w d. 4 Października tegoż roku 1717 XX. Karmelitom zapisał, który tegoż samego jeszcze roku stawiać zaczęli

dwa piętra wzniesiony, między nim a klasztorem jest wieża około 65 łokci wysoka, na nięć umieszczono zegar. Zgromadzenie tutejsze XX. Karminelitów posiada małą Bibliotekę.

Przy klasztorze są dwa ogrody owocowe, jeden na zachód w czworogran założony, i obmurowany po iednęć stronie, a oparkaniony z drugięć, w śródku sadzawka. Drugi przeciwko klasztoru całkiem oparkaniony.

Klasztoru tego położenie jest piękne, leży na wzgórk, powietrze zdrowe, i okolica przyjemna.

16. *Żałe* w. d. Woyciecha Goczковского, leży w górzystym mieyscu między ieżiorami, posiada ogród owocowy, bory, łąki, rumonki, grunt po większēć części gliniasty. Należy do tēć wsi siedem ieżior pomniēćszych, w tych rozmaite gatunki ryb, a w iednym z nich większym sumy i *sielawy* rzadkie w kraiu naszym łowić się dają. W granicach tēć wsi między górami i borem jest mieysce zwane *Studzianka*, w którym znajduie się kościółek drewnianŷ, w głównym iego Ołtarzu obraz N. Panny z dawna łaskami słynący, odpusty tu szczególnięć na Zesłanie Ducha Ś. (Zielone Świątki) licznie odprawiaią się. Za tēć kościołem pod górą, jest zdróć czystēć wody, mówią, iż niektórym we-

wnętrznym słabościom jest skuteczném lekarstwem. W Żalach spostrzegać się dotąd daia gruzy *zamku* w okopie nad wsią panującym przez familią *Zrzelskich* wystawionego, okop ten lubo znaczney wysokości, wodą jest napelniony.

Goczkowski są herbu *Prawdzie* (41).

Niech mi się godzi dziełko ninieysze zakończyć Odezwą X. Wawrzeńca Marczyńskiego w Opisanu Gubernii Podolskiej umieszczoną (42) iako obéymuiącą wezwanie świetność Ojczyzny na celu mającego Polaka.—

„Ziomkowie! miła pamięć sławy przodków, niech nas zachęca do opisywania szczątków lubéy ziemi, niech mający po swych księgach rzeczy ważne tyczące się osad naszych, zasilać zechcą Osoby w tym względzie pracujące, lub dopełniać wychodzących już dzieł, a ciekawy i dowcipny oyczystéy niwy potomek, niech, czy to krzepiąc duszę swoją bohatyrskim przodków wzorem, czyto onę świeżem niekorzystnych wypadków wrażeniem, niechęcąc, umie i uczy narodową ubezpieczać wielkość!”

(41) Kuropatnicki Część II str. 31

(42) Statystyczne, topograficzne, i historyczne Opisanie Gubernii Podolskiej w Wilnie 1820 r. T. I str. II

I.

Przywilej Kazimierza IV Jagiellończyka,
Jakóbowi Chełmickiemu na Wóytostwo
Dobrzyńskie w r. 1455 udzielony.

In nomine Domini Amen.

Ad perpetuam rei memoriam. Quoniam tunc nullis errorum et dubiorum prudenter occurrimus in commedis dum gesta actali nostrae Litterarum apicibus et testium annotatione perennamus ne lapsu temporis evanescant. Proinde nos Casimirus Dei gratia Rex Poloniae, nec non terrarum Cracoviae, Sandomire, Siradiae, Lencythiae, Cuiaviae, Masoviae, Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiaeque Dominus et Haeres etc.

Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis praesentibus, et futuris praesentium notitiam habituris. Quomodo ad conspectum Maiestatis nostrae in medium Consiliariorum Regni status utriusque veniens Generosus Jacobus de Płomiany Subcamerarius Vissogrodiensis fidelis noster, atque exposuit, qualiter Privilegium quod Praedecessores sui super Advocatiam Dobrinensem habuerant cu-

jus Advocatiae praefati Ipsius Successores et ipse usque in hos dies, actualement habet possessionem temporibus primevarum cum Cruciferis habitarum presertim eo tempore, quo Castrum Dobrinense manu violenta per predictos hostes captum fuerat, et istum tunc praefatum Privilegium per ignem est consumptum, non sine lugubri Parentum praefati Jacobi qui ipsum Castrum defendebant cede et plectura, super cujus quidem Privilegii articulis et libertatibus in eodem expressis praefati Jacobi Progenitor ad hoc tempore felicitis Regiminis olim Serenissimi Principis Domini Vladislai Poloniae Regis Progenitoris nostris charissimi, testes idoneos produxit quorum testimonium corporalibus prius firmatum Juramentis, et adprobatum ex certis respectibus jussu praefati Regis in actis civitatis nostrae Dobrinensis adactum et inscriptum, supplicavitque Maestati nostrae praefatus Jacobus quatenus de innata nostrae Celsitudini benignitate Privilegium sub articulis per testes depositis et in Dobrinensibus actis contentis eidem super ipsum Dobrinensam Advocatiam, dare et largiri dignaremur gratiose. Nos igitur de sano Praelatorum et Baronum nostrorum consilio, quibus vota et petita dicti Ja-

cobi iusta visa sunt, et consonantia maxime ob id ex quo res gesta et superius tacta, ad ipsorum notitia non fuit aliena consideratis in super servitiis nobis praefatum Jacobum fideliter et sumptuosae Anno praesenti in expeditionibus bellicis factis et impensis sibi et ipsius Successoribus legitimis praefatum Advocatiam Dobrinensem, cum omnibus et singulis ejusdem advocatiae libertatibus, proveniuntibus, et redditibus inferius articulativim habendis, cum omni Jure quo Praedecessores sui et ipse usi sunt, damus tenore praesentium, et largimur gratiose perpetuis temporibus et in aevum. Inprimis quidem praefatus Jacobus et successores ipsius legitimi, habebunt perpetuis temporibus, Villam dictam Wierzbica in rippa torrentis Makownica sitam quindecim mansos in se continentem, etiam cum utraque praedicti torrentis rippa, et generaliter omni jure et dominio ipsam haereditatem ab antiquo concernente quam insuper Villam a prima aeva ipsius locatione jure Theutonico Culmensi fundatam in ipso jure perdurare, et iurisdictioni praefati Jacobi Advocati Dobrinensis perpetuo volumus esse incorporatam. Damus insuper praefato Jacobo quinque mansos agri praediales in civitate nostra Dobri-

mensi pariter cum uno horto intra fossata
 Civitatis, jacente, et quindecim in suburbio,
 iacentes extra fossata parimodo cum omne
 plenitudine juris per ipsum et suos successo-
 res perpetuo obtinendos, prout dicti mansi si-
 mul cum hortis longe latae et circum feren-
 tialiter in suis gradibus limitati sunt, et dis-
 tincti, et generaliter cum omnibus censibus et
 redditibus ex huius modi mansis et hortis
 provenire solitis et consuetis adjungimus, in
 super et damus perpetuo praefato Jacobo su-
 is legitimis Successoribus molendinum super
 torrente Kamienica constructum, cum omni-
 bus ejusdem proventibus et emolumentis, nul-
 lis prorsus exceptis et exclusis, expresso ta-
 men quod molendinator ejusdem molendini
 totidem iugera agri habebit quod alii duo no-
 stri molendina tores in eodem flumine superi-
 us molendina habentes obtinent et habent. In
 super licebit praefato Advocato, et suis poste-
 ris super fluvio Vistula in loco competenti mo-
 lendinum instruere, incipiendo a laco ubi flu-
 men Kamienica influit Vistulam usque ad
 granities ville Bachorzewo, at hoc si nos aut
 nostri Successores intra limites praedictos duo
 construxerimus molendina, in quo molendino
 taliter aedificando omnes incolae civitatis Do-

brinensis frumenta grani cujuslibet liberi molent. Item praefatus Jacobus et sua legitima posteritas, habebunt pro advocatia praedictas sex areas in civitate Dobrinensi puta quatuor in circulo et duas in plateis consistentes, in quibus pro suo utili domos licite aedificabunt, quae areae seu domus in eis constructae vel ipsorum Inhabitatores erunt penitus liberi ab omnibus censuum contributionum et quarumcunque actionum seu actionum nostrarum solutionibus. Habebit insuper praefatus Jacobus et successores ipsius legitimi, Dobrinensi Advocati, tertium denarum penae cuiuslibet rei judicatae et non judicatae sive landatae alias usalene puta vulneris percussi cruentali et lividi, duobus denariis pro Civitate nostra Dobrinensi juxta eorum privilegia reservatis, exceptis paenis homicidii sive capitalibus, puta furti, et notabiliter illatae violentiae de quibus Capitaneus noster, pro nobis duos denarios recipiet, tertia vero pars Advocato cum civibus cadet, cujus quidem tertiae partis partitio talis fiet, quod Advocatus pro se ex eadem duos denarios recipiet tertia pro civibus relicta et servata. Etiam praefatus Jacobus Advocatus aut sui posteri habebunt tertiam denarium census annui de

Bal-

Balneo Civili Dobrinensi provenientis. Insuper praefatus *Advocatus* perpetuo habebit macellam cujuslibet artis mechanicae puta pannicidarum, Carnificum, Sutorum, et Pistorum. seu de huius modi macellis tertium denarium census annis singulis dari debitis et consvetis, singulariter tamen de qualibet macella Carnificum habebit singulis annis dimidium alterum lapidum sepi, et generaliter tertium denarium proventuum et utilitatuum ex quibus cumque macellis superius tactis provenientium. Insuper habebit *Advocatus* praedictus tertium denarium daliae seu solutionis vulgariter *Lanikvarth* nuncupatae ex salis ductoribus et sutoribus provenientis recipiet solite. Item *Advocatus* praedictus, liciti poterit habere tria *Culdaria* seu sartagine, in quibus per civitatem nostram Dobrinensem salvo ejusdem *Advocati* solario libera et absque officii alium nostrorum impedimento cerevisiae braxatio. Damus etiam *Jacobo* praedicto et suis posteris legitimis quintum denarium Census super festum *Assumptionis Mariae* singulis annis dari consveti *Swantkoniarski* vulgariter nuncupati. Insuper praefatus *Jacobus* et sui posteri habebunt duos piscatores in fluvio *Visla*, libere pro ipso piscatorum

exercendos qui tantummodo et suis Successo-
 ribus, de censuratione piscaturae libere et
 non alteri temporibus perpetuis respondebunt.
 Volumus etiam ut villae nostrae Zbischevo,
 Strachovo et Stuchovo Jurisdictioni Advocati
 Dobrinensis perpetuo pro ut ab antiquo fue-
 runt incorporarentur, ita tamen quod praefatae
 villae pro omnibus tam magnis quam parvis
 injuriis ad jurisdictionem praefati Advocati
 Dobrinensis more antiquitus tento confugiant,
 et coram ipso omnes suas questiones in jure
 Theutonico Culmensi discentient, quod eidem
 Advocato in omnibus articulis, punctis, et
 clausulis profacienda unicuique justitia expe-
 dita addidimus et addimus per praesentes,
 ita tamen quod dictarum villarum in colle
 pro causis tam magnis quam parvis capitali-
 bus et criminalibus ad quarumcunque perso-
 narum instantias citati coram nullo Judice
 saeculari, nisi coram praedicto Advocato Do-
 brinensi respondere tenebuntur, non omisso
 quod si aliquis incolarum de villis praedictis
 paenas aliquas luet ex tunc ordinem superi-
 us descriptum de civibus Dobrinensibus et pae-
 nis ex ejusdem recipientis Advocato praedicto
 volumus conservari in confractum. Incorpora-
 mus insuper jurisdictioni Advocati Dobrinensi

molendinum in Dobiegniev cujus resignationem dum fieri contingat, coram nullo alio nisi coram Dibrinensi Advocato in jure Culmensi, fieri debet. Licebit insuper praedicto Advocato omnis singulis et praesertim eo tempore quo sit commutatio Consulum unam personam idoneam in Consulatum Civitatis Dobrinensis ut sex Scabinos eligere, quam electionem Capitaneus pro tempore existens nullo modo dedebit impedire, quam Advocatiam praefatus Jacobus et sui successores legitimi habebunt et possidebunt temporibus perpertuis, cum ejusdem omnibus Advocatiae utilitatibus, proventibus, redditibus, scilicet agris, pratis, campis, pascuis, silvis, boris, gais, nemoribus, molendinis et eorum emolumentis aquis, lacubus, stagnis, paludibus et generaliter cum omnibus et singulis attinentiis et pertinentiis universis articulis superius expressis. Nullo prorsus libertati supra dictae condicentia omitendo, ratione cuius quidem donationis, et tantae sibi factae gratiae praefatus Jacobus vel sui successores legitimi Dobrinensi Advocati ad quamlibet generalem expeditionem unum Sagittarium cum Balista Cassidetectum nobis et successoribus nostris expedire tenebuntur. In cuius rei testimonium Sigil-

lis a se erecta, Fratribus Ordinis nostri iure sempiterno regendum ac possidendum addixerunt, confecto in eam rem ad aeternam posteritatis memoriam peculiari Diplomate tenoris huius modi:

In Nomine Domini Amen.

Universa negotia, que in statu solido manere desiderantur literarum etiam testimonio sunt approbata. Noverit igitur tam praesentium quam futurorum posteritas successiva: Quod nos Vladislaus et Boleslaus Dei Gratia Duces Dobrinienses, cum matre nostra charissima Anastasia ob remedium animae patris nostri, Ducis Semoviti felicitis recordationis aliorumque nostrorum predecessorum, nec non remissionem omnium nostrorum delictorum: Considerantes infinitos alienigenarum, ac quorumlibet defectus infirmorum ponimus fundamentum Hospitalis in Ripino, dotantes illud trigenta mansis, assignantes duodecim mansos in iam dicto Ripino, sub castra nova sitos, inter Joannem nostrum, Feudalem, ad aquam dictam Livonam, versus Rudam, et sex jugora pratorum, circa fluvium Rippiennica nuncupatum, et montem oppositum in alto littore rivuli Livona dictum cum ipso rivulo inferius descendendo a gādibus Castri, usque, ad viam tendentem versus Thorun, cum

montis culmine iam praedicti. Alios quoque decem et octo mansos in nostra haereditate dicta Roskovo, adiacente villae nostrae Dlugie nominatae, a gadibus ejusdem villae incipiendo versus Plonne protendentes, quousquae compleantur cum lacu iacente in ibidem. Adicientes praedicto hospitali de ampliori gratia et favore in nostro Dominio praedictis bonis per nos concessis, ad iacentibus, liberam facultatem in pascuis, lignis, pratis, rivulis et quidquid utilitatis habere poterit, nunc et in posterum, uti pro suo, beneplacito voluntatis Conferentes et perpetua donantes, illud Ordini sepulchri Domini, cum omni libertate, iure haereditario perpetuo possidendum praefacta bona eidem Ordini, cum omnibus utilitatibus et proventibus silvis, nemoribus, pascuis, agris, aquis, melificiis, pratis nec non omnibus fructibus qui sunt et fieri possunt, in subsidium supra dicto Hospitali in quo saepe nominatum ordinem, Ministrum et Rectorem statuimus, subiicientes quorumque etiam nomine dicti fructus censeantur. Excipimus, etiam dicta bona et omnes incolas, in eis per praefatum Ordinem locatos, ab omnibus solutionibus et exactionibus, et ab omni labore nostri Domini, et breviter dicendo nihil nostra Dominio

penitus, sed et nec in nostro iudicio respondere tenentur. Si forte, quod absit, aliquo insultu extraneorum, aut aliorum quorumcunque terra nostra devasteretur, ita quod Fratres dictae Domus praenimio defectu exulare contingat, penitus non Episcopus, non alius quis piam Religiosus, nisi dictus Ordo habebit repetere bona saepe praelibata. Volumus autem ut Honorabiles viri Vollemarus et Frater Petrus Ordinis sepulchri Domini fundatores primitivae, Ecclesiae B. Mariae Virginis et B. B. Apostolorum Petri et Pauli, ibidem temporibus vitae suae pauperibus infirmis, secundum posse pauperes Domus, ministrent, regant, fideliterque gubernent. Ut autem nostra libera dotatio et donatio inviolabilis perseveret, praesentem paginam Ordini tradidimus, Sigillorum nostrorum munimina confirmatam. Datum et actum in Ripino, in die B. Joannis Baptistae sub anno Domini MCCCXXIII. Testibus subnotatis Comitibus, Petro Swinka Iudice Seradiensi, Jurando nostro subcameraio, Boguslao de Rusinovo et aliis quam pluribus fide dignis.

Lipnos

i komunik

numer ciągly.

IMIONA i NAZWISKA

Dziennik
stkowi Szlachta

cessorowie Toma-
Sumińskiego

odor Rościszewski
iciszek Święcicki

fry Koziembrodzki
Przeradzki

l Hrabia Zboński

IMIONA i NAZWISKA

Franciszka Wysocka.

Stanisław Romocki.

Fryderyk Schmidt.

Wincenty Chelmiński
dziedzic Makowa, Za-
krzewa i większych
części na Kochoniu,
Płonczynku i Borowie
Sukcessorowie Toma-
sza Koziembrodzkiego.

Marcelli Białowiejski.

Franciszek Nałęcz.

ózef Rościszewski.

ózef Murzynowski.

zastkowi Szlachta.

obra Poiezuickie do

Gmin, Wsiów, dymów i Dziedziców w Obwodzie Lipnoskim.

W Biórze Kommissarza Woiewódzkiego w tenże Obwód Delegowanego sporządzony, i Autorowi komunikowany w roku 1825.

[illegible]

